

Miejska Biblioteka Publiczna
w RADOMIU



**biuletyn
kwartalny
radomskiego
towarzystwa
naukowego**

tom VII

radom 1970

zeszyt 1-2

BIULETYN KWARTALNY

Tom VII Zeszyt 1-2

Przewodniczący
Stefan Witkowski

Członkowie

Maria Gajewicz, Witold Hański, Wojciech Kalinowski,
Halina Kisiel /sekretarz/, Mieczysław Pietrzykowski,
Leon Skowroński, Stanisław Suchecki, Teodor Zieliński

Konsultant
Jan Pazdur

Redaktor
Barbara Zwolanowska



00
C295



P. 197

2150

001 + 930.85] (438) (05)

Czesław Tadeusz Zwolski
Mieczysław Koroczyński

ZWIĄZEK WALKI MŁODYCH
w RADOMIU w LATACH 1945 - 48

1. Hitlerowski plan biologicznego wyniszczenia młodzieży polskiej

Okupanci hitlerowscy dążyli planowo do biologicznej zagłady narodu polskiego, kierując główne uderzenie na wyniszczenie fizyczne, kulturalne i społeczne młodzieży. Już w grudniu 1939 r. władze okupacyjne wydały zarządzenie rozciągające "obowiązek pracy" na młodzież od 14 roku życia. Celem tego zarządzenia było zahamowanie normalnego rozwoju fizycznego młodzieży i jej degeneracja¹. Setki i tysiące młodzieży Radomia, podobnie jak i całego kraju, zmusili okupanci do pracy w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i innych działach gospodarki, wydłużając dzień pracy do 12 godzin na dobę, dając głodowe wynagrodzenie. Młodzi robotnicy polscy nie byli objęci przepisami o ochronie pracy, a ich niedożywienie było zjawiskiem masowym, gdyż okupanci przydzielali żywność, której wartość kaloryczna wynosiła w 1941 r. 418-521 kalorii, co stanowiło zaledwie jedną piątą potrzeb pracującego fizycznie człowieka². Nie zatroszczono się także o objęcie zatrudnionych opieką lekarską, a rola służby zdrowia miała ograniczyć się wyłącznie do "zapobieżenia przeniesieniu chorób zakaźnych na teren Rzeszy"³. W tej sytuacji wycieńczone głodem organizmy młodzieży atakowały gruźlica i inne choroby.

Zgodnie z zarządzeniem władz niemieckich, młodzież radomską roczników 1921-1922 rejestrowano w Arbeitsamtach i wcielano do służby budowlanej nazwanej "Baudienst". Skoszarowani "junacy" zmuszani byli do budowy umocnień wojennych i urządzeń wojskowych w rejonie Radomia i nad Wisłą.

Na młodzież uchylającą się od rejestracji robiono obławy, które dostarczały siły roboczej niemieckim przedsiębiorstwom w Generalnej Guberni oraz w Rzeszy, dokąd wywożono złapanych na przymusowe roboty. Większość wywiezionych to młodzież w wieku od 14 do 24 lat⁴.

W dziedzinie oświaty Niemcy wprowadzili ograniczenia, zgodnie z zarządzeniem Szefa SS Heinricha Himmlera, który uważał, że:

"Obca ludność na wschodzie nie może mieć innej szkoły poza 4-klasową szkołą podstawową. Celem jej powinno być nauczanie prostego liczenia, najwyżej do pięciuset, napisanie nazwiska oraz nauka, że nakazem boskim jest być posłusznym Niemcom, być uczciwym, pilnym i grzecznym. Umiejętność czytania nie jest pożądana"⁵.

W Radomiu, podobnie jak w całej Gubernii, zlikwidowano wszystkie szkoły średnie pozostawiając jedynie podstawowe, zawodowe i rzemieślnicze. W szkołach podstawowych uczono pisania, czytania i rachowania w zakresie elementarnym. Wycofano polskie podręczniki oraz skasowano naukę takich przedmiotów, jak historia, geografia i inne. Szkoły zawodowe i rzemieślnicze miały przygotować robotników do pracy w fabrykach i rzemieślników do pracy w rzemiośle. Postępowych, zaangażowanych w tajnym nauczaniu nauczycieli masowo wywożono do obozów koncentracyjnych.

Mimo straszliwego terroru okupanta młodzież polska aktywnie włączyła się do ruchu oporu oraz do tajnego nauczania. Zasiłki ona masowo konspiracyjne szeregi GL, AL, AK, BCH i innych organizacji oraz wypełniła szczerze nie miejsca na kompletach uzupełniających w zakresie szkoły podstawowej, w tajnych gimnazjach i liceach, a nawet w konspiracyjnych grupach uniwersyteckich.

2. Powołanie Związku Walki Młodych i jego konspiracyjna działalność na Kielecczyźnie

Powstanie w styczniu 1942 r. Polskiej Partii Robotniczej rozpoczęło nowy etap walki o narodowe i społeczne wyzwolenie. W pierwszej odezwie partii ze stycznia 1942 r. czytamy:

"PPR wzywa do walki o wolną i niepodległą Polskę, w której naród sam o swoich losach stanowić będzie, o Polskę, w której nie będzie faszyzmu, ani ucisku obszarniczego, nie będzie obozów koncentracyjnych, ani hańbiącego ludzkość getta, nie będzie głodu, nędzy i bezrobocia"⁶.

Szczególne miejsce w pracy partii zajęła młodzież, o czym świadczą liczne dokumenty partyjne jak okólnik nr 10 "O pracy wśród młodzieży", odezwa "Do młodego pokolenia Polski" i inne. Właśnie młodzież najliczniej zasiłki szeregi PPR oraz jej oddziałów zbrojnych GL i AL.

Partia uznała potrzebę powołania do życia samodzielnej organizacji młodzieżowej, która ideowo i organizacyjnie byłaby związana z PPR. Najwcześniej powstały w Warszawie koła młodzieżowe PPR, których sekretarze stanowili samodzielny Zespół, będący tymczasowym kierownictwem powstałej w marcu 1943 r. organizacji młodzieżowej pod nazwą Związek Walki Młodych. W ramach GL utworzono oddziały młodzieżowe, które otrzymały prawa autonomiczne z własnym dowództwem. Dużą rolę w powstaniu ZWM odegrali: H. S z a p i r o - S a w i c k a, Janek K r a s i c k i, Tadeusz D o m a n s k i, Janina B a l c e r z a k, Jerzy M o r e w s k i i inni⁷. Organem prasowym ZWM była "Walka Młodych", szeroko kolportowana w Warszawie, gdzie docierała do licznych kół oraz różnych kręgów młodzieży.

Z czasem koła ZWM zaczęły powstawać w poszczególnych Obwodach i Okręgach PPR na terenie całego kraju. Rozwinęły one ożywioną działalność ideowo-polityczną i bojową w oddziałach partyzanckich GL i AL. Na terenie Kielecczyzny pierwsze koło ZWM powstało w Ostrowcu Świętokrzyskim już

w marcu 1943 r.⁸. Kolportowano tu "Deklarację ideowo-polityczną ZWM", w której czytamy:

"Zrodził nas czyn. Naszą wolę walki wykuwa nienawiść do kajdan hitlerowskiej niewoli, gorące ukośnienie wolności, Hartuje nas nieubliżana walka z okupantem, cementuje nas krew naszych bojowników-bohaterów, którzy młode życie złożyli w ofierze wolności Ojczyzny. Nie czekamy z bronią u nogi. Wiemy, że wyzwolić musimy się sami z własnej woli i siły"⁹.

Organizatorami Koła byli: Mieczysław K o w a l s k i i Zdzisław S t a n i k¹⁰. Koło to nie przekształciło się jednak w prężną organizację młodzieżową.

Innym rejonem, w którym rozwinęła się praca organizacyjna ZWM był podokręg Wiślica, należący do IV Obwodu Krakowskiego PPR. Inicjatywę zorganizowania kół ZWM w oparciu o grupy młodzieżowe w oddziałach AL podjął Marian Dowkant. Koła te powstały w Młodzawach, Chrobrzu, Mozgawie, Rudawie, Byszowej, Kozubowie, Wojsławicach, Lubowcu, Kostrzynie, Złotej i Nieprowicach. Powstały one wiosną 1944 r.¹¹ i należało do nich ok. 150 osób.

Na innych terenach dzisiejszego województwa kieleckiego mimo prób nie doszło do założenia kół ZWM. Dotyczy to również i Radomia, stanowiącego siedzibę dystryktu radomskiego, pełnego urzędów niemieckich, instytucji i zakładów, gdzie przebywał liczny garnizon Wehrmacht, Gestapo, SS, SA, Kripo i setki konfidentów, którzy kontrolowali każdą niemal dziedzinę życia w mieście, co utrudniało prace konspiracyjne.

Wypada się jeszcze zastanowić, jakie były ogólne przyczyny słabości i niedorozwoju w okresie okupacji organizacji ZWM na Kielecczyźnie. Przyczyn tych szukać należy między innymi w:

- trudności nawiązania i utrzymania kontaktów z warszawską centralą ZWM,
- nie wyłonieniu kierownictwa ZWM w skali Obwodu i Okręgu,
- dużym autorytecie GL i AL w szerokich kręgach społeczeństwa, a w szczególności wśród młodzieży należącej do tych organizacji, która nie chciała przechodzić do wydzielanych sekcji ZWM, ponieważ założenia ideowo-polityczne organizacji związanych z PPR były podobne¹².

Szerszy rozwój organizacji ZWM nastąpił po wyzwoleniu. Już na terenie "przyczółka sandomierskiego" w dniu 5 XI 1944 r. założono organizację ZWM. Do jej najwybitniejszych działaczy należeli: Janina P e ł k a, Sergiusz D e m i a n o w, Zbigniew O s i n s k i i inni¹³. Kolektyw ten odgrywał dużą rolę w powstaniu i rozwoju ZWM na Kielecczyźnie po jej wyzwoleniu w styczniu 1945 r.

Już przed powołaniem Zarządu Miejskiego ZWM w Kielcach, co nastąpiło 22 stycznia 1945 r., powstały koła ZWM w Busku, Chmielniku i Skarżysku Kamiennym¹⁴. Teren całego województwa pokrył się szeroko rozgałęzioną siecią kół ZWM.

3. Powstanie Związku Walki Młodych w Radomiu i rozwój organizacyjny

Po wyzwoleniu Radomia w nocy z dnia 15 na 16 stycznia 1945 r. przez Armię Czerwoną już w dniu 18 stycznia przybyła do Radomia grupa przedstawi-

cieli KC PPR celem zorganizowania Komitetu Miejskiego PPR, komitetów fabrycznych i przejęcia władzy w mieście. W skład grupy wchodził: Mateusz Ok s , Józef N i e m i e c , Adam D o l i ś s k i , Sylwester W ą t r o b i ś s k i , W i e c z o r e k i M a r c z u k . Część tych działaczy udała się do Iłży, Starachowic i Skarżyska. Zebranie aktywu partyjnego miasta w dniu 20 stycznia powołało Komitet Miejski PPR, na którego czele stanął mjr Mieczysław R ó g - Ś w i o s t e k ¹⁵. Na czele powołanego Komitetu Powiatowego PPR stanął Władysław S k o r e k ¹⁶. Tegoż dnia Radom miał już tymczasowego prezydenta miasta, którym został b. działacz SDKPiL i KPP, tow. Kazimierz K i e ł c z e w s k i ¹⁷. W dniu 21 stycznia przybył do Radomia Pełnomocnik KC PPR, tow. płk Edward O c h a b , który uczestniczył w powołaniu Miejskiej Rady Narodowej. Powołano też starostwo powiatowe, na czele którego stanął członek PPS, Andrzej Z a l e w s k i . W następnych dniach do miasta przybyły z Lublina tzw. "grupy operacyjne" Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów celem zabezpieczenia obiektów przemysłowych, zaopatrzenia miasta w żywność, opał i inne niezbędne artykuły. Życie wracało do normy. Oczyszczono ulice z gruzu i szkła, rozpoczęto odbudowę i uruchomienie obiektów przemysłowych. Szkoły przyjęły pierwszych uczniów. Ulice patrolowane były przez MO i ORMO. Stabilizacja obejmowała wszystkie dziedziny życia miasta, mimo prób siania zamętu przez reakcyjne elementy spod znaku NSZ i WIN.

KM PPR w Radomiu zdając sobie sprawę z tego, że obok odbudowy życia gospodarczego w mieście niezbędne jest rozpoczęcie ofensywy politycznej na rzecz władzy ludowej i jej utrwalenia, podjął działalność nie tylko w zakresie rozbudowy szeregów partyjnych i rozszerzenia grona sojuszników partii, ale również pracę wśród młodzieży. Podjęto decyzję zorganizowania w Radomiu Związku Walki Młodych. Zadanie partyjne dotyczące realizacji tego zamierzenia otrzymali: Stanisław M o z a l , Edward W ó j c i k i Stanisław M i s i u n a - młodzi działacze PPR ¹⁸. Przystąpili do tego z dużą energią i znajomością rzeczy.

W dniu 25 stycznia 1945 r. ¹⁹ w sali kina "Ojczyzna" /d.kino "Apollo", a obecnie teatr im. St. Żeromskiego przy pl. Zwycięstwa/ został zorganizowany wielki wiec młodzieży Radomia, na którym zapoznano zebranych z założeniami ideowo-politycznymi oraz statutem ZWM i OM TUR. Na wiecu przemawiał Stanisław M o z e l apelując do zebranych o wstępowanie w szeregi organizacji młodzieżowych.

Nazajutrz, tj. 26 stycznia 1945 r., zgłosiło się w szeregi ZWM kilkudziesięciu młodych obywateli miasta, a w dniach następnych kilkuset. Ze sprawozdania ówczesnego instruktora KC PPR, Józefa S z p i l s k i e g o z dnia 28 stycznia wspomnianego roku wynika, że koło ZWM w Radomiu liczyło 675 członków, a w powiecie radomskim - 240 ²⁰. Z tegoż sprawozdania wynika również, że członkowie radomskiego ZWM byli bardzo aktywni - brali udział w licznych imprezach i zebraniach na terenie miasta, a także aktywnie popierali akcje propagandowe Rządu Tymczasowego oraz założenie jego polityki ²¹.

Na pierwszym zebraniu ZM ZWM wybrano przewodniczącego, którym został Edward W ó j c i k ²². Po jego odejściu do wojska funkcję tę pełnił przejściowo Stanisław G o ź d ź i k o w s k i , po czym dokonano kolejnego wyboru powierając kierownictwo radomskiej organizacji Leszkowi B a j k o w s k i e m u . Sprawował on funkcję przewodniczącego do 12 maja 1945 r. ²³. W skład Zarządu Miejskiego ZWM wchodził: Stanisław M o z a l , Anna B a j k o w s k a , Władysław M i s i u n a , Kazimierz Z g u t o w i c z , Mieczysław K o z a /obecnie Korczyński/, Wiktor K r ó l , Jan O z i m e k , Kazimierz R a j s k i i inni ²⁴. Do aktywów organizacji należeli: Bronisław P a w l i n a , Halina S k a l s k a , Ryszard M a j e w s k i , Stefan Z i e l o n k a , Hanna M o m o c i ś s k a , Tadeusz Ł o j k o w s k i , Ryszard S k u p i ś s k i , Krystyna W o j c i e c h o w s k a , Danuta I w a ś s k a , Julian D a n k o w s k i i inni ²⁵.

W pierwszym okresie działania ZWM istniała duża rotacja kadr, ponieważ wyróżniający się w pracy aktywiści kierowani byli do tworzenia władzy ludowej na Ziemiach Odzyskanych, do aparatu partyjnego, do szkół oficerskich, MO, KEW i UB.

Struktura organizacyjna ZWM w Radomiu w okresie tworzenia Związku odbiegała znacznie od ogólnie przyjętych zasad. Zarządowi Miejskiemu ZWM podlegały nie koła terenowe, lecz Sekcje ²⁶. Stanowiły one jak gdyby "koła zainteresowań" członków organizacji. Istniały wówczas następujące sekcje:

Sekcja p r o p a g a n d o w a wypełniała zadania związane z propagandą masową zarówno wśród młodzieży, jak również dorosłych. Jej członkowie rozplakatowali w mieście Manifest Lipcowy PKWN, Odezwę Rządu Tymczasowego do ludności terenów wyzwolonych i rozprowadzali wśród społeczeństwa "Walkę Młodych", organ ZG ZWM oraz inne czasopisma. Sekcja ta organizowała też apele, akademie i masówki z okazji wyzwalań większych polskich miast.

Sekcja l i t e r a c k a wydawała gazetki ściennie, w których artykuły i produkcje graficzno-plastyczne zamieszczali: Krystyna W o j c i e c h o w s k a , Julian D a n k o w s k i , Kazimierz Z g u t o w i c z , Jan O z i m e k , bracia B a j k o w s c y , Mieczysław K o z a i inni ²⁷. Organizowano także liczne spotkania z literatami oraz wieczornice literackie, na których prezentowano utwory własne. Ponieważ czasy powojenne nie obfitowały w zbyt liczne imprezy artystyczne i taneczne, radomscy zetwumowcy organizowali je we własnym zakresie.

Sekcje a r t y s t y c z n a , s p o r t o w a oraz t e c h n i c z n o - p r z y r o d n i c z a prowadziły intensywną pracę wśród zetwumowców oraz miejscowego środowiska o czym będzie jeszcze mowa.

Warunkiem prawidłowego rozwoju pracy organizacyjnej ZWM była sprawa warunków lokalowych. Niestety, przez pierwszy okres ZM ZWM borykał się z poważnymi trudnościami. Początkowo władze przydzieliły organizacji dwa małe pokoiki w budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Żeromskiego 53.

Ponieważ ciasnota nie pozwalała na dalszy rozwój działalności ZWM, Komitet Miejski PPR przygarnął organizację do siebie i ulokował w obszerniejszym pomieszczeniu na II piętrze gmachu na rogu ul. Sienkiewicza i Mickiewicza²⁸. Ale i tu wkrótce zrobiło się ciasno. Władze miasta doceniając rolę i znaczenie pracy ZWM wśród młodzieży, przekazały organizacji gmach przy ul. Mickiewicza 31, gdzie w czasie okupacji mieściła się siedziba szefa dystryktu radomskiego, a obecnie Młodzieżowy Dom Kultury. Budynek był zdewastowany i zniszczony. Członkowie ZWM wyremontowali we własnym zakresie pomieszczenia i przystosowali je do nowych zadań. W pięknej sali z kominkiem urządzono świetlicę, z sali gimnastycznej korzystali sportowcy z klubu zetwuemowskiego "Zryw", a resztę pomieszczeń zajęły inne sekcje i sekretariat organizacji.

Mimo poprawy warunków lokalowych w maju 1945 r. nastąpił pewien kryzys w organizacji. Już wcześniej najlepsi aktywiści zostali powołani do pełnienia różnych funkcji. I tak, Stanisław M o z a l skierowany został do pracy w organach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego /marzec 1945/²⁹, Władysław M i s i u n a został skierowany przez ZG ZWM do Poznania, gdzie w ramach Grupy Operacyjnej ZWM organizował władzę ludową³⁰. Mieczysław K o z a, Kazimierz Z g u t o w i c z, Wiktor K r ó l, Stefan Z i e l o n k a i około 100 innych odeszło w kwietniu 1945 r. do jednostek wojskowych i Szkoły Oficerskiej KBW³¹. Z tej też przyczyny radomski ZWM zaczął przeżywać duże trudności kadrowe. Kolejnym czynnikiem rzutującym na trudności dalszego rozwoju organizacji na terenie miasta była złożona sytuacja polityczna, m.in. rozmowy moskiewskie Rządu Tymczasowego z Mikołajczykiem, które ożywiły nadzieje reakcji na zwycięstwo. W tym czasie ujawnione "Szare Szeregi" zasiliły reaktywowaną organizację ZHP. Kler występował w szkołach oraz z ambon przeciw "komunizowaniu" młodzieży przez ZWM.

Były wypadki przesyłania listów z pogrózkami, bicia zetwuemowców, wybijania szyb w gmachu ZWM, a nawet ostrzelanie z parku siedziby organizacji.

12 maja 1945 r. odbyło się Walne Zebranie ZWM w Radomiu, na którym dokonano podsumowania dotychczasowej pracy³². Działacze organizacji doszli do wniosku, że mimo dużych sukcesów propagandowych organizacji, jej osiągnięcia nie pozostają w żadnym stosunku do zamierzonych celów i zadań, do jakich organizacja była powołana. Zarząd podał się jednomyślnie do dymisji, stwierdzając, że władzę trzeba przekazać w ręce ludzi nowych lecz bardziej wyrobionych społecznie i politycznie, mających autorytet wśród młodzieży, którzy potrafiliby ująć jej pracę w ramy odpowiedniej dyscypliny organizacyjnej³³. KM PPR skierował do pracy w ZWM Tadeusza D u t k o w s k i e g o i Jerzego Ś l a d k o w s k i e g o, którego wybrano przewodniczącym Zarządu Miejskiego. J. Śladkowski był znanym działaczem młodzieżowym, który przebywając na emigracji w Brazylii /stan Parana/ pracował społecznie wśród tamtejszej Polonii³⁴. Sekretarzem wybrano Jana O z i m k a, kierownikiem kulturalno-oświatowym - Annę B a j k o w s k ą, kierownikiem d/s gospodarczych Euzebiusza R y b a k a. W skład Zarządu

weszli: Bronisław P a w l i n a, a w jakiś czas potem Ryszard M a j e w s k i i Henryk J a k u b i a k, którego powołano do pracy w ZW ZWM w Kielcach.

Nowy Zarząd postawił sobie za zadanie przestawienie pracy na nowe tory. Mniej zabaw, a więcej pracy nad wychowaniem młodego pokolenia. Zadanie to miano realizować przez rozwój działalności kulturalno-oświatowej, sportu i przysposobienia wojskowego. Za najważniejsze formy pracy uznano szkolenia, odczyty, pogadanki, wieczory literackie, gazetki ściennie, rozwój czytelnictwa i pracy świetlicowej.

Realizację zamierzeń rozpoczęto już 19 maja, kiedy to dokonano uroczystego otwarcia świetlicy, na które przybył Sekretarz KM PPR, poseł Rdzanek, Przewodniczący MRN Łukaszczyk, starosta powiatowy Przybylski, prezydent miasta - Kleczewski oraz przedstawiciele innych bratnich organizacji i instytucji.

Z czasem świetlica ZWM we własnym gmachu przy ul. Mickiewicza 31, stała się ośrodkiem pracy ideowo-politycznej i oświatowej młodzieży zetwuemowskiej i została uznana za najlepiej pracującą w Radomiu.

Dla pogłębienia pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży, dla zróżnicowania roli przemian społeczno-politycznych, jakie zachodziły w Polsce i wyrobienia umiejętności odparowywania rozpowszechnianych przez reakcję kłamstw i zarzutów przeciw władzy ludowej - postanowiono utworzyć przy ZM ZWM Sekcję polityczno-wychowawczą. Tworzyło ją sześciu młodych działaczy, członków PPR. Pracą kierował Jerzy Ś l a d k o w s k i, a zastępował go Ryszard M a j e w s k i³⁶. Sekcja rozpoczęła żywą działalność nad kształtowaniem oblicza ideologicznego i politycznego swych członków poprzez organizowanie raz w tygodniu prelekcji politycznej o sytuacji międzynarodowej i krajowej połączonej z dyskusją,³⁷ wykłady na tematy przyrodniczo-materialistyczne i samokształcenie.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu Zarząd Miejski borykał się z dużymi trudnościami finansowymi i nie mógł udzielać pomocy finansowej ZWM. Dzięki poparciu KM PPR zdołano uzyskać jednorazowe subwencje z zakładów pracy. Nie były one jednak zbyt wysokie. Innym źródłem dochodu były otwarte zabawy taneczne i nowo otworzony przy ul. Focha³⁸ sklep pod nazwą "Składnica ZWM". Jej kierownikiem był Euzebiusz R y b a k³⁹. Była to składnica księgarsko-papeteryjna, która zaczęła się pomyślnie rozwijać⁴⁰. Niestety, ZWM nie dysponował wysokim kapitałem obrotowym i po pewnym czasie przekazał "Składnicę" Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Chwytano się i innych sposobów dla zdobycia pieniędzy. Np. gdy do Radomia przyjechał cyrk "Variete" z programem "Parada nowości" i nie mógł uzyskać odpowiedniego lokalu, wszedł w porozumienie z ZM ZWM, który wynajął górną salę, w kinie "Ojczyzna" /obecnie ZZK/ i program siedł tam przez 2 tygodnie. Organizatorami widowni byli E. Rybak i B. Pawlina. Dochody dzielono po 50%. W ten sposób ZWM uzyskał 11 000 zł. Zdobywanie funduszy na cele organizacyjne przybierało najróżniejsze formy. Wystarczy powiedzieć, że zetwuemowcy uruchomili we własnym lokalu warsztat ślusarsko-mechaniczny i szewski,

a także ogłosili w prasie "łańcuch darów"⁴². Dopiero w 1946 r. władze miejskie przyznały ZWM dotację w wysokości 45 000 zł, co ułatwiło pracę organizacji⁴³.

Dzięki energicznej pracy nowego Zarządu Miejskiego ZWM, organizacja, wbrew pobożnym życzeniom reakcji, nie tylko się nie rozpadła, ale pomyślnie rozwijała. W listopadzie 1945 r. w Radomiu istniały 3 Koła ZWM zrzeszające 320 członków⁴⁴.

Na wiosnę 1946 r. nastąpił dalszy rozwój kół w zakładach pracy. Koło ZWM zorganizowano w Fabryce Wyrobów Rymarskich na Borkach /d.fabryka Kromołowskiego/. Liczyło ono 18-20 członków, a na jego czele stał Józef Ł a b a. Następne koło zrzeszające 10 dziewcząt powstało w Fabryce Ceramicznej /d.Rottenberg/. Założono także koło w Fabryce Obuwia /d.P.Pułka/, w odlewni "Rubinstein" oraz innych przedsiębiorstwach. Szeroka sieć organizacyjna objęła cały Radom⁴⁵.

Dla uaktywnienia pracy organizacyjnej i ideowo-politycznej, latem 1946 roku założono przy ZM ZWM Koło PPR, do którego weszło 13 działaczy młodzieżowych. Sekretarzami koła byli kolejno: Jerzy Ś l a d k o w s k i, Zdzisław Z d z i e c h i Stefan B o r k i e w i c z⁴⁶.

15 maja 1945 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków radomskiego ZWM. Organizację i podjęte przez nią prace oceniono pozytywnie. Opuszczającemu Radom J. Ś l a d k o w s k i e m u złożono specjalne podziękowanie za duży wkład pracy. Na zebraniu dokonano wyboru nowych władz. Przewodniczącym został Jan O z i m e k, wiceprzewodniczącym i kierownikiem działu kulturalno-oświatowego - K ę d z i e r s k i. Do Zarządu ponadto weszli: Aleksander K o z ł o w s k i /kierownik działu administracyjnego/, Jerzy T u m i ł o w i c z /kierownik działu sportowego/ i Tadeusz Ł o j k o w s k i /kierownik działu organizacyjnego/⁴⁷.

Zarząd Miejski ZWM przystąpił do przygotowań związanych z udziałem delegacji radomskiej w Krajowym Zlocie ZWM, na który do Warszawy udała się liczna grupa Radomian stanowiąca część 1400-osobowej delegacji kieleckiej⁴⁸. Kierownikiem grupy był Kazimierz S u j e c k i. Radomscy zetemowcy brali aktywny udział w pracach Zlotu, odbytego w dniach 21-22 lipca 1946 r.

Jesienią 1946 r. nastąpiła ponowna reorganizacja Zarządu Miejskiego ZWM w Radomiu. ZWM w Kielcach przysłał na stanowisko przewodniczącego Tadeusza N o w a k a⁴⁹, który był słabym organizatorem i nie podobał pracy. Zarząd przestał się zbierać. Siłą inercji pracowały zespoły świetlicowe i sportowe. KM PPR pragnąc przełamać trudności, skierował do pracy członka KM PPR, tow. Stefana T r z m i e l a. Opierając się na tak doświadczonych działaczach jak: T. Ł o j k o w s k i, B. M a j e w s k i, K. S u j e c k i, J. T u m i ł o w i c z i zwolniony wskutek choroby z wojska Kazimierz Z g u t o w i c z, tow. Trzmiel pokonał piętrzące się trudności i ożywił pracę organizacji, na której ciążyły poważne zadania propagandowe i polityczne w związku ze zbliżaniem się wyborów do Sejmu Ustawodawczego. W tym też czasie ożywiła się współpraca organizacji młodzieżowych w ramach Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych.

Po zwycięskich wyborach do Sejmu, odbytych w styczniu 1947 r., utrwalających władzę ludową, organizacja radomska zorganizowała 13 kwietnia 1947 roku I Konferencję Miejską ZWM⁵⁰. Dokonano na niej wyboru nowego Zarządu Miejskiego, którego przewodniczącym został Eugeniusz D a m e n t k o. Niestety, nie objął on swej funkcji, bo ZW ZWM w Kielcach przysłał na stanowisko przewodniczącego tow. Edwarda S o r y s a⁵¹. W skład nowego Zarządu weszli: Tadeusz R e s t e l, Henryk D u d e l l a i Celina Ś ł o m c z y ń s k a. Stanowisko wiceprzewodniczącego objął skierowany przez KM PPR Komendant Miasta MO - kpt. Zygmunt M a z u r.

Dowodem prężności organizacyjnej ZWM był udział 800-osobowej grupy młodzieży /w strojach organizacyjnych/ w uroczystym pochodzie pierwszomajowym 1947 r. Grupa ta była żywiołowo oklaskiwana przez zgromadzone tłumy.

5 września 1947 r. odbyła się kolejna Konferencja Miejska ZWM, na której podsumowano dotychczasową pracę i wytyczono dalsze zadania⁵². Podjęto też decyzję rozpoczęcia zbiórki pieniężnej na zakup sztandaru dla organizacji. Inicjatywę tę poparła redakcja "Życia Radomskiego", na którego łamach organizowano akcję "łańcucha darów".

Odwołanie tow. E. S o r y s a do pracy w Warszawie oraz ulokowanie w gmachu ZWM Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZWM, ponownie utrudniło pracę Zarządu Miejskiego. Stosunki z kierowniczką szkoły tow. Justyną S z c z ę s n ą - S z c z e p a ń s k ą przez parę miesięcy nie układały się dobrze. Potem nastąpiła poprawa. Warto dodać, że tow. E. Sorys i tow. Szczęsna-Szczepańska byli wybrani na I Wojewódzkim Zjeździe ZWM w Kielcach /7-8 VI 1947 r./ w skład władz wojewódzkich organizacji⁵³. Przejściowe kłopoty kadrowe nie zahamowały dalszego rozwoju organizacji, która mocno wrosła w środowisko robotnicze i szkolne. Kiedy w dniu 29 listopada 1947 r. odbyła się kolejna Konferencja Miejska radomska organizacja ZWM liczyła 32 koła i 1200 członków⁵⁴. Była to już poważna siła polityczna.

Na wspomnianej Konferencji Miejskiej dokonano wyboru delegatów na I Krajowy Zjazd ZWM w Warszawie, który odbył się w dniach 7-9 grudnia 1947 r. Na Zjazd wyjechali: T. R e s t e l - nowy przewodniczący ZM - kpt. Z. M a z u r - wiceprzewodniczący, R. M a j e w s k i - członek Zarządu, St. B o r k i e w i c z - przewodniczący Koła w Liceum im. J. Kochanowskiego oraz R. P a l c z e w s k i, M. K o p y c k a i C. Ś ł o m c z y ń s k a⁵⁵. Na Zjeździe wysunięto hasło: "ZWM jest młodzieżowym pomocnikiem PPR" i jasno sprecyzowano linię polityczną i ideologię organizacji. Spowodowało to poważne rozbieżności we władzach ZM ZWM w Radomiu /o czym będzie mowa dalej/, w wyniku czego nastąpiły przesunięcia organizacyjne. Tadeusz Restel zrezygnował z funkcji przewodniczącego, a na jego miejsce wybrano Feliksa Ś l ę z a k a⁵⁶. Ponadto do Zarządu wybrano: kpt. Z. M a z u r a, R. M a j e w s k i e g o, T. R e s t e l a, S. B o r k i e w i c z a, J. O g o r z a ł k a, Cz. K w i a t k o w s k i e g o, S. T y r o w i n a, T. S t o l a r c z y k i T. M a z u r ó w n ę. Zarząd w tym składzie przetrwał do zjednoczenia organizacji młodzieżowych w 1948 roku /oprócz S. Tyrowicza, który odszedł z Radomia po przeniesieniu Woj.

Szkoły Organizacyjnej, której był kierownikiem/. Nowy Zarząd sprawnie przeprowadził kampanię wydawania legitymacji ZWM, która stała się ważnym wydarzeniem propagandowo-politycznym. Ponadto aktyw zetwuemowski włączył się aktywnie do organizowania w Radomiu "Młodzieżowego Wyścigu Pracy" i Powszechnej Organizacji "Służba Polsce", o czym będzie jeszcze mowa.

Rok 1948 zarówno w kraju, jak i w Radomiu znamionowały rozmowy z bratnimi organizacjami młodzieżowymi - ZMW "Wici" i OM TUR na temat płaszczyzny zjednoczenia ruchu młodzieżowego. Mimo trudności i oporów niektórych działaczy tych organizacji - w Radomiu doszło do porozumienia. Delegaci Radomia uczestniczyli w Kongresie Zjednoczeniowym we Wrocławiu, który się odbył 22 lipca 1948 r. i gdzie powstał Związek Młodzieży Polskiej. Akcja scaleniowa trwała do końca 1948 r.⁵⁷.

4. U d z i a ł Z W M w u m a c n i a n i u w ł a d z y l u d o - w e j i o d b u d o w i e k r a j u

Radomski ZWM odegrał chlubną rolę w walce o umocnienie władzy ludowej i odbudowę kraju. Na terenie miasta nie było akcji politycznej, w której brakowałoby przedstawicieli ZWM. Już 26 stycznia 1945 r. odbył się na Placu Jagiellońskim /obecnie Plac Zwycięstwa/ wiec inteligencji, zorganizowany przez PPR i PPS, na który przybyło 8 000 - 10 000 Radomian⁵⁸. W wiecu uczestniczyli liczni przedstawiciele młodzieży radomskiej, zainteresowanej sprawami zmian politycznych w państwie i zapowiedzią przeprowadzenia reform społeczno-gospodarczych. Po powstaniu ZWM, organizacja ta włączyła się w wartości nurt powojennego życia. Zetwuemowcy byli współorganizatorami i uczestnikami takich imprez jak: akademie zorganizowane w dn. 7 IV 1945 r. dla uczczenia wyzwolenia Gdańska, wieczornice w dniu świąt 1 i 3 Maja, akademie z okazji zakończenia reformy rolnej w Radomsku /15 IV 1945 r./, akademie z okazji zakończenia wojny /9 V 1945/, święta Odrodzenia /22 VII 1945 r./, rocznicy Rewolucji Październikowej i inne⁵⁹. Na szczególną uwagę zasługuje udział delegacji ZWM w uroczystej ekshumacji zwłok członków PPR, GL i AL zamordowanych przez Niemców i NSZ w rejonie Radomia, która odbyła się 14 marca 1945 r.⁶⁰.

Inną formą pracy politycznej był udział w rozplakatowywaniu w mieście "Manifestu PKWN", "Odezwy Rządu Tymczasowego do ludności terenów wyzwolonych", a także ulotki do młodzieży radomskiej, wydanej przez ZM ZWM, a napisanej przez Władysława M i s i u n ę⁶¹. Propagowano też i kolportowano polityczną prasę młodzieżową. Zbierano fundusze na odbudowę stolicy⁶².

Pierwszą poważniejszą akcją polityczną, w której młoda organizacja przeszła chrzest bojowy i wykazała swoją istotną wartość, był udział w przeprowadzeniu reformy rolnej na terenie powiatu radomskiego. Wyodrębniono kilkudziesięcioosobową grupę aktywistów, która pod kierunkiem Bronisława P a w l i n y udała się /po przeszkoleniu w Kielcach/ do gminy Białobrzegi i Strumiec⁶³. Zetwuemowcy dokonali pomiarów i podzielili ziemię obszarniczą między chłopów bezrolnych i małorolnych w majątkach:

Stawiszyn, Branica, Dębiak, Szczyty, Jakubów, Chruściechów, Sucha, Kamień i Mikówka⁶⁴. Ogółem w majątkach tych rozparcelowano 1398 ha ziemi obdzielając nią 583 rodziny chłopskie, co dało średnią 2,4 ha na rodzinę.

W trakcie realizacji zadania nie obeszło się bez poważnych incydentów wskutek działania na tym terenie reakcyjnych band. Bandy /szczególnie Harnasia/ terroryzowały chłopów, dlatego członkowie ekipy parcelacyjnej często nie mieli gdzie spać i co jeść. Były wypadki pobicia zetwuemowców i szantażu, którego nikt się nie uląkł. Zadanie zostało wykonane z honorem. Tow. Rdzanek z KM PPR tak mówił o ekipie: "Dzielne chłopaki! Robota zrobiona na medal".

W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, lokal ZM ZWM rozbrzmiewał codziennie gwarem młodzieży. Stąd kierowano zgłaszającą się młodzież do szkół i fabryk, werbowano kandydatów do szkół oficerskich i ekip parcelacyjnych. Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, jednostek KBW i do grup odbudowujących kraj ze zniszczeń wojennych.

W lutym 1945 r. najwybitniejsi aktywiści organizacji radomskiej zostali oddelegowani do organizowania władzy ludowej oraz ZWM na terenach wyzwolonych i Ziemiach Odzyskanych. Jednym z pierwszych był W. M i s i u n a⁶⁵. W następnym miesiącu grupa zetwuemowców udała się do szkół oficerskich. Akcja ta było kontynuowana w kwietniu tegoż roku, kiedy to Radom opuściło około 100 zetwuemowców, w tym część członków ZM ZWM. Byli wśród nich tacy działacze jak: Marian S t y s i a k, Stefan Z i e l o n k a, Kazimierz S t y p i ń s k i, bracia B a j k o w s c y, Mieczysław K o z a, Kazimierz Z g u t o w i c z i inni⁶⁶.

We wrześniu 1945 r. wyjechała do Kamiennej Góry za Śląsku grupa radomskich zetwuemowców, aby organizować życie gospodarcze, społeczne i polityczne na ziemiach przywróconych Polsce. Wraz z ekipą udali się: P a w l i n a B., E. R y b a k, J. O z i m e k z dwiema siostrami i J. M i ł k o w s k i⁶⁷. Wcześniej, bo latem tegoż roku, na Dolny Śląsk wysłano kilkanaście młodzieżowych ekip żniwnych.

Aktywiści ZWM, którzy pozostali w mieście, brali czynny udział w pracach związków zawodowych i innych organizacji społecznych, a jeden z nich był członkiem Miejskiej Rady Narodowej⁶⁸.

W okresie ofensywy politycznej prowadzonej przez PPR i PPS wiosną i latem 1945 r. mającej na celu konsolidację społeczeństwa wokół władzy ludowej, zorganizowano w Radomiu przy współudziale partii politycznych, władz miasta oraz ZM ZWM - "Wiec Jedności Narodu". Organizatorzy wiecu wydrukowali w dn. 19 VI 1945 r. specjalną "Odezwę do obywateli miasta", która nawoływała do masowego udziału w wiecu. Była ona między innymi kolportowana przez członków ZWM. Na wiecu, który się odbył 23 VI 1945 r. na Placu Jagiellońskim, przemawiał premier Rządu Edward Osóbka-Morawski, który scharakteryzował przemiany, jakie zaszły w Polsce w ostatnich czasach, nakreślił perspektywy rozwoju Polski w oparciu o sojusz z ZSRR i wezwał społeczeństwo miasta do poparcia rządu i rozgromienia sił reakcji⁶⁹. Wystąpiła tam grupa zetwuemowców ze szturmówkami, która brała udział w uchwaleniu rezolucji. Czytamy w niej:

"Jesteśmy gotowi wszelkimi siłami pomagać Rządowi Tymczasowemu i organom państwa w wyplenieniu zarazy reakcyjnej /.../ Zbalaamuconym, którzy nie chcą być narzędziem w rękach reakcyjnej klikki - podajemy ręce. Otwarta ta jest im droga powrotu do domu i pracy"⁷⁰.

Kolejną wielką manifestacją polityczną był wiec zorganizowany na Placu Jagiellońskim przez władze miasta przy współudziale organizacji społecznych w tym ZWM, OM TUR, ZMW "Wici" i Instytutu Naukowo-Społecznego. Odbył się on 9 IX 1945 r. z udziałem Sekretarza Generalnego PPS - tow. Józefa Cyrankiewicza, Ministra Skarbu - Konstantego Dąbrowskiego i przedstawicieli miejscowych władz⁷¹. W swoim wystąpieniu tow. Cyrankiewicz wobec kilkunastu tysięcy zebranych stwierdził, że:

"Radom był twierdzą polskiego Socjalizmu"⁷².

W nocy z 9/10 września 1945 r. /po wspomnianej manifestacji społeczeństwa, które opowiedziało się w zdecydowanej większości za władzą ludową/ bandy reakcyjne chcąc sterroryzować miasto dokonały napadu na więzienie radomskie przy ul. Malczewskiego oraz Komisariat MO przy ul. Reja /obecnie Przychodnia Rejonowa/. Korzystając z zaskoczenia i liczebnej przewagi, opanowali część więzienia, wypuszczając więźniów politycznych. Zdemolowali też Komisariat MO. W trakcie walk ze strażnikami więziennymi i milicjantami, zostało zabitych pięć osób, wśród których byli cywile⁷³. Ich pogrzeb z udziałem władz państwowych, miejskich, organizacji społecznych /w tym ZWM/ przekształcił się w wielotysięczną demonstrację polityczną za władzą ludową, a przeciw reakcyjnemu podziemiu⁷⁴.

W roku 1946 radomscy zetwumowcy brali udział we wszystkich ważniejszych akcjach politycznych w mieście. Do najważniejszych należało "referendum ludowe" przeprowadzone w całym kraju w czerwcu 1946 r. Wszyscy członkowie radomskiego ZWM włączyli się do propagowania hasła "3 x TAK" poprzez odczyty, apele, gazetki ściennie, rozlepianie odezw i ulotek. Zdecydowana większość społeczeństwa radomskiego głosowała za programem PPR i Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Znacznie większą rolę odegrał ZWM w czasie akcji propagandowej związanej z wyborami do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. Poza pracą związaną z rozlepianiem odezw, robieniem gazetek, organizowaniem spotkań i dyskusji w Kołach, ZM ZWM wspólnie z Komisją Porozumiewawczą Organizacji Młodzieżowych, zorganizował w sali kina "Wisła" w dn. 14 I 1947 r. wielki wiec młodzieżowy. Do setek młodzieży przemówił tow. Molński z KC ZWM, tow. Wróblewski z KC OMTUR oraz tow. Zelkowicz z ZW ZWM. Po wiecu uchwalono rezolucję, w której czytamy: "radomska młodzież stwierdza, iż w pełni docenia wysiłki bloku demokratycznego i udziela mu swego poparcia"⁷⁵.

W okresie przedwyborczym oraz w trakcie wyborów powstała przy Zm ZWM "grupa agitacyjno-propagandowa" składająca się z 12 aktywistów pod kierunkiem R. M a j e w s k i e g o. Byli oni wyposażeni w samochód ciężarowy, którym poruszali się po terenie, ochraniający przez zetwumowski pluton ORMÓ dowodzony przez T. Ł o j k o w s k i e g o.

Skoro mowa o działalności ORMÓ to należy stwierdzić, że w 1946 r. w ramach ochotniczego naboru do tej organizacji, chęć wstąpienia w jej szeregi wyraziło tylu zetwumowców, że władze postanowiły utworzyć samodzielną kompanię ZWM. Była to X kompania ORMÓ, którą dowodził początkowo ppor. Ryszard G w a r d y s, a później T. Ł o j k o w s k i i R. M a j e w s k i⁷⁶.

Poza szkoleniem typu wojskowego i szkoleniem politycznym, zetwumowska kompania ORMÓ wzięła udział z bronią w rękę w walkach z bandami o utrwalenie władzy ludowej. Zetwumowcy radomscy walczyli w Skaryszewie, Huciskach, Ulowie, Szydłowcu i Jedlińsku, wykazując dużą odwagę i poświęcenie⁷⁷. Bohaterem grupy stał się Jan Z a w o l i k, który w trakcie walk w Skaryszewie rzucił się z granatem na oblegających bandytów i zginął⁷⁸.

W trakcie walk z reakcyjnymi bandami zginęli ponadto: Tadeusz K o s t r z e w a, którego straszliwie pobito na zebraniu w Makowcu i który zmarł z ran w radomskim szpitalu oraz Edmund B u b a k i e w i c z zamordowany i zmasakrowany /wydlubane oczy/ przez bandę koło Przytyka⁷⁹. W ten sposób radomski ZWM spłacił swój "rachunek krwi" w walce o zwycięstwo władzy ludowej.

W dniu 23 II 1947 r. radomska młodzież pod kierunkiem ZWM, OM TUR, "WICI" i ZHP potępiła manifestacyjnie mord dokonany w Poznaniu na młodym aktywistę ZWM - Stachowiaku⁸⁰. W rezolucji podjętej na wiecu czytamy:

"Solidaryzujemy się z ogólnym potępieniem wszelkich gwałtów i zbrodni kainowych, a pragnąc pozytywnie zadokumentować naszą postawę, deklarujemy praktycznie rozpocząć współpracę związków młodzieżowych w Radomiu, przez częste organizacyjne kontakty"⁸¹.

Wspólna działalność przejawiała się początkowo poprzez organizowanie takich uroczystości jak "Światowy Tydzień Młodzieży" i inne⁸².

W dniu 24 VIII 1947 r. 200-osobowa grupa zetwumowców oraz omturowców i harcerzy pracowała społecznie przy odgruzowywaniu Warszawy. Sześciuosobową delegację tej grupy pod kierunkiem tow. S o r t y s a i M a z u r a przyjął tow. Władysław Gomulka oraz premier Józef Cyrankiewicz⁸³. Po miłej rozmowie Radomianie wręczyli dostojnym Gospodarzom upominki wykonane w Fabryce Fajansów w Radomiu⁸⁴.

Aktywne uczestniczenie przedstawicieli młodzieży zetwumowskiej z Radomia w I Krajowym Zjeździe ZWM w Warszawie /7-9 XII 1947 r./ i przejęcie się zadaniami podjęcia pracy ideowo-wychowawczej, mającej na celu materialistyczny, naukowy światopogląd członków organizacji, doprowadziło do kryzysu w ZM ZWM. Tacy aktywiści jak Ryszard M a j e w s k i, Stefan B o r k i e w i c z, Stanisław S t e f a ń s k i i Franciszek R o g o l i ń s k i poparli przez część aktywu fabrycznego zażądali:

- 1/ zastosowania walki z religianctwem wśród młodzieży, poczynając od własnej organizacji;
- 2/ jasnego przedstawienia ideologii ZWM - jako ideologii marksistowsko-leninowskiej;
- 3/ odsunięcia od pracy organizacyjnej niektórych działaczy jako nosicieli wrogiej ideologii⁸⁴.

Stanowisku temu przeciwstawiała się pozostała część Zarządu z T. Restelem na czele. Uważali oni, że zbyt radykalne podejście do problemów ideowo-politycznych członków ZWM, odepchnie wielu z nich od organizacji⁸⁵. Spór przeniósł się na teren ZW ZWM w Kielcach, który przyznał rację grupie Stefana Borkiewicza. W związku z powyższym T. Restel i jego zwolennicy ustąpili z ZM, bądź zostali usunięci, jak Leon Tracz i Stanisław Jordan⁸⁶. W związku z powyższym dokonano wyboru nowych władz miejskich.

Na początku 1948 r. włókniarze łódzcy zrzeszeni w organizacjach młodzieżowych rzucili hasło zorganizowania w kraju "Młodzieżowego Wścigu Pracy", które podjęto również w Radomiu. Jako pierwsza przystąpiła do współzawodnictwa załoga Państwowego Monopoli Tytoniu /obecnie RWP/. Stało się to w lutym 1948 r. Ponieważ z każdym dniem wzrastała liczba współzawodniczących fabryk, w Radomiu powołano Komitet "Młodzieżowego Wścigu Pracy", na czele którego stanął Józef Chrzanoński, a w zakładach pracy powołano referentów do spraw współzawodnictwa⁸⁷. "Młodzieżowy Wścig Pracy" objął między innymi: PMT, Marywil, Emaliernię, Zakłady "Bata", Zakłady Drzewne, Zakłady "Ericsson", Wytwórnię Broni, Fabrykę Pułka i Zakłady Rymarskie⁸⁸.

W r. 1948 funkcjonowała w kraju bardzo popularna wśród młodzieży Powszechna Organizacja "Służba Polsce", której brygady odbudowywały i rozbudowywały kraj, uczestniczyły w akcjach żniwnych, prowadziły szkolenie morskie i lotnicze itp. W ramach starań o jej rozwój w Radomiu, utworzono specjalną, międzyorganizacyjną Komisję do sprawy "Służby Polsce", do której z ramienia ZM ZWM wszedł Stanisław Tyrowicz. Komisja ta współdziałała z Komendą Miejską "Służby Polsce", na czele której stał por. Stanisław Sagan, a później kpt. Dominik Żyłko. Zetwumowcy Radomia, realizując wytyczne I Zjazdu ZWM oraz pkt 8 "Prawa ZWM", które głosiło, że "zetwumowiec prąduje w dążeniu do braterskiej współpracy i jedności całego młodego pokolenia w służbie dla Polski"⁸⁹, włączyli się czynnie do pracy w szeregach nowo powstałej organizacji. W ramach 9 Brygady PO "Służba Polsce", która pracowała w Jęzorze k/Mysłowic wyróżnili się w pracy: Stefan Borkiewicz, Franciszek Rogaliński i Stanisław Czub, którzy uczestniczyli w II Ogólnopolskim Zlocie Przodowników Brygad Młodzieżowych⁹⁰. We wspomnianej 9 brygadzie SP, która budowała magistralę piaskową, z inicjatywy ZWM utworzono grupy pracy socjalistycznej, które zrzeszały również młodzież nie zorganizowaną politycznie. Najlepsi członkowie grup wykonywali od 250 do 330% normy⁹¹. W ten sposób młodzież Radomia zrzeszona w Związku Walki Młodych nie tylko włączyła się w walkę w nurt powojennych przemian, ale czynem udowodniła, że jest z partią w walce o budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju.

5. Działalność kulturalno-oświatowa i sportowa

Obok działalności organizacyjnej i politycznej, dużą rolę w pracach radomskiego ZWM odegrała działalność kulturalno-oświatowa i sportowa sekcji:

literackiej, artystycznej i sportowej, które funkcjonowały przy ZM ZWM. Rozwojowi ich pracy sprzyjały dogodne warunki lokalowe, jakimi dysponowała organizacja po otrzymaniu nowego lokalu przy ulicy Mickiewicza 31.

Sekcja literacka wydawała liczne gazetki ściennie o wzorowych rozwiązaniach plastycznych. Zamieszczano tam artykuły polityczne, rozprawki i wiersze pisane przez członków sekcji. Ponadto organizowano spotkania z poetami radomskimi oraz z literatami, których wojna "przygnała" do Radomia. W spotkaniach brali udział między innymi: radomski poeta Stanisław Skoneczny, autor zbiorku wierszy pt. "Mówi las", poeta Zygmunt Machnikowski - "Żołnierzom świata", Julian Jaśkiewicz - "Przebudzenie", a także Andrzej Nowicki i Andrzej Kamiński⁹².

Organizowano wieczorki literacko-artystyczne, na których recytowano utwory własne, po czym dokonywano ich oceny. Dużym powodzeniem cieszyły się wieczorki muzyczno-taneczne. Po okresie "okupacyjnego głodu", młodzież pragnęła się bawić. Wieczornice były urozmaicane występami zespołów artystycznych ZWM, z których największą sławę w mieście zdobył chór rewelersów w składzie: Jan Ozimek, Bronisław Pawlina, Jerzy Skiba i Janusz Staszewski. Prowadził go prof. Jan Langger⁹³. Istniały także zespoły taneczne, które wraz z chórem uczestniczyły w różnych akademiach okolicznościowych. Pierwsze "kroki artystyczne" stawiły w świetlicy ZWM znane i cenione obecnie w kraju artystki, jak: Maria Foltyn i Elżbieta Zakrzewska⁹⁴.

Obok działalności literacko-artystycznej, która trwała od narodzin organizacji aż do jej zjednoczenia, sekcja propagandowa prowadziła ożywioną działalność odczytową, zapraszając na spotkania aktyw społeczno-polityczny miasta oraz innych ciekawych ludzi. Najwięcej referatów wygłosili: red. Tadeusz Dutkowski, Eugeniusz Michalski i Anna Boguszevicz /INS/.

Aktyw kulturalno-oświatowy ZWM z Mieczysławem Kozą i Stefanem Zielenką na czele skierowano na organizowany przez Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu - kurs kierowników świetlic. Umiejętności i wiedza zdobyta na kursie zostały właściwie wykorzystane we własnej pracy świetlicowej. Powstał także zespół teatralny, który przygotował sztukę Szutkiewicza "Popychadło". Grana ona była w kinie "Wisła" i "Bałtyk" w listopadzie i grudniu 1946 r., w hali RZO w lutym 1947 r.⁹⁵. Nie zapomniano też o terenie. Grupa teatralna dała spektakle w Kozienicach, Pionkach i Wolanowie. Cieszyły się one dużym uznaniem. Dalszymi premierami były: sztuka Bałuckiego "O Józie" oraz Blizińskiego "Morowy kawaler"⁹⁶.

ZM ZWM wyszedł także naprzeciw zwolennikom sportu, zakładając Klub Sportowy "Zryw", którego prezesem został red. T. Dutkowski. W Klubie założono sekcję lekkoatletyczną, piłki nożnej, koszykówki, tenisa stołowego i boks. Bardzo silną drużynę miała sekcja piłki nożnej /trener Jan Miłkowski/ oraz sekcja lekkoatletyczna. Jej biegacze Jędra i Prokop byli ogólnymi zawodnikami okręgu. Dużą popularnością cieszyła się także sekcja bokserska, która w swej federacji należała do bardziej znanych zarówno w okręgu, jak i w kraju.

W ten sposób Zarząd Miejski ZWM zapewnił swoim członkom wszechstronny rozwój umysłowy i fizyczny oraz dał możliwość ujawnienia zdolności, rozwinięcia ich celem wykorzystania w pracy na rzecz miejscowego środowiska.

6. Działalność ZWM w środowisku szkolnym

Od chwili powstania ZWM w Radomiu do organizacji należeli uczniowie, choć w stosunkowo niewielkiej liczbie. Praca w środowisku szkolnym była utrudniona ze względu na to, że panowały tam reakcyjne nastroje spowodowane dużymi wpływami mieszczaństwa i inteligencji, których poważna część ulegała działaniu wrogiej propagandy politycznej. Sytuacji tej sprzyjała działalność band w rejonie Radomia, mała stabilizacja władzy, ofensywna, antypaństwowa działalność kleru itd. Propaganda skierowana przeciwko "bolszewizowaniu" społeczeństwa, kierowana z krajowych i zagranicznych ośrodków dyspozycyjnych, docierała szerokimi kanałami do młodzieży, którą starano się szantażować i straszyć w wypadku współpracy z nową władzą i wstępowania do "komunistycznej" organizacji, za jaką uznawano ZWM.

W szkołach zorganizowana została specjalna nagonka nie tylko na członków ZWM, ale także na potencjalnych jego zwolenników i kandydatów na członków. Celowali w tym katecheci jak ksiądz Sorbjan w Liceum im. J. Kochanowskiego i Skwarliński w Liceum Pedagogicznym⁹⁸. Mimo tej nagonki w większości szkół byli uczniowie, którzy zdecydowali się na wstąpienie do ZWM. Do nich należeli: Tadeusz Łojkowski i Ryszard Majewski w Liceum Kochanowskiego, Janusz Nowakowski - w szkołach technicznych, Maria Włodarczyk, Halina Damentko i Ryszard Skupiński w Liceum Wieczorowym ZNP i inni⁹⁹.

W ciągu 1945 i 1946 r. nie zakładano kół ZWM w szkołach, lecz w celu pozyskania młodzieży szkolnej, w ramach działających sekcji przy Zarządzie Miejskim, utworzono sekcję techniczno-przyrodniczą. Miała ona za zadanie udzielanie pomocy słabszym koleżankom i kolegom w nauce. W skład tej sekcji wchodziłi ludzie o rzetelnej wiedzy i dużym doświadczeniu pedagogicznym, nierzadko nauczyciele.

Na wiosnę 1947 r. zostało założone pierwsze koło międzyszkolne, na czele którego stanął Tadeusz Żaczkiewicz¹⁰⁰. Nie wykazało ono się jednak poważniejszą działalnością. Dopiero w drugiej połowie tego roku, ZWM wkroczył do szkół. Pierwszym kołem szkolnym było koło założone w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. J. Kochanowskiego, które nazwano im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego¹⁰¹. Przewodniczącym Zarządu Koła został Stefan Borkiewicz /obecnie Prezes Sądu Powiatowego w Radomiu/, a opiekunem znany obecnie literat Jan Bolesław Ożóg. Koło liczyło 20 członków i prowadziło aktywną działalność odczytowo-samokształceniową i sportową¹⁰². Grupa młodych aktywistów z tej szkoły została upoważniona do działania na zewnątrz, zmierzającego do dalszego rozwoju organizacji ZWM w środowisku szkolnym i robotniczym.

Wczesną wiosną 1948 r. zaczęły powstawać koła ZWM niemal we wszystkich szkołach średnich Radomia. Związane to było z ogólną sytuacją kraju. Władza ludowa była już utrwalona, bandy reakcyjne rozbite, sukcesy w realizacji Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej widoczne.

Przy współdziałale aktywistów z Gimnazjum i Liceum im. J. Kochanowskiego, w dn. 7 IV 1948 r. założono przy Liceum Pedagogicznym koło ZWM¹⁰³. Liczyło ono 30 członków - przyszłych nauczycieli, a jego przewodniczącym został Franciszek Rogaliński. W dniu 24 II 1948 r. powstało szkolne koło ZWM w Szkole Technicznej¹⁰⁴. Liczyło ono kilkunastu członków, a jego przewodniczącym wybrany został Janusz Nowakowski /wiceprzewodniczącym był Stanisław Jedlicki/.

Organizacja zetwemowska zdobyła sobie prawa obywatelskie również w Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych Związku Nauczycielstwa Polskiego, gdzie 14 II 1948 r. także zorganizowano koło ZWM, które przyjęło nazwę im. Joachima Lelewela¹⁰⁵. Przewodniczącym koła został Czesław Deryński. W tym samym /mniej więcej/ czasie zorganizowano koło ZWM przy III Państwowym Gimnazjum i Liceum Żeńskim, którego przewodniczącą została T. Mażurówna.

Z inicjatywy nauczycielki literatury polskiej, będącej aktywistką PPR, tow. Marii Wojniłowicz, założone zostało koło ZWM przy Szkole Pracy Społecznej, która funkcjonowała w oparciu o Instytut Naukowo-Społeczny. Przewodniczącym koła został Piotr Grzegorzyc¹⁰⁶.

Za szkolne koło ZWM należy uznać koło założone przy Państwowym Domu Dziecka, którego przewodniczącą została Halina Bolesławska¹⁰⁷. Jako jedno z ostatnich powstało koło przy Gimnazjum Mechanicznym, liczące 15 członków¹⁰⁸. Jego przewodniczącym był Stanisław Babiak, a potem Izidor Hachulski. Nie udało się natomiast założyć koła przy Liceum Żeńskim im. Marii Gajl¹⁰⁹. Szkoła ta uznawana była za najbardziej ekskluzywną szkołę miasta, której młodzież wywodziła się ze środowiska bogatej inteligencji i burżuazji. Była ona nosicielem skrajnie reakcyjnych poglądów, czego dowodem było wykrycie w szkole przez władze bezpieczeństwa kilku nielegalnych organizacji działających wśród dziewcząt.

Koła szkolne ZWM, od zarania swego istnienia, były obiektem zaciekłych ataków reakcji, w których celował kler. PPR była wówczas w środowisku nauczycielskim stosunkowo słaba. Z nauczycieli, którzy całym sercem oddani byli młodzieży zetwemowskiej wymienić należy: Marię Wojniłowicz z Gimnazjum i Liceum im. M. Konopnickiej, Mikołaja Borkowskiego - dyr. Liceum Pedagogicznego, Tochtermana z Gimnazjum i Liceum Wieczorowego, Jana Bolesława Ożoga z Gimnazjum i Liceum Kochanowskiego i Stefana Walsika z tegoż Liceum¹¹⁰.

Ogólnie biorąc, zetwemowcy w szkołach mieli niezwykle trudne warunki pracy. Większość młodzieży należała do ZHP i pozostawała pod wpływem kierownictwa, które nie włączyło się w nurt życia nowej Polski. Nosicielami idei socjalizmu w szkołach, a wraz z nimi ideologii marksistowsko-leninowskiej i sojuszu ze Związkiem Radzieckim - byli aktywiści ZWM.

W dniu 29 II 1948 r. w lokalu własnym, odbyła się konferencja uczniów szkół średnich zrzeszonych w ZWM¹¹¹. Celem spotkania było wzajemne poznanie i przygotowanie do konferencji wojewódzkiej. Zebrani zgłosili postulat stworzenia specjalnego wydziału, który by koordynował pracę szkolnych kół ZWM. Dotychczas pracą tych kół kierował referat ZM ZWM kierowany przez Ryszarda Majewskiego i Stefana Borkiewicza. Zgodnie z postulatami uczniów, wkrótce po konferencji przy ZM, utworzono Zarząd Międzyszkolny ZWM, który koordynował pracę poszczególnych kół i prowadził ofensywę ideologiczną w szkołach¹¹².

Niezwykle ważnym momentem dla dalszego rozwoju organizacji ZWM w szkołach były uchwały konferencji aktywu szkolnego organizacji, która odbyła się w Kielcach w dn. 1 II 1948 r. z udziałem wojewody Wiślicza-Iwańczyka, i kuratora Jana Wiktora¹¹³. W konferencji wzięło udział 500 aktywistów z terenu województwa w tym 30 z Radomia. Konferencja nakreśliła kierunki rozwoju organizacji ZWM w szkołach. Delegat Radomia - Ryszard Majewski zabierając głos, zwrócił uwagę na konieczność zorganizowania wśród członków ZWM samokształcenia ideologicznego. Po konferencji nastąpił dalszy ilościowy i jakościowy rozwój organizacji, która z dużym dorobkiem przystąpiła do Kongresu Zjednoczeniowego organizacji młodzieżowych we Wrocławiu, na którym z ZWM, ZMW "Wici", OM TUR i ZMD utworzono Związek Młodzieży Polskiej.

Przypisy

- 1 Julian K o n a r, Czesław K o z ł o w s k i: ZWM w walce o niepodległość i demokrację w okresie okupacji hitlerowskiej. Warszawa 1965, s. 17.
- 2 Tamże, s. 18.
- 3 "Biuletyn GK BZH w Polsce", t. IV, s. 168.
- 4 J. K o n a r, Cz. K o z ł o w s k i, o.c., s. 26.
- 5 Z hitlerowskich planów wobec Polski. "Forum", nr 1/91/ z 1 I 1967 r.
- 6 ZWM. Materiały i dokumenty. Warszawa 1953, s. 7.
- 7 J. K o n a r, Cz. K o z ł o w s k i, o.c., s. 70.
- 8 Eugeniusz W ó j c i k: ZWM w Kieleckiem w latach 1943-1948. Wyd. KW PZPR, Kielce 1967, s. 36.
- 9 ZWM. Materiały i dokumenty. o.c., s. 23.
- 10 Eugeniusz W ó j c i k, o.c., s. 36-37.
- 11 Tamże, s. 43.
- 12 Powtarzam za E. W ó j c i k i e m, o.c., s. 41.
- 13 Tamże, s. 51-52.
- 14 Wspomnienie Jana B a r a ń s k i e g o; Archiwum ZW ZMS Kielce.
- 15 Czesław T. Z w o l s k i: Pierwsze dni wolności w Radomiu. "Słowo Ludu" z 16 I 1968 r.
- 16 Tamże.
- 17 Tamże.
- 18 Wspomnienia Ryszarda M a j e w s k i e g o i Stefana Z i e l o n k i w posiadaniu M. Korczyńskiego.
- 19 Datę ustalono na podstawie tekstu słuchowiska napisanego z okazji 1-ej rocznicy powstania ZWM w Radomiu. Maszynopis w posiadaniu M. K o r c z y i s k i e g o
- 20 Stefan I w a n i a k: ZWM w województwie kieleckim w latach 1943 - 1948. s. 17.
- 21 Tamże.
- 22 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i St. Z i e l o n k i, o.c.
- 23 "Głos Ziemi Radomskiej", nr 84 z dn. 15 V 1945 r.; "Świt" nr 7 z dn. 27 V 1945 r., Sprawozdanie z walnego zebrania ZWM.
- 24 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i St. Z i e l o n k i, o.c.
- 25 Historia ZWM w Radomiu, opracowanie wstępne Ryszarda M a j e w s k i e g o, Stefana B o r k i e w i c z a, Mieczysława K o z y. Maszynopis w posiadaniu M. Korczyńskiego.

- 26 "Świt" nr 16 z dn. 29 lipca 1945 r.
- 27 Mieczysław K o z a: Literaci i artyści w Radomiu. w: Zrodził nas czyn. Jednostówka Wojew. Komitetu Współparcy Organizacji Młodzieżowych w Kielcach, Kielce marzec 1963 r.
- 28 Historia ZWM w Radomiu, o.c. Obecny gmach KM PZPR zajmowało dowództwo i sztab 1 Warszawskiej Brygady Saperskiej, która rozminowywała tereny województwa kieleckiego /wg relacji dra S z c z e p a ń s k i e g o z Radomia, ówczesnego oficera WP/.
- 29 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i St. Z i e l o n k i, o.c.
- 30 Pismo ZM ZWM z dnia 6 II 1945 r. i pismo ZG ZWM w Lublinie z dnia 24 lutego 1945 r. Archiwum ZW ZMS Kielce - Zespół do spraw działaczy.
- 31 Referat na 15-lecie ZWM, w posiadaniu M. Korczyńskiego.
- 32 Radomski ZWM wkracza na nowe tory. "Głos Ziemi Radomskiej", nr 84 z dn. 15 V 1945 r., ZWM w Radomiu, "Świt", nr 7 z dn. 27 V 1945 r.
- 33 Tamże.
- 34 Tamże.
- 35 Radomski ZWM. "Świt", nr 20 z dn. 26 VIII 1945 r.
- 36 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 37 Twórcza młodzież ZWM. "Świt", nr 17 z dn. 5 VIII 1945 r.
- 38 Obecnie ulica Juliana Marchlewskiego.
- 39 Wspomnienia E. R y b a k a i R. M a j e w s k i e g o w posiadaniu M. Korczyńskiego.
- 40 Radomski ZWM. "Świt", nr 20 z dn. 26 VIII 1945 r.
- 41 Tamże.
- 42 Łańcuch darów na ZWM. "Dziennik Powszechny" nr 43 z dn. 29 VI 1945 r.
- 43 Debaty MRN nad budżetem miasta. "Dziennik Powszechny", nr 145 z dnia 8 X 1945 r.
- 44 Archiwum KW PZPR Kielce. Akta ZWM "Sprawozdanie z działalności kulturalno-oświatowej" z dnia 4 XII 1945. Syg. 1/V 36.
- 45 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 46 Tamże.
- 47 Nowe władze radomskiego ZWM-u. "Dziennik Powszechny", nr 163 z dnia 16 VI 1946 r.
- 48 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i St. Z i e l o n k i.
- 49 Tamże.
- 50 Datę ustalono na podstawie mandatów Ryszarda Majewskiego i Mieczysława Kozy będących w posiadaniu autorów pracy.

- 51 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i St. Z i e l o n k i, o.c.
- 52 Konferencja ZWM-u. "Życie Radomskie", nr 186 z dn. 5 IX 1947 r.
- 53 Archiwum KW PZPR Kielce. Protokół z I Woj. Zjazdu ZWM. Syg. 1/V.36
- 54 Archiwum Zakładu Historii Partii - Syg. 406/56
- 55 Konferencja ZWM-u. "Życie Radomskie", nr 270 z dn. 29 XI 1947 r.
- 56 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 57 E. W ó j c i k, o.c., s. 178
- 58 WAP Kielce Oddział Radom /cyt. dalej APR/. Akta INS, syg. 2
- 59 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 60 APR. Akta INS, sprawozdania.
- 61 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 62 ZWM na odbudowę Warszawy. "Głos Ziemi Radomskiej", nr 53 z dnia 10 kwietnia 1945 r. Pierwsza zbiórka w dn. 13 IV 1945 r. dała 1207 zł.
- 63 Wówczas Białobrzegi i Stromiec należały do powiatu Radom, obecnie Białobrzegi.
- 64 Wspomnienia R. M a j e w s k i e g o i Jana O z i m k a; rękopis w posiadaniu M. Korczyńskiego.
- 65 Dnia 24 II 1945 r. Oddelegowany przez ZG ZWM w Lublinie do Poznania. Archiwum ZW ZMS Kielce. Akta Zespołu b. Działaczy.
- 66 Tamże.
- 67 E. W ó j c i k, o.c., s. 73
- 68 Halina K i s i e l, Jan B o n i e c k i: Początki władzy ludowej w Radomiu. w: Rozwój Radomia 1945-1964. Radom 1964, s. 18
- 69 "Życie Robotnicze", z dn. 12 VI 1945 r.
- 70 "Świt", nr 11/43 z dn. 24 VI 1945 r.
- 71 "Życie Robotnicze", nr 25 z dn. 16 IX 1945 r.
- 72 Tamże.
- 73 "Dziennik Powszechny", nr 119 z dn. 12 IX 1945 r.; "Świt", nr 23/55 z dn. 16 IX 1945 r.
- 74 Tamże.
- 75 Wiec młodzieżowy w kinie "Bałtyk". "Dziennik Powszechny", nr 17 z dn. 17 I 1947 r.
- 76 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 77 Tamże.
- 78 Tamże.
- 79 Tamże.

- 80 Nie było i nie ma wśród nas waśni i sporów. "Dziennik Powszechny", nr 55 z dn. 24 II 1947 r.
- 81 Tamże.
- 82 "Życie Radomskie", nr 23 z dn. 23 III 1947 r.
- 83 "Walka Młodych", nr 35 z dn. 14 IX 1947 r.
- 84 Antonina Chorośnińska, ZWM w Radomiu w l. 1945-1948. "Pokolenie" 1964, nr 4/8/, s. 56.
- 85 Tamże.
- 86 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 87 "Życie Radomskie", nr 54 z dn. 24 II 1948 r.
- 88 Tamże.
- 89 "Walka Młodych", nr 50-51 /168-169/ z dn. 14-20 XII 1947 r.
- 90 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 91 Tamże.
- 92 M. K o z a: Literaci i artyści w Radomiu, o.c.
- 93 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 94 M. K o z a, o.c.
- 95 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 96 "Życie Radomskie", nr 91 z dn. 2 VI 1947 r. zamieściło o sztuce pozytywną recenzję.
- 97 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 98 Tamże.
- 99 Mieczysław K o r c z y ń s k i /Kozka/: Działalność ZWM w środowisku szkolnym Radomia, rękopis /własność współautora rozprawy/, Ryszard M a j e w s k i: W szkołach, w: Zrodził nas czyn, Jednodniówka Woj. Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Kieleckiem, Kielce 1953.
- 100 Tamże.
- 101 Pierwsze szkolne koło ZWM, "Życie Radomskie", nr 274 z dn. 3 grudnia 1947 r.
- 102 Tamże.
- 103 Nowe koło ZWM przy Liceum Pedagogicznym, "Życie Radomskie", nr 100 z dn. 12 IV 1948 r.
- 104 Nowe szkolne koło ZWM, "Życie Radomskie", nr 61 z dn. 2 III 1948 r.
- 105 Nowe koło ZWM przy gimnazjum wieczorowym, "Życie Radomskie", nr 47 z dn. 17 II 1948 r.
- 106 M. K o r c z y ń s k i /Kozka/, o.c.

- 107 Tamże.
- 108 Tamże.
- 109 Obecnie Liceum Ogól. im. D. Czachowskiego przy ul. Traugutta 46.
- 110 Historia ZWM w Radomiu, o.c.
- 111 Młodzież szkolna zgrupowana w szeregach ZWM-u obradowała w dniu 29 bieżącego miesiąca, "Życie Radomskie", nr 61 z dn. 2 III 1948 r.
- 112 Powstanie Zarządu Międzyszkolnego ZWM, "Życie Radomskie", nr 61 z dnia 2 III 1948 r.
- 113 "Życie Radomskie", nr 36 z dn. 6 II 1948 r.

RODZINA JACKA MALCZEWSKIEGO I JEGO DZIECIŃSTWO SPĘDZONE W RADOMIU

Jacek Malczewski urodził się nie przypadkowo w Radomiu. Jego rodzina już od dwóch pokoleń związana była z tym miastem. Dziad Jacka - Stanisław, jako młody człowiek, zamieszkał około roku 1815 w Radomiu i ożenił się tutaj. W ten sposób Tarnawa-Malczewscy¹ powrócili w poblizsze swego gniazda wsi Malczowa. Już Długosz wymienia Michała herbu Tarnawa, który miał w Malczowie 12 łanów kmiecych, karczmę i 4 zagrodników. W 1569 r. wymieniani są jeszcze: Jan Malczewski - dziedzic Malczowa, Godowa i Marcin². Ale potem Malczów dziedziczą: Sienieńscy, Podlodowscy, Chlewiccy, Przyłuscy, Kownaccy³, aż wreszcie w początkach dziewiętnastego wieku, drogą wiana, Malczów staje się własnością Szczepana Potkańskiego - męża Rozalii Kownackiej⁴.

A o Malczewskich w tym czasie koło Radomia głucho, choć wiadomo, że rodzina ta "kwitła" w innych stronach Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Jedna jej gałąź przeniosła się do województwa ruskiego i na Podole. Gałąź ta wydała kilka wybitnych i utalentowanych jednostek, przede wszystkim Antoniego - autora Marii, a także kilku wojskowych, którzy brali udział w powstaniach lat 1830 i 1863. Z tej wschodniej linii Malczewskich był także Juliusz, syn Włodzimierza, powstańca i sybiraka, generał i minister spraw wojskowych w 1926 r.

Nam jednak chodzi przede wszystkim o gałąź sandomierską, z niej bowiem wywodzą się Malczewscy, osiadli w XIX wieku w Radomiu. Znanym nam protoplastą tej linii rodu Malczewskich jest Szymon⁵, żyjący w połowie wieku osiemnastego, dziedzic Bełku, Dalechów, Opatkowic Murowanych i innych wsi w jędrzejowskim, sędzia grodzki checiński w 1769 roku, podczaszy checiński, wreszcie wojski checiński.

Niestety, nie potrafimy ustalić pokrewieństwa między Szymonem, a wiadomym nam protoplastą linii wschodniej, Janem Franciszkiem, zmarłym w 1714 roku, choć jest rzeczą niewątpliwą, że te dwie gałęzie Malczewskich z jednego pnia wychodzą.

Szymon, wojski checiński z dwóch żon - Agnieszki Tęgoborskiej i Elżbiety Gołuchowskiej - miał jedenaścioro znanych nam dzieci⁶. Trzecim z kolei jego synem był Maciej, kapitan wojsk polskich, dziedzic Siedlec w jędrzejowskim, zmarły przez wybuchem powstania w 1830 r. Ten ostatni z Anny Oraczewskiej, herbu Szreniawa, miał - między innymi - syna Stanisława, pierwszego Malczewskiego, który zamieszkał w Radomiu. Dzięki zachowanym aktom stanu cywilnego i innym dokumentom możemy szczegółowo prześledzić bieg życia Stanisława i jego rodziny.

Pierwszą wiadomość o Stanisławie daje nam akt małżeństwa, spisany 29 I 1820 r.⁷. Na podstawie tego aktu wnioskujemy o środowisku i stosunkach, w

Jakich znalazł się on i żył w Radomiu. W chwili zawierania ślubu był to zupełnie młody człowiek, zaledwie pełnoletni. Żenił się z Marią Julią Żurowską, o pięć lat od niego starszą. Cytowany akt wspomina, że pan młody przedłożył: "... urzędowie przed notariuszem powiatu jędrzejowskiego w województwie krakowskim w dn. 20 XII 1819 r. złożony akt uszanowania rodzicom swoim". Żenił się więc za wiedzą i bez sprzeciwu rodziców, chociaż panna nie przedstawiała sobą dobrej partii, była bez posagu i nie miała ustosunkowanej rodziny. Rodzice jej już nie żyli /"od aktu uszanowania, jako ani rodziców ani żadnego krewnego wstępnego nie mająca, wolna"/. Młode małżeństwo mogło liczyć tylko na siebie. Majątek Szymona został podzielony między liczne potomstwo. Ojciec Stanisława gospodarował na niewielkim folwarku Siedlce, który wziął za żonę. Światłości i dostatek skończyły się. Po wojnach napoleońskich, kraj był wyniszczony i zubożały. Młodzież szlachecka zmuszona była szukać sobie chleba "na szerokim świecie". Stanisław znalazł go w administracji województwa sandomierskiego z siedzibą w Radomiu, utworzonego po Kongresie Wiedeńskim. Świadcami, zawieranego przez Malczewskich małżeństwa, byli dygnitarze i urzędnicy wojewódzcy - koledzy pana młodego. Akt ślubu spisany został: "... w przytomności Jaśnie Wielmożnych Stanisława Samuela de Bosquet du Laurans⁸, kawalera orderów Legii Honorowej i św. Stanisława, Franciszka Hassmana⁹, kawalera orderu św. Stanisława, komisarzy wojewódzkich /.../ Wielmożnych: Ignacego Kietlińskiego¹⁰, adiunkta wydziału kancelarii /.../ i Piotra Cieszkowskiego - rendanta głównego składu stempla..."

Malczewski rozpoczął swoją karierę urzędniczą, mając lat 17, jako "Applikant do Biura Podprefektury Radomskiej". Z biegiem lat stopniowo awansował, aż wreszcie w 1825 roku widzimy go w randze sekretarza prezydium Komisji Województwa Sandomierskiego¹¹.

Młode małżeństwo Malczewskich zamieszkało po ślubie w domu Wojciecha Mireckiego /rolnika/ pod numerem policyjnym 128. W domu tym urodził się pierwszy syn Julian. Malczewscy przenieśli się wkrótce pod numer 155 /obecnie dom przy ul. Żeromskiego nr 4/, gdzie ich znajdujemy w 1822 r. Ale i tu nie mieszkali długo, gdyż już w 1823 roku widzimy ich pod numerem 152. Wreszcie w 1829 r. mamy możliwość ich mieszkanie wyśledzić pod numerem 154¹². Numerami tymi były opatrzone budynki klasztoru bernardynów, których część przeznaczono na mieszkania dla urzędników. Kiedy rodzina stawiała się coraz liczniejsza¹³ trzeba było wysłać o większym i dogodniejszym mieszkaniu, o jakie w ówczesnym Radomiu było niezmiernie trudno. Po okupacji austriackiej, wojnach napoleońskich, po ciągłych przemarszach wojsk i nakładanych kontrybucjach, miasto nie zdołało się jeszcze podnieść z głębokiego upadku¹⁴.

W roku 1835 Malczewski traci żonę, która zmarła po długotrwałej chorobie¹⁵. W tym samym roku sprzedaje swoją schedę po ojcu. Niewiele to wynosiło, a i tak nie otrzymał wszystkiego gotówką. Jeszcze wiele lat potem, bo aż w 1865 i 1868 roku jego dzieci egzekwowały resztę tej sumy, zabezpieczonej na hipotece Siedlec¹⁶.

Z biegiem lat społeczna i towarzyska pozycja Stanisława Malczewskiego utrzymywała się coraz bardziej. Ceniony był przez władze jako urzędnik¹⁷ i znany jako prawy człowiek, i godny zaufania obywatel¹⁸. Toteż, mimo że był wdowcem, obarczonym dziećmi, poślubił w roku 1838 pannę Karolinę Bukowiecką, właścicielkę Prędocinka¹⁹ i zamieszkał w majątku żony. Były to lata popowstaniowe. Kraj boleśnie odczuwał skutki wojny. Prześladowania władz carskich dawały się ciężko we znaki. Prędocinek też nie był wolny od represji moskiewskich. Edwardowi Bukowieckiemu skonfiskowano jego część na Prędocinku za udział w powstaniu²⁰.

W tym czasie Stanisław Malczewski zostaje wybrany przez ziemian, obywateli guberni radomskiej, radcą Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego²¹. Był to nie tylko zaszczyt i dowód zaufania, ale także pomoc materialna nie do pogardzenia, ponieważ sytuacja majątkowa Malczewskich nie przedstawiała się dobrze²². Radcowie za czas swego urzędowania, zwanego kadencją, które trwało 3-4 miesiące w ciągu roku, otrzymywali 350 rb., sumę wówczas znaczną. Stanowisko to mógł jednak Malczewski objąć tylko dzięki pomocy żony, która fikcyjnie przepisała na jego imię swoją posiadłość w Prędocinku, gdyż według statutu, do władz Towarzystwa Kredytowego mógł być obrany tylko hipoteczny właściciel obszaru ziemi zagospodarowanej folwarcznie, a jak wiemy, Malczewski żadnego osobistego majątku nie posiadał. Jednocześnie, nie rezygnując z posady rządowej, w dalszym ciągu bez przerwy pracował w "rządzie guberni radomskiej", lecz już teraz po 1831 roku, jako zdegradowany na stanowisku znacznie skromniejszym "rendanta stempla".

Stanisław Malczewski dwukrotnie wybierany był radcą. W 1848 roku śmierć zastała go na tym stanowisku²³. W testamencie, spisanym w 1847 r.²⁴, przede wszystkim potwierdził, że cały majątek faktycznie należy do żony, a synowi Julianowi zapisał broń i torbę myśliwską, jako jedyne dobro, jakim miał prawo rozporządzać. Radził mu również w jaki sposób ma pokierować swoim losem, aby móc mieć zapewniony "spokojny byt". Chodziło o objęcie posady w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim na stanowisku urzędniczym, nieobieralnym, dostępnym dla osób nie posiadających własności ziemskiej, bo o takie tylko mógł się ubiegać. Julian poszedł za wskazówkami ojca i przez całe życie pracował w dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jako kierownik biura.

Z małżeństwa z Karoliną z Bukowieckich miał Malczewski córkę Anielę, urodzoną w 1839 r., późniejszą Edwardową Potkańską, matkę Karola /znanego historyka/, która będzie dziedziczyć cały majątek po swojej matce. Stanisław nie ludził się, że żona będzie traktować pasierbów na równi z własną córką i w testamencie apelował gorąco, aby była dla wszystkich jego dzieci możliwie sprawiedliwa. Malczewska nie lubiła szczególnie swej pasierbicy - Wandy, najbardziej właśnie potrzebującej pomocy materialnej i oparcia w rodzinie. Wanda nie wyszła za mąż, całe życie spędziła na pracy charytatywnej, samarytańskiej, oświatowej i społecznej wśród włościan w posiadłościach swego kuzyna Jacka Siemińskiego, w którego rodzinie przebywała. W czasie powstania 1863 r. zajmowała się pielęgnowaniem rannych

i chorych w zorganizowanym przez Śniemińskiego szpitala w Klimontowie pod Dąbrową Górniczą, potem w Krakowie. Była to wybitna indywidualność. Wywierała duży wpływ, podnosząc na duchu swoje bliższe i dalsze otoczenie w ciężkich czasach między powstaniami i po powstaniu. Julian i Aniela, znając jej potrzeby materialne i nie chcąc, aby była u dalszych krewnych tylko na łaskawym chlebie, zrzekli się na jej korzyść w 1865 roku wspomnianej sumy, zapisanej na hipotece Siedlec²⁵.

Julian kształcił się w Radomiu w 8-mio klasowej szkole wojewódzkiej, którą w roku 1832 świeckie władze szkolne przejęły od pijarów. W planie nauki wtedy był przewidziany "obszerniejszy program nauki rosyjskiego języka", jednak wykłady odbywały się w dalszym ciągu po polsku. Poziom nauki był wysoki²⁶. Julian Malczewski należał do uczniów wyróżniających się inteligencją i wyrobieniem. W czasie uroczystego zakończenia roku szkolnego 1837/38 jako uczeń klasy VII - "w imieniu uczącej się młodzieży - wygłosił mowę dziękczynną"²⁷. Adam Heydel w obszernej monografii Jacka Malczewskiego podkreśla wysoki stopień kultury i wykształcenia jego ojca. Wspomina również o wyjazdach Juliana za granicę i o jego znajomości zachodniej Europy²⁸.

W roku 1849 Julian Malczewski żeni się z Maglanną Szymanową, córką Aleksandra i Józefy z Bartnowskich²⁹. Była to krewna Karczewskich z Wielgiego. Małżeństwu temu patronowali Cyriakowie Karczewscy, mieszkający w Radomiu. Opiekowali się oni Szymanową, nie mającą już wtedy rodziców. Pokrewieństwo i zażyłość Malczewskich z rodziną Karczewskich będzie w przyszłości miało duży wpływ na ukształtowanie się osobowości i rozwoju talentu Jacka Michała - przyszłego malarza, trzeciego z kolei dziecka Julianów Malczewskich. Spędzi on swoje najlepsze lata chłopięce w Wielgim.

Oprócz Jacka, Malczewscy mieli jeszcze starszego syna Stanisława Dominika, urodzonego w 1850 roku, który umarł dzieckiem, Mariannę Bronisławę, urodzoną w 1852 roku oraz³⁰ najmłodszą z dzieci Helenę, żonę Wacława Karczewskiego - poety i powieściopisarza, piszącego pod pseudonimem "Jamieńczyk".

W tych latach nie podawano już, przy spisywaniu aktów urodzenia, policyjnego numeru domu zamieszkania rodziców dziecka. Nie wiemy z tego powodu, gdzie Julianowie Malczewscy mieli swoje pierwsze mieszkanie³¹. Dom nr 8 przy ulicy Warszawskiej /obecnie Malczewskiego/ został wybudowany dopiero około roku 1878. Rodzice Jacka zamieszkali więc tam wtedy, kiedy jego na stałe dawno już w Radomiu nie było. Wiadomo jednak, że przyjeżdżał na dłużej w odwiedziny i że nawet jeden z pierwszych jego młodzieńszych obrazów został wymalowany al fresco na ścianie jadalni rodziców³² - właśnie tam, gdzie wmurowana jest tablica pamiątkowa.

Jacek Malczewski jako dziecko swoimi przenikliwymi oczami patrzył na Radom, który w tym okresie rozwijał się intensywnie jako stolica guberni. Ale jego lata dziecięce przypadły również na czasy napięcia i pełne grozy, na okres powstania styczniowego. Jego artystyczna, wrażliwa natura głęboko przeżywała tragedię narodową. Jedną z dramatycznych i upakarzy-

owych chwil, jakich był świadkiem w Prędocinku u babki Karoliny Malczewskiej, opisał nawet potem wierszem³³.

W roku powstania Jacek był w wieku, w którym powinien zacząć naukę szkolną. Czy jednak rodzice mogli odważyć się posłać swojego ukochanego, rozpięszczonego i wrażliwego syna do takiej szkoły, jaka wówczas istniała w Radomiu³⁴.

Miał więc Julian Malczewski, sam wyjątkowo wykształcony i kulturalny, nielada kłopot, w jaki sposób pokierować swoim jedynakiem, aby nie zmarnować jego nieprzeciętnych zdolności i nie spaczyć jego charakteru. Na szczęście "dobry duch rodziny", jak ją nazywa A. Heydel, pani Bona Karczewska, chcąc zaradzić złu, poddała projekt, aby w Wielgim³⁵, gdzie było trzech młodych Karczewskich - synów Feliksa, właściciela Wielgiego, zorganizować naukę na miejscu, we dworze, z myślą przygotowania chłopców do szkół krakowskich. Jacek włączono jako czwartego do tego kompletu.

Dzięki panu Julianowi, który zakrzętnął się, aby znaleźć odpowiedniego pedagoga, przyjechał do Wielgiego Adolf Dygasiński i przez kilka lat był wychowawcą i nauczycielem tej grupki obiecujących chłopców. Że wywiązał się należycie ze swojego zadania, dają mu świadectwo jego uczniowie, z których dwóch wybiło się ponad przeciętność. Heydel ma rację, nazywając rok 1867, w którym Jacek Malczewski wyjechał do Wielgiego, - "nie obojętnym dla historii polskiego malarstwa". Pod kierunkiem takiego miłośnika przyrody i krajobrazu, jakim był Dygasiński, chłopiec zrozumiał pejzaż polski i pokochał jego uroki, czemu dawał potem wyraz w swojej dojrzałej twórczości. Dygasiński zachował wpływ na swego ucznia i na długie lata stał się powiernikiem i przyjacielem Jacka.

Wielgie było zapadłą wsią, ale nie głuchą i nie nieczułą na przejawy kultury. Karczewscy byli kilkakrotnie skoligaceni ze Świdzińskimi, rodziną wielce zasłużoną dla kultury polskiej. Konstanty Świdziński kolekcjoner, fundator muzeum i biblioteki³⁶ - to wuj Feliksa Karczewskiego, a siostra cioteczna Konstantego Zofia Jabłonowska, urodzona ze Świdzińskiej, to żona Aleksandra Fredry - komediopisarza. Jacek znalazł się w środowisku, posiadającym tradycję wysokiej kultury i nawet czynnie oddającym się tworzeniu wartości kulturalnych. Można stwierdzić, że Wielgie było właściwą szkołą dla przyszłego artysty-malarza i pierwszym jego oknem na szeroki świat, z bądź co bądź - partykularza radomskiego.

W ten sposób Radom tracił obywatela, który w ciągu swego życia na krócej lub dłużej przyjeżdżał do rodzinnego miasta, gdzie mieszkali jego najbliżsi i krewni, ale nie osiedlił się w nim na stałe. Jednak rodzinne miasto Radom nie zapomniało o Jacku Malczewskim i zawsze się nim chlubiło. Toteż kiedy w roku 1925 obchodzono w Krakowie uroczysty jubileusz pięćdziesięciolecia pracy artystycznej znakomitego malarza, Rada Miejska Radomia, chcąc również uczcić Malczewskiego tak bliskie z miastem związane, podjęła na posiedzeniu w dniu 30 czerwca tego roku następujące wnioski³⁷:

I - "W uznaniu wybitnych zasług dla sztuki polskiej, położonych przez Jacka Malczewskiego i z okazji 50-letniego jubileuszu Jego działalności artystycznej, Rada Miasta Radomia postanawia ulicę Warszawską przemianować na ulicę Jacka Malczewskiego".

II - "Ustanawia się na niżej podanych warunkach stypendium naukowe im. Jacka Malczewskiego..."

III - "Zarząd m. Radomia, po zgodzie Komisji Finansowo-Budżetowej, zakupi do sali posiedzeń Rady Miejskiej jeden z obrazów Jacka Malczewskiego".

Zawiadomiony o powziętych uchwałach Rady Miejskiej, Jacek Malczewski dziękuje odręcznym piśmem³⁸:

"Szanowny Panie Prezesie!"

Jestem wzruszony pamięcią, dobrocią Pańską i Prześwietnej Rady Miejskiej miasta Radomia, Radom to moja ściślejsza Ojczyzna, ojczyzna mojego dzieciństwa, ojczyzna mojej myśli artystycznej. Nie omieszkałam podziękować Panu i Radzie listem, co czuję, by pozostał ślad mojej wdzięczności w archiwum miejskim... A teraz, ponieważ Pan życzy sobie zakupić obraz mój, według mojej wskazówki, ode mnie więc radzę: albo tryptyk, który był w Warszawie na wystawie: "mój pogrzeb", albo trzy ostatnie autoportrety nie skończone, albo oprawne jako tryptyk. Miłoby było, gdyby zostały w Radomiu w Magistracie - miasto miało by pamiątkę mojego wysiłku artysty - osobliwą i bardzo artystycznie pamiątkową.

Ściskam dłoń /-/ Jacek Malczewski.
Lipiec, 1925, Lusławice"

Niestety, nie stało się zadość życzeniom malarza, aby jego zwłoki spoczęły na cmentarzu w Radomiu. To znamienne wyznaczenie i to życzenie, co do ostatniego miejsca spoczynku - wypowiedzi samego Jacka Malczewskiego - przekreślają wszelkie wątpliwości, czy możemy go zaliczać w poczet Radomian, mimo że tak nieznaczną część życia spędził w Radomiu, a mieszkał i tworzył gdzie indziej.

Przypisy

¹ Oprócz Tarnawów Malczewskich, znane są jeszcze rodziny: Malczewskich h. Habdank z przydomkiem Skarbek z Poznańskiego, Malczewskich h. Lubicz z Łatyczowskiego; Łabędziów Malczewskich z Białostockiego i jakoby są Malczewscy h. Jelita spod Kamieńca Podolskiego.

² Józef Krzemele, Księga rozszedzenia rodów ziemiańskich w dobie jagiellońskiej, cz. I - Małopolska, t. I, Kraków 1915, s. 318; tenże, Małopolskie rody ziemiańskie, uzupełnienie do t. I, Kraków 1928, s. 6; powołuje się on na J. Długosza /Historia Polski, wyd. Przeździeckiego, Kraków 1870/ oraz na materiały publikowane przez A. Pawłńskiego /Małopolska XIV i XV w., w: Źródła dziejowe/ oraz w t. III i IV wydawnictwa Polska XVI wieku.

³ Franciszek Siarczyński, Opis powiatu radomskiego przez... Warszawa 1847, s. 80.

⁴ Oddz. Ksiąg Wieczystych Sądu Powiatowego w Radomiu /cyt. dalej Oddz. KW./, księga wieczysta dóbr Malczów.

⁵ Dołączona do artykułu genealogia sandomierskiej linii rodu Malczewskich została ułożona na podstawie danych publikowanych przez S. Borkewicza i Z. Linowskiego /Monografia historyczna i gospodarza pow. jędrzejowskiego, Kielce 1937/ oraz aktów urodzenia i ślubów.

⁶ Szymon był trzeci raz żonaty z Franciszką Romer.

⁷ Księga ślubów paraf. św. Jana w Radomiu, akt nr 3 z 1820 r.

⁸ Komisarz S. du Laurans pochodził z rodziny hugonockiej, która wyemigrowała z Francji, po cofnięciu w 1685 roku edyktu nantejskiego. Był synem chrześnym króla Stanisława Augusta i z tej racji miał na imię Stanisław. Ojciec jego w służbie Poniatowskich dosłużył się rangi pułkownika, a kiedy w końcu został "absztydowany" - otrzymał 5000 złp. renty i podziękowanie pięknie wykaligrafowane z podpisem jednego z braci królewskich. Informacje te otrzymałem bezpośrednio od rodziny du Laurans, w której rękach dotychczas znajduje się ten dokument.

⁹ Tomasz Hassman - pewnie syn komisarza Franciszka - był regentem Kancelarii Ziemiańskiej w Radomiu /Nowy Kalendarzyk Polityczny na rok zwyczajny 1829, s. 186/. Stanisław Malczewski wszystkie akta prawne spisuje u tego notariusza. Wreszcie, kiedy w 1847 r. sporządza testament, legalizuje go i powierza F. Hassmanowi. Testament ten zachował się w oryginale.

¹⁰ Ignacy Kietliński był w 1829 r. adiunktem Wydziału Administracyjnego Komisji Województwa Sandomierskiego /cyt.dalej KWS/, a Piotr Cieszkowski - dozorcą składu stempla i druków w Wydziale Skarbowym KWS. Nowy Kalendaryk... o.c., s. 256-257.

¹¹ Tamże. Stanisław Malczewski w 1829 r. wymieniony jest w funkcji "sekretarza prezydialnego". Według "Listy Stanu Służby", sporządzonej własnoręcznie przez Stanisława Malczewskiego w 1845 r. i poświadczonej przez Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu, Sekretarzem Komisji Wojewódzkiej był on do czerwca 1831 r. Po upadku powstania został przeniesiony na stanowisko mniej eksponowane i niższej klasy - rendanta, tj. urzędnika, mającego pod swoją opieką i sprzedającego zainteresowanym papiery, opatrzone wytłoczonym stemplem wartościowym, na których spisywano wszelkiego rodzaju akta i podania.

¹² O tych częstych przenosinach mogliśmy się dowiedzieć dzięki zwyczajowi podawania w aktach urodzenia miejsca zamieszkania rodziców dziecka. Tak się złożyło, że każde z dzieci Malczewskich rodziło się w innym mieszkaniu.

¹³ Dzieci Stanisława Malczewskiego z pierwszej żony: Julian, urodzony w 1820 r., Wanda - 1822 r., Marcin - 1823 r. i Marianna Izabela - 1829 r.

¹⁴ Doktor Wiktor Feliks Szokalski, profesor Szkoły Głównej, który mieszkał w dzieciństwie w Radomiu, w swoich "Wspomnieniach z przeszłości" /t. I, 1819-1837, Wilno 1921/ tak opisuje Radom: "Było to miasteczko wówczas bardzo smutne, gdyż kilka lat potem, jak je widziałem, wcale jeszcze wyglądało posępnie. Nie mogło jeszcze przyjść do siebie po rabunku austriackim, gdy już kraj wypadało opuścić po kampanii ks. Józefa 1809 r. Wśród obszernego bagna, utrzymanego ciągłymi zalewami Radomki /sic!/, po przerywanego kanałami i rowami, otaczały miasto skupione koło dzisiejszego rynku, szerokie, głębokie i błotniste fosy, a za nimi poszczerbione na trzy łokcie, grube, z połowego kamienia - mury. W rynku kilka kamieniczek wąskich, szczytem do placu obróconych, brudne z podcieniami żydowskie dworki i rozwaliny kilku większych domów. Przy jednej połaci rozpoczęta i już waląca się kaplica pijarska, dalej - z wysoką wieżą, ale w proch rozsypany się, kościół farny, kilka błotnistych, po większej części niebrukowanych ulic, a za wałami rozsiadłe, kupczące żydostwo z rozmaitego autoramentu chałupach i szałasach około kościoła Kapucyńskiego" /sic!/. Szokalski, który swoje wspomnienia spisywał po wielu latach, pomylił - oczywiście - rzekę Mleczną z Radomką, a bernardynów z kapucynami.

¹⁵ Księga zgonów parafii św. Jana w Radomiu, akt nr 6 z dn. 3 I 1835 r.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu /cyt.dalej APR/, repertorium rejenta Michała Przychodzkiego, akt z dn. 9 I 1868 r.

¹⁷ W roku 1829 został odznaczony orderem św. Stanisława IV kl. /"Miesięcznik Heraldyczny", 1931, s. 281/.

¹⁸ APR, repertorium rejenta Tomasza Hassmana, akt z dn. 18 III 1829 r. Amelia Załuska czyni Malczewskiego plenipotentem do przeprowadzenia pewnej czynności w hipotece.

¹⁹ Oddz.KW, księga wieczysta Prędocinka. Karolina Budowiecka była córką Wojciecha i Anieli z Kietlińskich. Właścicielką Prędocinka została w 1834 roku wspólnie z braćmi - Adolfem i Edwardem, jako sukcesorka zmarłego brata Henryka.

²⁰ Stryjecznym braciom Stanisława, Wilhelmowi i Sewerynowi Malczewskim zostały skonfiskowane ich części na Bełku w Jędrzejowakim. Wilhelm i Seweryn emigrowali /S. B o r k i e w i c z, Z. L i n o w s k i, o.c./.

²¹ Towarzystwo to, powołane do życia przez Ksawerego Lubeckiego, udzielało kredytu długoterminowego pod zastaw ziemi. Była to jedyna instytucja polska, która po powstaniu rządziła się autonomicznie, wybierając władze spośród swych członków.

²² Oddz.KW, księga wieczysta Prędocinka, w dziale II ujawnione zostały transakcje, które świadczą, z jakimi trudnościami majątkowymi borykała się rodzina Malczewskich i Bukowieckich: a/ Skarb Publiczny Królestwa Polskiego, część należąca do Edwarda Bukowieckiego przejął na mocy konfiskaty 28 czerwca 1838 r., b/ Stanisław Malczewski nabył od Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej jej część dóbr 17 II 1840 r. za złotych 18000, czyli rb. 2700, c/ Edward Bukowiecki otrzymuje swą część skonfiskowaną z powrotem 18 października 1840 r., d/ Karolina Malczewska nabyła część Anieli z Kietlińskich Bukowieckiej 22 VI 1844 r., e/ Edward Bukowiecki odstąpił swoją część Karolinie Malczewskiej dn. 13 XI 1843 r., f/ Stanisław i Karolina Malczewscy sprzedali swoją część Karolowi Nowodworskiemu 9 VI 1845 r., g/ Stanisław Malczewski nabył na licytacji TKZ w dn. 16 V 1847 r. za złotych 7450, czyli 1117 rb. 86 1/2 kop.

²³ W kościele bernardynów jest tablica-epitafium Stanisława Malczewskiego /przy odnowie kościoła w 1968 r. została przeniesiona z prezbiterium do kaplicy/, a przy ul. Kwiatkowskiego, pod potężnym białodrzewem, stoi kamienny postument z krzyżem. Na kamieniu zatarty częściowo napis: "Na pamiątkę Stanisławowi Malczewskiemu. Umarł 5 lutego 1848 r. Panu, Ojcu tych włóści".

²⁴ Oddz.KW, księga wieczysta Prędocinka, akt z dn. 19 IX 1848 r., repertorium rejenta Tomasza Hassmana.

²⁵ Oddz.KW, Sądu Powiatowego w Kielcach, księga wieczysta Siedlec, akt nr rep. 744, sporządzony przed rejentem Adamem Damięckim w Radomiu w dn. 18 IX 1865 r. i akt z dn. 4 VIII 1865 r., spisany w kancelarii rejenta, Leopolda Dobrzelewskiego w Radomsku, gub. Warszawskiej.

²⁶ W tym okresie gimnazjum radomskie ukończyły takie potem znakomitości, jak: Tytus Chałubiński /ur. 1820 r./ i Mieczysław Ledóchowski - kardynał /ur. 1823/.

27 Jan L u b o Ń s k i, Monografie historyczne miasta Radomia, Radom 1907, s. 146.

28 Adam H e y d e l, Jacek Malczewski, s. 13; "Julian Wenecję zna lepiej jak Warszawę".

29 Małżeństwo zawarte zostało w dn. 6 XI 1849 r.; księga ślubów parafii św. Jana w Radomiu nr 103. Jadwiga P u c i a t a - P a w ł o w s k a , Jacek Malczewski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, wylnie podaje nazwisko matki Jacka Malczewskiego - Szymańska.

30 Według ksiąg chrztu parafii św. Jana w Radomiu: Stanisław Dominik, urodzony 1850 r. /akt nr 355 z dn. 22 VIII 1850 r./, Marianna Bronisława, urodzona 1852 r. /akt nr 489 z dn. 31 XII 1852 r./ i Jacek Michał, urodzony 1854 r. /akt nr 356 z dn. 10 IX 1854 r./.

31 Według tradycji rodzinnej, Julian Malczewski mieszkał jakoby przez pewien czas w domu przy ul. Żeromskiego 36.

32 Tradycja rodzinna.

33 Wiersz ten przytaczam za A. Heydlem /o.c./.

"Babka wśród nich jak z kamienia
Surową twarz uśmiechem krasie,
Prosi usiąść, zaprasza do jedzenia,
Więc ten i ow się przytasi.
I mówi: My, braty, czestne słowo
o co się bijem? wszakże ziemi
Mamy już dużo, czestne słowo
To tylko się pożegnać z tą królową,
Tą Polską - Czort proklatyj.
Łzy się stoczyły wtedy duże
Z oczu mej babki szybko starte,
Na twarzy krwi poczułem róże
I odwróciłem życia kartę".

34 Choć miasto rosło i bogaciło się, to jednak oświata była w zupełnym zaniedbaniu. W jedynej czynnej szkole elementarnej warunki lokalowe, nauki i wychowania były wręcz katastrofalne. Od powstania polityka oświatowa rządu zaborczego dążyła systematycznie do zniszczenia dorobku szkolnictwa polskiego i do wprowadzenia szkół systemu rosyjskiego, których najważniejszym zadaniem miała być rusyfikacja. Dnia 15 maja 1867 roku akasowano Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego i ustanowiono Warszawski Okręg Naukowy. Od 1868 r. zaczęto stopniowo wprowadzać w gimnazjum naukę przedmiotów w języku rosyjskim, a od 1869/70 - wykład wszystkich przedmiotów był już w tym języku.

35 Wieś i dwór między Kazanowem, a Ciepzielowem.

36 Zbiory Konstantego Świdzińskiego przechodziły różne koleje losu: były przedmiotem procesu między margrabią Wielopolskim, a Krasińskimi, wreszcie zostały włączone do biblioteki ordynacji Krasińskich w Warszawie.

37 APR księga protokołów Rady Miejskiej m. Radomia, tom IV, k. 271. Przed uchwaleniem wniosków, toczyła się następująca dyskusja na posiedzeniu Rady:

"Radny Brylant oświadcza, że siódmy rok jest w Radzie Miejskiej, ale nigdy jeszcze nie miał tak przyjemnej chwili, jak dziś, gdy zobaczył na porządku dziennym sprawę uczczenia zasług Malczewskiego. Mówca poznał Malczewskiego przed 40 laty, gdy w jego mieszkaniu przy ul. Warszawskiej zakładał dzwonki elektryczne. Malczewski tyle zasług położył, że imię jego zawsze jest w pamięci tych, którzy go czczą. Zarządowi miasta należy się podziękowanie za to, że postawił ten wniosek. Radny dr Kelles-Krauz dla uczczenia zasług Jacka Malczewskiego jeszcze jeden wniosek pragnie zaproponować. Radny słyszał, że Malczewski jest w trudnym położeniu materialnym; na obrazach jego robią interesy pośrednicy. Dlatego mówca stawia wniosek, aby Rada zakupiła obraz bezpośrednio od wielkiego artysty za sumę mniej więcej 3000 zł. Wybór obrazu należałoby pozostawić samemu Malczewskiemu. Radny Przyłęcki zgadza się na wniosek radnego dr Kelles-Krauz, zwraca tylko uwagę, że może właściwe byłoby zakupiony obraz przeznaczyć do Muzeum Miejskiego.

Radny Niedźwiecki wypowiada się za wnioskiem w sprawie stypendium i w sprawie zakupienia obrazu.

Ławnik Grzechnarowski proponuje, żeby zakupiony obraz tymczasowo powiesić w sali Rady Miejskiej, z czasem może się on stać załącznikiem przyszłego muzeum. Mówca komunikuje Radzie, że podczas swej bytności w Krakowie słyszał, iż Jacek Malczewski wyraził chęć odwiedzenia przed śmiercią Radomia. Byłoby więc wskazanym zaprosić Malczewskiego. Trzeba dawać uczącej się młodzieży żywe przykłady ludzi, którzy zdobyli sławę i rozświetlili Radom. Radny Bielski jest za tym, aby Malczewskiego zaprosić na uroczystość zawieszenia jego obrazu w sali Rady.

Radny Niedźwiecki robi uwagę, że ryzykowna byłoby powziąć uchwałę w sprawie zaproszenia Malczewskiego do Radomia, lepiej będzie wyrazić w tej mierze życzenie pod adresem Magistratu.

Prezydent miasta oświadcza, że osobiście cieszy go stanowisko, jakie zajęła Rada Miejska wobec Jacka Malczewskiego. Mówca podczas bytności w Krakowie był jako przedstawiciel Radomia, niezmiernie honorowany przez Komitet Jubileuszowy. Sekretarz Komitetu powiedział Prezydentowi w imieniu nieobecnego Artysty, żeby Radom o nim nie zapominał, bo Malczewski po śmierci pragnąłby spocząć w Radomiu. Prezydent dodaje poprawkę do pierwszego wniosku w tym sensie, aby ulica nosiła nazwę "Jacka Malczewskiego".

38 Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 16 września 1925 roku pismo to odczytała przewodnicząca Maria Kelles-Krauzowa /APR, księga protokołów Rady Miejskiej m. Radomia/.

SZYMCN
/wymieniany 1764/1777/
dz. Belku, Dalechowic,
Opatkowic Murowanych i
innych
sędzia grodzki checiński,
podszasz checiński,
wojski checiński
1 ż. Jadwiga Agnieszka
Tegoborska h. Sre-
niawa
2 ż. Elżbieta Gołuchow-
ska
3 ż. Franciszka Romer

IGNACY JÓZEF
m 1749 /lasochów/ + 1809
archidiakon chełuski
/1793-1809/ kanonik
chełuski /1788/, proboszcz
małogórski, dz. Jedla i
Osartoszów

JULIAN
ż. Maria Dobek

MACIEJ
+ 10 VII 1830
kpt. W.P. dz. Siedlec
ż. Anna Oraczewska h.
Sreńniawa /ślub 1778/

JULIANN
m. Kielczewski

KAROL
burgrabia krakowski
ż. Krystyna Grodzicka

PAWEŁ
dz. Opatkowic Drewnianych
i Dalechowic, regent gro-
du checińskiego
ż. Franciszka Dębicka
h. Gryf

ZOFIA
m. Oraczewski

ANNA
m. Foksiński

TEKLA
m. Luczyński

ANTONI ANDRZEJ STANISŁAW
m 1769

WINCENTY KAROL STANISŁAW
m 1771
dz. Belku i Csechowa
ż. Marianna Sojecka

SALEZY
dz. Trykał, poseł /1825/

STANISŁAW
m 1798 + 1835
dz. Siedlec /do 1835/, wła-
ściciel Prędocińka, sekre-
tars Ko. Woj. Sand., radca Tow.
Kred. Ziemskiego
1 ż. Maria Julia Żurawka
/ślub 29 I 1820/
2 ż. Karolina Bukowiecka
/ślub 1839/ 1805-1887

AGNIESZKA
m. Jakub Bojaraki

KAROL
dz. Siedlec do 1835

JÓZEFA
m 1790

MICHAŁ

HONORATA
m. Józef Jordan

ZOFIA
m. Karol Oraczewski

JANINA JOANNA
1 m. Antoni Błądowski
2 m. Wilkoszewski

KONSTANCJA
1 m. Franciszek Borkiewicz.
2 m. Jan Smilowski

KAZIMIERZ FELIKS WINCENTY
m 1802

SEWERYN JAN KAROL
m 1803

WILHELM
m 1804

ALEKSANDER ROMUALD
m 1806

EMILIA JULIANN HONORATA
m 1807 m. Maksymilian Dąbski

HENRYK JOACHIM
m 1808

FELIKS FRYDERYK
m 1810

LUDWIK BONAWENTURA KAJETAN
m 1813
ż. Seweryna Mosszeńska dz.
Chwałek

IZABELLA AGRYPINA
m 1816
m. Józef Bleszyński

GUSTAW RAJMUND JAM

JULIAN
m 1820 + 1884
ż. Marianna Korwin Szymanowska
/ślub 6 XI 1849/

WANDA
m 15 V 1822 + 22 IX 1896

MARCIN
m 11 XI 1823

MARIA IZABELLA
m 12 IX 1829

ANIELA
m 8 II 1839 + 28 IV 1866
m. Edward Potkański
m 13 XI 1818 + 12 V 1885
dz. Jeżowej Woli
/rodzice historyka Karola
Potkańskiego /m 1861/

PIOTR
powstaniec 1863
ż. Chrsanowska z Dzbanek

FRANCISZEK
+ 13 XII 1897
nieślony

WINCENTY
ż. Maria Targowska

STANISŁAW

ROMAN
m 1850 + 1927
ż. Józefa Maszewicz
/+ 1921/

ELŻBIETA
m. Malewski

MATYLA
m. Feliks Pstrużyński

STANISŁAW DOMINIK
m 4 VIII 1850

MARIANNA BRONISŁAWA
m 2 VIII 1852

JACEK MICHAŁ
m 14 VII 1854 + 1929
artysta malarz
ż. Grałowska

HELENA
m. Wacław Karoczewski
z Wielgiego

KAROL

KRYSTYNA

HELENA

ZOFIA

LEON

RAMAŁ

2 córki

SANDOMIERSKA GAŁĄŻ
RODZINY MALCZEWSKICH
H. TARNAWA

DZIESIĘĆ LAT BADAŃ EKSPEDYCJI WYKOPALISKOWEJ W RADOMIU
INSTYTUTU HISTORII KULTURY MATERIALNEJ PAN

1. W s t ę p

Zeszłoroczny sezon wykopaliskowy zakończył pierwsze dziesięciolecie systematycznych badań archeologicznych na terenie Radomia prowadzonych przez Ekspedycję Wykopaliskową Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk. Badania te koncentrowały się na zagadnieniach osadnictwa wczesnośredniowiecznego na obszarze miasta przynosząc poważne rezultaty, które łącznie z badaniami historycznymi oraz urbanistycznymi, inicjowanymi przez Radomskie Towarzystwo Naukowe i Klub Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej PTTK, pozwoliły wyjaśnić wiele problemów związanych z najwcześniejszymi dziejami miasta i włączyły je trwale do literatury naukowej. Ta pierwsza rocznica jest okazją do przypomnienia historii działalności Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu oraz do wstępnego podsumowania osiągnięć badawczych.

Kierownictwo Ekspedycji pragnie na wstępie w imieniu własnym i Dyrekcji Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN złożyć gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy przez cały okres jej działalności szczerze i serdecznie pomagali w wielu kłopotach zarówno organizacyjnych, jak i finansowych. Należy się ono przede wszystkim Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Wydziałowi Kultury PMRN w Radomiu, z którego inicjatywy zostały podjęte systematyczne badania wykopaliskowe. Ich zawsze żywe zainteresowanie wynikami badań, udzielana w każdej chwili pomoc natury organizacyjnej oraz przekazywane corocznie przez Wydział Kultury środki finansowe, podbudowały budżet Ekspedycji przyznawany przez Instytut, usprawniły naszą pracę i umożliwiły tym samym szybsze uzyskanie rezultatów badań nad początkami Radomia.

• Pragniemy również podziękować Radomskiemu Towarzystwu Naukowemu, Klubowi Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej, Muzeum Regionalnemu w Radomiu, Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków PMRN w Kielcach, Miejskiej i Powiatowej Pracowni Geodezyjnej w Radomiu, Spółdzielni Budowlanej "Pionier", Zakładom Przemysłu Skórzanego w Radomiu "Radoskór" i wielu innym zakładom i instytucjom, które ułatwiły nam prowadzenie prac, publikację materiałów itd. Na specjalne podkreślenie zasługuje niezwykle przyjazna atmosfera wokół pracy Ekspedycji, jaką wytworzyli nie tylko pracownicy licznych instytucji, ale całe społeczeństwo radomskie. W ciągu minionych 10 lat nie było sprawy, która by mimo obiektywnych trudności nie została pozytywnie załatwiona. Wszyscy, w miarę swoich możliwości, służyli zawsze Ekspedycji

pomocą, choć często nie wpływało to z ich obowiązków służbowych. M.in. wielką pomocą dla Ekspedycji było uzyskanie w roku 1965 lokalu w budynku dawnego kościoła p.w. św. Wacława na Starym Mieście, którego część odstąpiona została nam przez Muzeum Regionalne w Radomiu na magazyny i pracownię. Lokal ten umożliwił powstanie stałej placówki Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Radomiu.

Ze swej strony Ekspedycja Wykopaliskowa dokłada wszelkich starań, by w jak najkrótszym czasie uzyskać jak największe rezultaty i jak najszybciej przekazać je do wiadomości społeczeństwa radomskiego w formie publikacji, wystaw i odczytów. Niewątpliwie prace badawcze nad wczesnośredniowiecznym zespołem osadniczym w Radomiu posuwały by się w znacznie szybszym tempie, gdyby Ekspedycja posiadała stały zespół pracowników naukowych i naukowo-technicznych. Niestety przez dziesięć lat pracy współdziałał w badaniach i pracach technicznych biorą pracownicy stale zmieniający się, angażowani czasowo czy nawet dorywczo. Być może w przyszłości uda się i tę trudność stopniowo przezwyciężyć.

Dziesięcioletni okres badań jednego obiektu wydaje się stosunkowo długi. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę wielką powierzchnię badanego obiektu /około 50 ha/, nieliczny zespół ludzi zajmujących się badaniami, a później opracowaniem uzyskanych materiałów, oraz krótki sezon prac terenowych uzależnionych od warunków atmosferycznych i środków finansowych, to osiągnięte rezultaty przyniosły informacje i materiały bogatsze niż można się było spodziewać nawet w tak długim okresie badań.

Badania Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu dostarczyły wielu cennych źródeł do badań związanych z rozwojem przestrzennym miasta w okresie wczesnego średniowiecza i przyniosły bardzo cenny materiał do studiów nad kulturą materialną ludności zamieszkującej pograniczne tereny Małopolski i Mazowsza. Są one podstawą do odtworzenia zajęć ludności, warunków bytowych czy struktury gospodarczej.

2. Przebieg prac badawczych

W poszczególnych sezonach wykopaliskowych Ekspedycja Wykopaliskowa w Radomiu IHKM PAN prowadziła prace na następujących obiektach:

1959 r. Stanowisko 1 /grodzisko "Piotrówka"/ - prace o charakterze zwiadowczym, których celem było ustalenie stratygrafii obiektu i jego chronologii.

Wykop o wymiarach 5x15 m założony był w północnej części grodziska. Osiągnięto poziom osadniczy z XIV-XV wieku, w którym odsłonięto m.in. piece związane z obróbką żelaza. Stwierdzono też występowanie w niej na złożu wtórnym zabytków wczesnośredniowiecznych.

Pracami terenowymi kierował mgr K. Kierzkowski przy współpracy mgr E. Kierzkowskiej /archeolog/, B. Tuzimek /rysownik/, studentów: L. Pietrasa i W. Palmowskiego oraz A. Wicinińskiej /pracownik administracyjny/.

1960 r. Stanowisko 1 /grodzisko "Piotrówka"/ - kontynuacja prac w wykopie rozpoczętym w roku 1959. Stwierdzono występowanie do samego calca zabytków wczesnośredniowiecznych wespół z

zabytkami z XIV i XV wieku. Otworzono też wykopy sondazowe na Stanowisku 2 /nad rz. Mleczną/ i na Stanowisku 3 /na Placu Stare Miasto/, których celem było stwierdzenie warstwy kulturowej, jej głębokości oraz datowania. Na Stanowisku 2 uzyskano poziom osadniczy z XII w, natomiast na Stanowisku 3 w wykopie nr 1 natrafiono na kilka wkopów nowożytnych, które całkowicie zniszczyły wcześniejsze ślady osadnicze; w wykopie nr 2, przy południowej ścianie byłego kościoła p.w. św. Wacława, natrafiono na fragment cmentarzyska szkieletowego.

Pracami terenowymi kierował mgr K. Kierzkowski przy współpracy mgr E. Kierzkowskiej /archeolog/, B. Tuzimek /rysownik/, P. Szackiego /student/ i A. Wicinińskiej /pracownik administracyjny/.

1961 r. Stanowisko 1 /grodzisko "Piotrówka"/ - założono wykop o wymiarach 5x40 m we wschodniej partii grodziska. Uzyskano poziom osadniczy z XIV-XV wieku. Odkryto w nim m.in. pozostałości spalonego budynku drewnianego oraz piece związane z obróbką żelaza.

Pracami terenowymi kierował mgr K. Kierzkowski przy współpracy mgr B. Jankowskiej /archeolog/, B. Tuzimek /rysownik/ i A. Wicinińskiej /pracownik administracyjny/.

1962 r. Stanowisko 1 /grodzisko "Piotrówka"/ - zakończenie prac w wykopie rozpoczętym w 1961 r. i przedłużenie go o 15 m w kierunku wschodnim. Uzyskano w ten sposób pełny przekrój przez wał grodziska. Ponadto stwierdzone istnienie fosy wewnętrznej zasypanej na przełomie XIV i XV w.

Stanowisko 2 /osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną/ - przeprowadzono szczegółowe badania powierzchniowe w celu uchwycenia w przybliżeniu zasięgu osady oraz prowadzono stały nadzór archeologiczny nad pracami ziemnymi w dolinie rz. Mlecznej. Głównie skontrolowano odcinek rowu dłu - gości 250 i głębokości 1,50-2,00 m, biegnący wzdłuż doliny, mniej więcej przez środek osady. Uzyskano w nim przekrój warstw osadniczych oraz materiał ceramiczny od VIII-XII wieku. Założono też wykop o wymiarach 5x10 m, w którym odsłonięto fragment drogi moszczoną drewnem, biegnącej w poprzek doliny rz. Mlecznej. Okres jej użytkowania przypadł na wiek XI-IV.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy mgr L. Eberle /archeolog/, B. Tuzimek /rysownik/, J. Strupiechowskiego i M. Wicinińskiego /studentów/, E. Maślank, G. Tuzimek i J. Szczeniaka /pracownicy techniczni/, J. Paszkowskiej i A. Wicinińskiej /pracownicy administracyjni/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan.

1963 r. Stanowisko 2 /osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną/ - otwarcie wykopu na skraju osady. Stwierdzono występowanie trzech poziomów osadniczych od IX do XII wieku. We wszystkich poziomach odsłonięto pozostałości zabudowy drewnianej mieszkalnej i gospodarczej. Przeprowadzono też badania powierzchniowe w najbliższym otoczeniu grodziska, stwierdzając występowanie dwóch skupisk ceramiki wczesnośredniowiecznej; jednego po stronie wschodniej grodziska,

drugiego po jego zachodniej stronie. W założonym wykopie sondażowym u stóp grodziska /po zachodniej stronie/ występował w górnych warstwach materiał wczesnośredniowieczny i nowożytny, w dolnych - z pełnego średniowiecza, co świadczyłoby o przeprowadzanych tu pracach niwelacyjnych, do których użyto ziemi z grodziska.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy mgr L. Eberle /archeolog/, S. Staniszewskiego, A. Tłomakowskiej i B. Tuzinek /rysownicy/, E. Stan i M. Wyszynskiego /kreślarze/, K. Kucejko i J. Twardeckiej /studenci/ oraz A. Wiecińskiej /pracownik administracyjny/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan.

1964 r. Stanowisko 2 /osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną/ - założenie wykopu w centralnej partii osady. Wyniki badań potwierdziły istnienie trzech poziomów osadniczych /z IX, X-XI i XII w./.

We wszystkich poziomach odsłonięto pozostałości budynków drewnianych mieszkalnych i gospodarczych oraz dużą ilość drobnych zabytków z różnych surowców i szczątki organiczne, głównie w postaci słomy i nasion.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy mgr L. Eberle /archeolog/, B. Tuzinek i A. Przedworskiego /rysownicy/, E. Stan /kreślarz/. Dokumentację fotograficzną wykonał mgr W. Stan.

1965 r. Stanowisko 2 /osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną/ - poszerzenie wykopu założonego w 1964 r. o dalsze 3 ary. Przebadano poziomy osadnicze z XII i X-XI wieku,

uzyskując kilka obiektów mieszkalnych i gospodarczych; w tym jeden ze ścianą plecionkową. Wydobyto również bardzo dużą ilość zabytków ruchomych.

W tymże roku przeprowadzono również badania ratownicze na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach na obszarze cmentarzyska wczesnośredniowiecznego we wsi C e r e k i e w /pow. Radom/. W wykopie, o powierzchni 1,5 ara odsłonięto 10 pochówków szkieletowych wyposażonych w różne przedmioty codziennego użytku i ozdoby.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy mgr L. Eberle /archeolog/, B. Tuzinek /rysownik/, L. Bielińskiego i A. Szperlicha /studenci/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan.

1966 r. Stanowisko 2 /osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną/ - kontynuowanie prac w wykopie rozpoczętym w 1965 r.

W najstarszym poziomie osadniczym odsłonięto głównie pomieszczenia gospodarcze związane z hodowlą bydła i trzody chlewnej. Znalezione też dużą ilość ziaren roślin i słomy.

Stanowisko 3 /domniemana osada targowa na Placu Stare Miasto/ - badaniami objęto wnętrze byłego kościoła p.w. św. Wacława oraz jego najbliższe otoczenie. W wykopach wewnątrz budynku odsłonięto 11 pochówków szkieletowych głównie z XVII w., fragmenty krypt murowanych oraz odcinki fundamentów kościoła z końca XIII w. W wykopach przy zewnętrznych ścianach budynku odsłonięto odcinek zewnętrznego lica fundamentu oraz przebadano fragment cmentarza przykościelnego.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy mgr W. Bendera /archeolog/, B. Tuzinek-Hartwig i B. Kowalczyk /rysownicy/, L. Bielińskiego, A. Szperlicha, W. Peli, M. Myszki i H. Rysiewskiego /studenci/ oraz R. Okrutnego i W. Śmietanki /pracownicy techniczni/. Zdjęcia fotograficzne wykonywał mgr W. Stan. Badania architektoniczne konsultował dr arch. W. Kalinowski.

1967 r. Stanowisko 3 /domniemana osada targowa na Starym Mieście/ - badania prowadzono w 8 wykopach. W wykopie na ul.

św. Wacława przebadano fragment osady wczesnośredniowiecznej, na Placu Stare Miasto - teren cmentarza przykościelnego, a we wnętrzu kościoła św. Wacława - fragmenty architektoniczne i pochówki. Badania te potwierdziły istnienie na tym terenie osadnictwa w X w., pozwoliły na wytyczenie granic cmentarza przykościelnego, a liczne pochówki i ich wyposażenie, pozwoliły na określenie ram chronologicznych cmentarzyska. W kościele odsłonięto części fundamentu kamiennego nie istniejącej dziś zachodniej ściany kościoła z końca XIII w. oraz przylegający doń fundament przypory.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy B. Hartwig /rysownik/, E. Stan /kreślarz/, E. Karpinowicza, K. Klimczak, M. Mogielnickiej i A. Szperlicha /studenci/, A. Wiecińskiej /pracownik administracyjny/ oraz M. Kalinowskiego i R. Okrutnego /pracownicy techniczni/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan. Badania architektoniczne konsultował doc. dr hab. arch. W. Kalinowski.

1968 r. Stanowisko 1 /grodzisko "Piotrówka"/ - założono wykop sondażowy u podnóża południowej skarpy grodziska, w którym

odsłonięto fragment drewnianych umocnień obronnych grodu, w postaci styku dwóch izbic o konstrukcji zrębowej.

Stanowisko 3 /Stare Miasto/ - prace prowadzono w 13 wykopach sondażowych. Badaniami objęto budynek dawnego kościoła św. Wacława oraz sąsiadujący z nim teren od strony północnej. W wyniku prac odsłonięto 3 paleniska z jamami przypieczowymi, datowane na X wiek, oraz uchwycono północną granicę cmentarza przykościelnego. Z terenu cmentarza uzyskano 30 dalszych pochówków szkieletowych /XIII - XVIII w./. Rezultatem prac związanych bezpośrednio z budynkiem dawnego kościoła było odsłonięcie dalszych odcinków zewnętrznego lica fundamentu kamiennego od strony zachodniej i północnej oraz również kamiennych fundamentów dwóch nie istniejących dziś przypór od strony północnej.

W tymże roku, przy współpracy mgr W. Twardowskiego z Muzeum Regionalnego w Radomiu, przeprowadzono wstępne badania archeologiczne grodziska wczesnośredniowiecznego w R z u c o w i e /pow. Przysucha/, połączone z wykonaniem planu sytuacyjno-wysokościowego. Korzystając z przypadkowo odsłoniętych profili /zniszczenie przez okoliczną ludność/, częściowo je oczyszczając, wykonano rysunek przekroju poprzecznego wału.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska przy współpracy K. Klimczak, A. Szperlicha i A. Kulewskiego /studenci/, mgr A. Warszyckiego, R.

Okrutnego, W. Śmietanki, J. Grunta /rysownicy/ oraz M. Kalinowskiego /laborant/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan. Konsultacje badań architektonicznych prowadził doc. dr hab. arch. Wojciech Kalinowski.

Stanowisko 1/grodzisko "Piotrówka"/ - kontynuowano badania w wykopach na południowym stoku grodziska. W wyniku

prac odsłonięto fragment konstrukcji obronnych grodu w postaci zewnętrznej części przekładkowego wału drewniano-ziemnego wraz z przylegającą doń ławą drewniano-ziemną oblicowaną kamieniami oraz drewniane umocnienia podnóża grodziska.

Stanowisko 6 /osada produkcyjna na południe od grodziska "Piotrówka" - przeprowadzono badania powierzchniowe oraz wykonano dwa wykopy sondażowe. W wykopach usytuowanych na skraju osady stwierdzono występowanie warstwy kulturowej z materiałem ceramicznym wczesnośredniowiecznym. W czasie badań powierzchniowych znaleziono w ziemi ornej bardzo dużo fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej /X-XII w./, kilkadziesiąt fragmentów dysz ceramicznych oraz kilka łyżew kościanych. W kilkunastu punktach stwierdzono rozorane piecowiska, w pobliżu których znajdowały się bryły żuźla żelaznego. Na podstawie rozrzutu powyższych znalezisk określono w przybliżeniu zasięg osady oraz jej powierzchnię /około 2 hektarów/.

Pracami terenowymi kierowała mgr E. Kierzkowska-Kalinowska przy współpracy K. Klimczak, A. Kruk i B. Kwiatkowskiej /studentki/, M. Lesiak, A. Rydzewskiego i W. Śmietanki /rysownicy/. Dokumentację fotograficzną wykonywał mgr W. Stan.

Kierownikiem naukowym całości badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym w Radomiu jest prof. dr Witold H e n s e l, dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, konsultantami byli: prof. dr Zdzisław R a j e w s k i, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, prof. dr Aleksander G a r d a w s k i, kierownik Katedry Archeologii Polskiej UMCS w Lublinie, i doc. dr hab. Lech L e c i e j e w i c z, kierownik Zakładu Archeologii Wczesnośredniowiecznej IHKM PAN.

2. W s t ę p n e w y n i k i b a d a ń

Do chwili rozpoczęcia systematycznych badań archeologicznych relikty osadnictwa wczesnośredniowiecznego w Radomiu /głównie grodzisko "Piotrówka"/ znane były jedynie z dokumentów, przekazów kartograficznych i badań powierzchniowych. Jedynym fragmentarycznie przebadanym stanowiskiem było cmentarzysko wczesnośredniowieczne u zbiegu ul. ul. F. Dzierżyńskiego i Przechodniej /K. Jażdżewski - 1942 r./ . W pracach badawczych po drugiej wojnie światowej wysuwano kilkakrotnie, jeszcze przed rozpoczęciem badań wykopaliskowych w 1959 r., przypuszczenie istnienia w Radomiu obszernego zespołu osadniczego we wczesnym średniowieczu. Dopiero jednak dziesięcioletnie badania wykopaliskowe pozwoliły zlokalizować elementy tego zespołu osadniczego i wyjaśnić ich funkcję przestrzenną i gospodarczą. Poniżej przedstawione zostaną osiągnięte wyniki badań na poszczególnych stanowiskach.

Stanowisko 1 - grodzisko "Piotrówka". Gród ten, położony na stoku prawego brzegu doliny rz. Mlecznej /zapewne dawniej Radomki/, został wzniesiony w okresie kształtowania się Państwa Polskiego w drugiej połowie X wieku i użytkowany był do momentu budowy Nowego Radomia w 2 połowie XIV w. Od wieku XI był on siedzibą kasztelanów radomskich i w tym zapewne czasie wzniesiono tu nie istniejący kościół p.w. św. Piotra /rozebrany około 1800 roku/. Zachowane grodzisko ma kształt wzgórza zbliżonego do koła o średnicy około 135 m /powierzchnia około 1,4 ha/, wznoszącego się około 8 m ponad otaczający teren, ze śladem niewielkiego wzniesienia po środku. Badania wykopaliskowe w latach 1959-1962 i 1968-1969 /obecnie kontynuowane/ pozwoliły ustalić, że od strony zewnętrznej gród otoczony był potężnym wałem drewniano-ziemnym o konstrukcji przekładkowej, który miał zapewne około 8 m wysokości /odsłonięto warstwy utlenionego i sprasowanego drewna, poprzedzielane warstewkami piasku z drobnym żwirem o wysokości około 4 m/. Wał ten zwieńczony był prawdopodobnie konstrukcją drewnianą, o czym świadczą wyraźne ślady spalenizny w jego rozsypisku. W spągu wału, wzdłuż jego zewnętrznej ściany biegła belka drewniana, grubości około 20 cm, ułożona na poprzecznym ruszcie z patyków i palików o przeciętnej średnicy 3-6 cm. Druga równoległa belka, spoczywająca na analogicznym ruszcie szerokości 1,80 m, biegła w odległości 1,70 m od niemal prostopadłej ściany wału i stanowiła podwalinę skarpy /ławy/ przylegającej bezpośrednio do wału do wysokości około 1,50 m od jego podstawy, oblicowanej kamieniami polnymi.

Z umocnieniem grodu, być może w jego późniejszej fazie, łączy się konstrukcja drewniana odsłonięta u podnóża obecnego grodziska w odległości około 11 m od zewnętrznej strony wału przekładkowego. Wykonana była ona systemem skrzyniowym, z tą jednak różnicą, że każda skrzynia miała jedynie trzy ściany wzniesione z bierwion w konstrukcji zrębowej, zaś czwartą, od strony grodu, stanowiła naturalna skarpa ziemna. Odsłonięta została jedna cała skrzynia /około 1,50 x 6,00 m/ i dwa narożniki następnych, sąsiednich skrzyń. Skrzynie biegły dłuższym bokiem równoległe do wału i wypełnione były piaskiem przemieszanym z gliną, ziemią i kamieniami. Konstrukcja ta zachowała się do wysokości 5 warstw belek. Prawdopodobnie stanowiła ona umocnienie brzegu zewnętrznej fosy grodu, która nie została jeszcze przebadana.

Szerokości wału przekładkowego nie udało się stwierdzić /badania są w toku/. Prawdopodobnie od jego strony wewnętrznej znajdowała się druga fosa, która odsłonięta została w innym miejscu w 1962 r., zasypana w XIV-XV wieku. Fosa zewnętrzna grodu wypełniona była wodą ze źródełek, które funkcjonowały u południowego podnóża grodziska jeszcze do około 1930 r., a odpływ jej znajdował się po północno-zachodniej stronie grodziska /widoczny na planie z 1815 r./.

Część centralna grodziska jest zniszczona w wyniku niwelacji przeprowadzonej w XIV-XV w. dla zasypania wewnętrznej fosy i w związku z tym nie udało się zlokalizować pierwotnego kościółka św. Piotra.



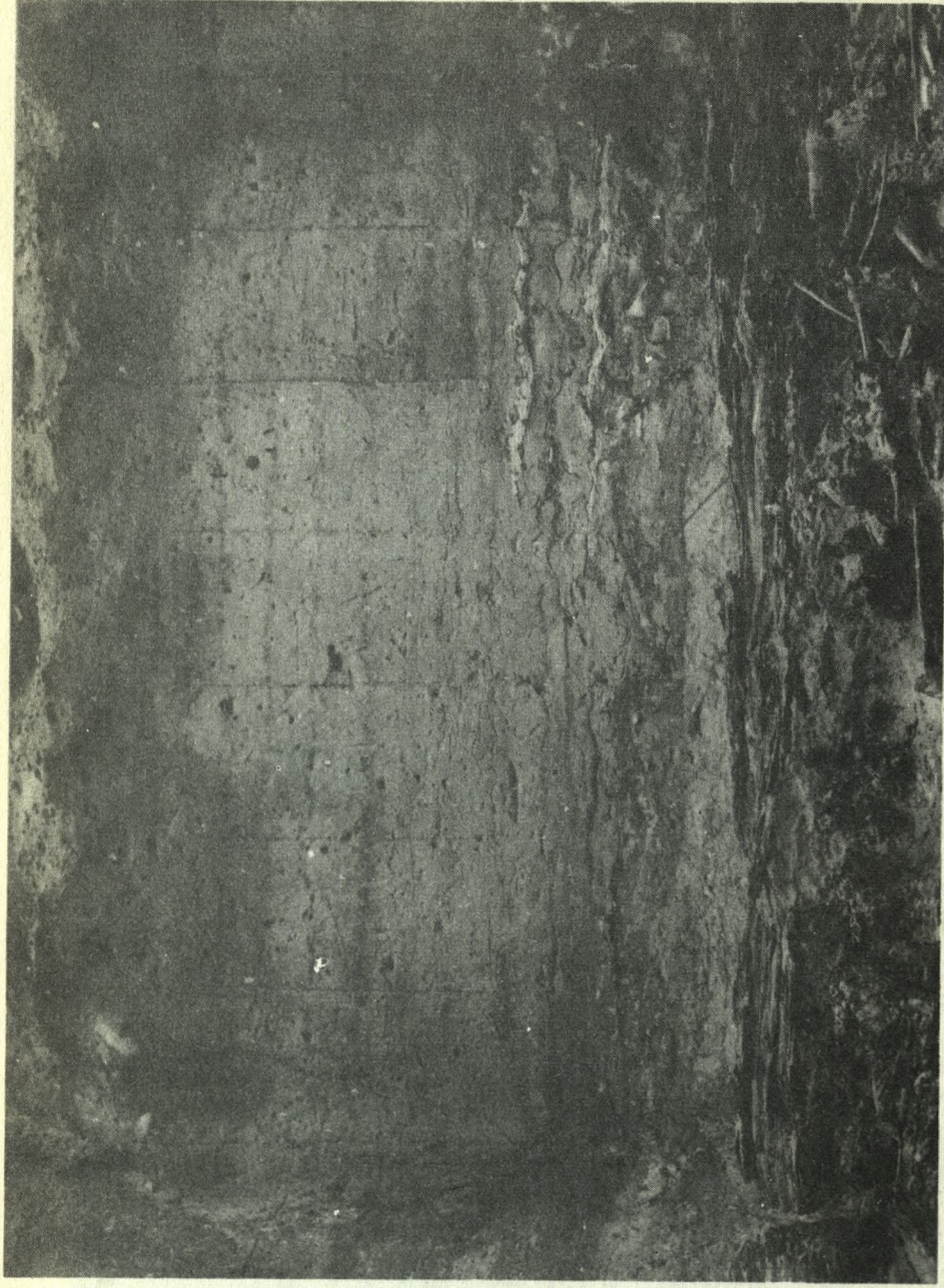
Ryc. 2. Grodzisko "Piotrówka" /Stanowisko 1/. Widok od strony północnej. Fot. Zb. Siemaszko, 1960 r.



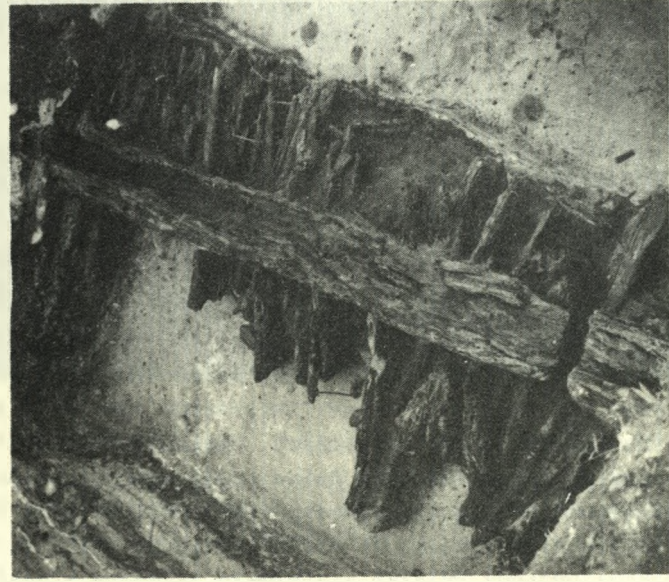
Ryc. 3. Grodzisko "Piotrówka" /Stanowisko 1/. Widok ogólny wykopu ze śladami pieca z XIV/XV wieku. Fot. K.Kierzkowski - 1959 r.



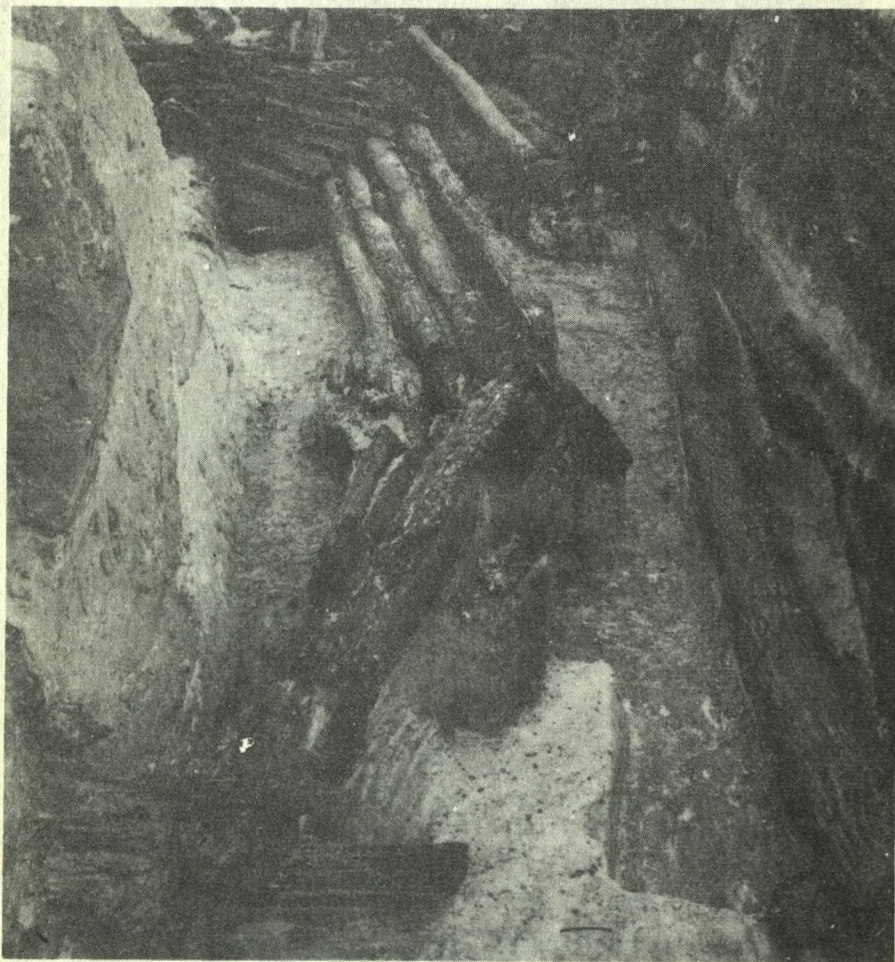
Ryc. 4. Grodzisko "Piotrówka" /Stanowisko 1/. Widok ogólny wykopu od strony południowej /nr 31, 32, 34 a i b/ z odsłoniętymi fragmentami konstrukcji wału. Fot. W. Stan - 1969 r.



Ryc. 5. Grodzisko "Plotrówka" /Stanowisko 1/. Widok ściany wału prze-
kładkowego drewniano-ziemnego ze śladami bali drewnianych /ciemne
smugi/ w wykopie nr 34 s/. Fot. W. Stan - 1969 r.



Ryc. 6-7. Grodzisko "Plotrówka" /Stanowisko 1/. Widok konstrukcji drewnianych pod
ławą licowaną kamieniami przed wałem. Fot. W. Stan - 1969 r.



Ryc. 8. Grodzisko "Piotrówka" /Stanowisko 1/. Skrzyniowe konstrukcje drewniane stanowiące zapewne umocnienie brzegu fosy przed wałem. Fot. W. Stan - 1968 r.

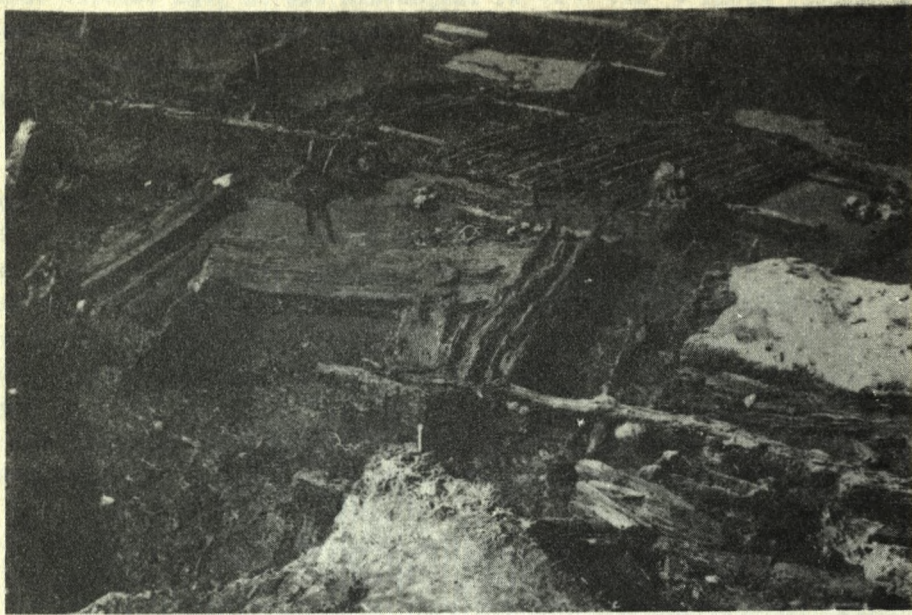
Po likwidacji grodu w XIV - XV w. znajdowała się na jego terenie osada produkcyjna, związana z obróbką żelaza. Z tego czasu zachował się fragment budynku drewnianego i liczne relikty pieca. Na przełomie XVIII i XIX w. teren grodziska użytkowany był jako cmentarz miejski, o czym świadczą liczne pochówki z tego okresu.

Z zabytków ruchomych, uzyskanych w trakcie badań na tym stanowisku w warstwach przemieszanych, oprócz bardzo dużej ilości fragmentów ceramiki, na uwagę zasługuje bogaty wybór przedmiotów wykonanych z rogu i kości. Są wśród nich trójplytkowe grzebienie rogowe, szydła, rylce, igły, okładziny noży, oprawki drobnych narzędzi, piszczałki, hetki oraz cały szereg przedmiotów nie wykończonych. Niektóre z tych zabytków mają charakterystyczny wątek zdobniczy w postaci mniej lub więcej rozbudowanego ornamentu oczkowego. Szczególnie interesująca jest moneta znaleziona w rozsypie wału /wykop 34/, która była naśladownictwem srebrnego obola węgierskiego z XI w. /być może Stefana I/, datowana w przybliżeniu na 2 ćwierć XIX w. /monetę tę opisał S. Suchodolski, "Wiadomości Numizmatyczne", XIV, 1970, z. 1/. Prócz tego znaleziono na tym stanowisku liczne zabytki z żelaza z okresu wczesnego średniowiecza, XIV-XV i XVIII w. oraz monety z XVII wieku.

Stanowisko 2 - osada wczesnośredniowieczna nad rz. Mleczną. Obejmuje ono w różnych fazach osadniczych dużą przestrzeń /około 7-8 ha/ po obu stronach koryta rz. Mlecznej. Badania wykopaliskowe prowadzone były jedynie na prawym brzegu w latach 1962-1966. W wyniku tych badań udało się ustalić trzy poziomy osadnicze.

Poziom najstarszy stanowi osada o charakterze wiejskim, funkcjonująca zapewne od schyłku VIII do końca IX wieku /datowanie na podstawie wstępnej analizy materiału ceramicznego/. Osada ta powstała na obszarze lasu na podłożu żwirowo-piaskowym, który został wytrzebiony, a uzyskane drewno spalane na miejscu. W ten sposób na cienkiej warstwie próchnicy leśnej powstała warstwa próchnicy ornej o grubości około 40 cm. W tym poziomie znaleziono relikty budynków o konstrukcji zrębowej oraz w kilku wypadkach o konstrukcji plecionkowej, stosowanej głównie w większych budynkach gospodarczych. Z innych budynków na uwagę zasługują trzy chlewiki o wymiarach około 2,00x2,00 m, które były zbudowane z szerokich dranic i wzmocnione na narożach palikami wbitymi pionowo w podłoże. Wnętrze ich wypełniała słoma i mierzwa. W pobliżu jednego z chlewików wkopany był w ziemię owalny zbiornik /0,65 x 0,80/ wysokości około 35 cm, wykonany z jednego płata kory, wypełniony w połowie żołądziami /magazyn pokarmu dla trzody chlewnej?/.

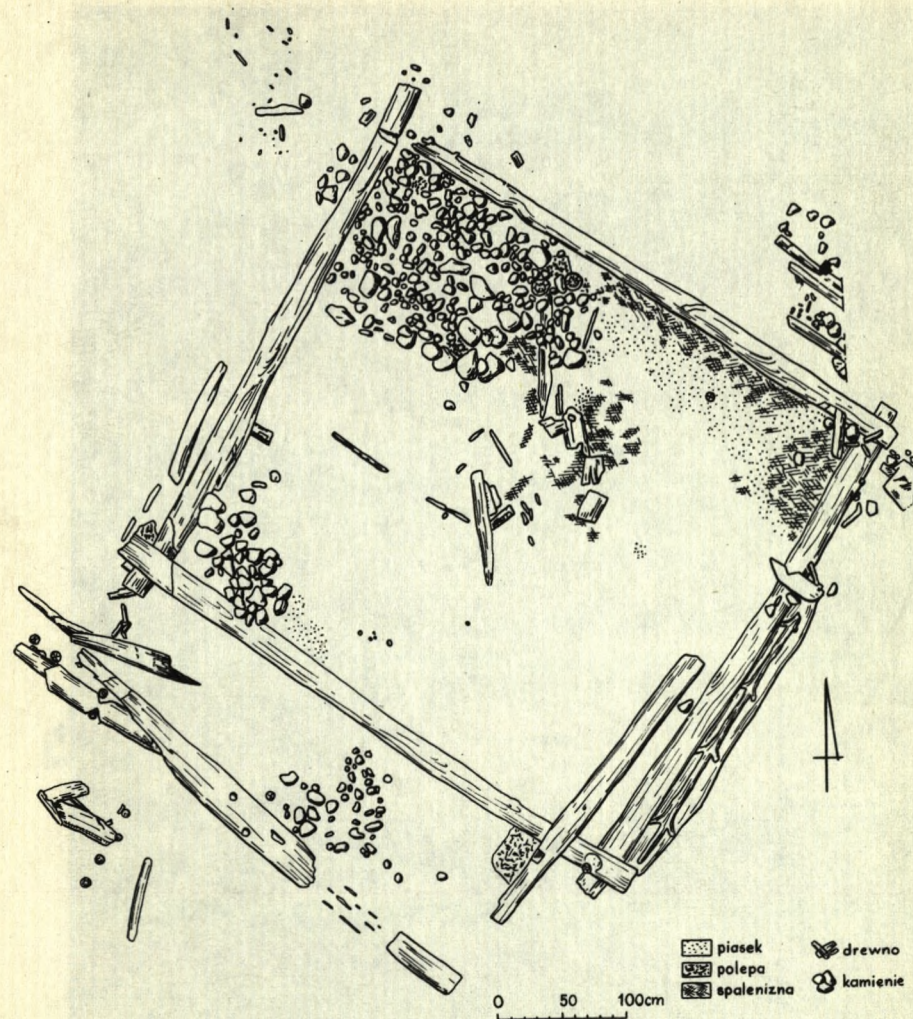
Na podstawie przebadanego fragmentu osady trudno określić bliżej jej rozplanowanie. Zapewne miała układ nieregularny z luźną dość rozproszoną zabudową. W różnych kierunkach przebiegały płotki plecionkowe /fragmenty odsłonięto/, które przypuszczalnie stanowiły jakiś system zagród dla zwierząt, względnie grodziły niewielkie działki uprawne położone w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy.



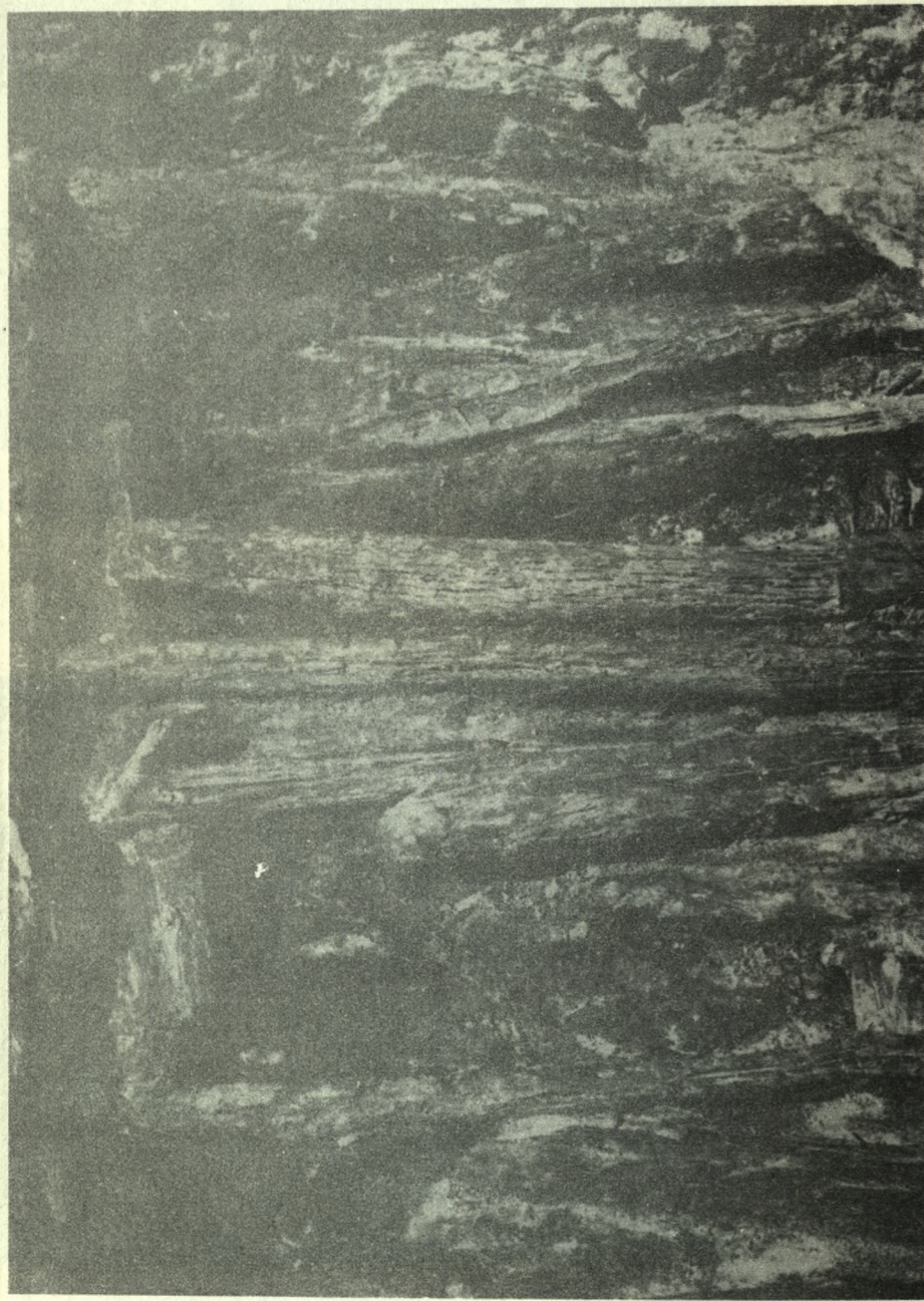
Ryc.9.Osada nad rz.Mleczną./Stanowisko 2/. Ogólny widok wykopu z relikwiami budynków drewnianych. Fot. W. Stan - 1965 r.



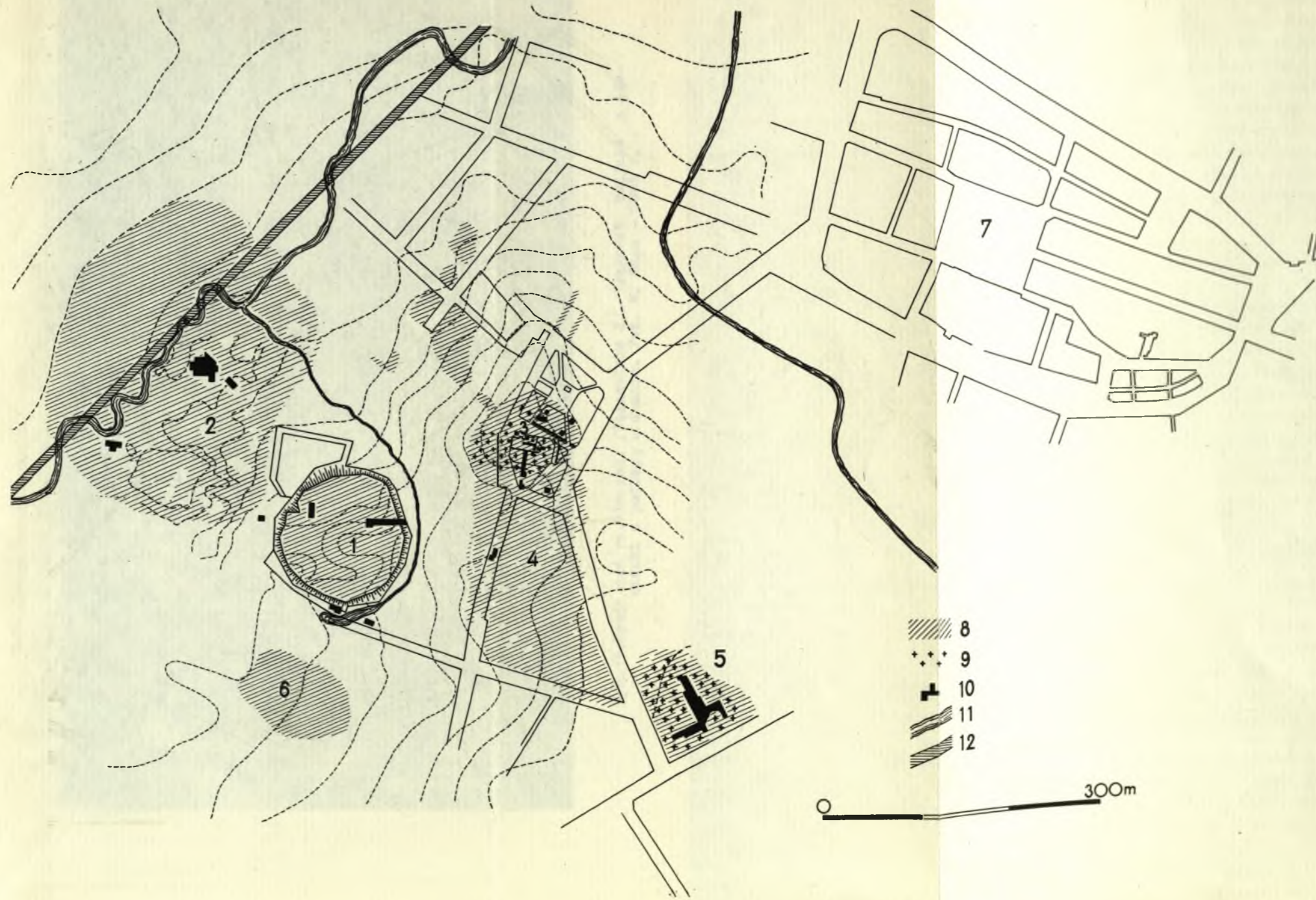
Ryc.10.Osada nad rz.Mleczną./Stanowisko 2/. Węgiel budynku drewnianego /nr 1/. Fot. W. Stan - 1964 r.



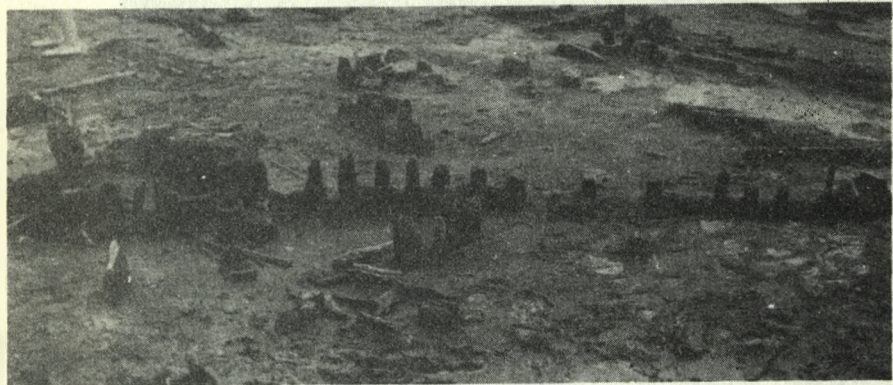
Ryc.11.Osada nad rz.Mleczną./Stanowisko 2/. Plan budynku z przybudówką i paleniskiem kamiennym w narożniku. Skala 1:100. Rys. B. Tuzinek



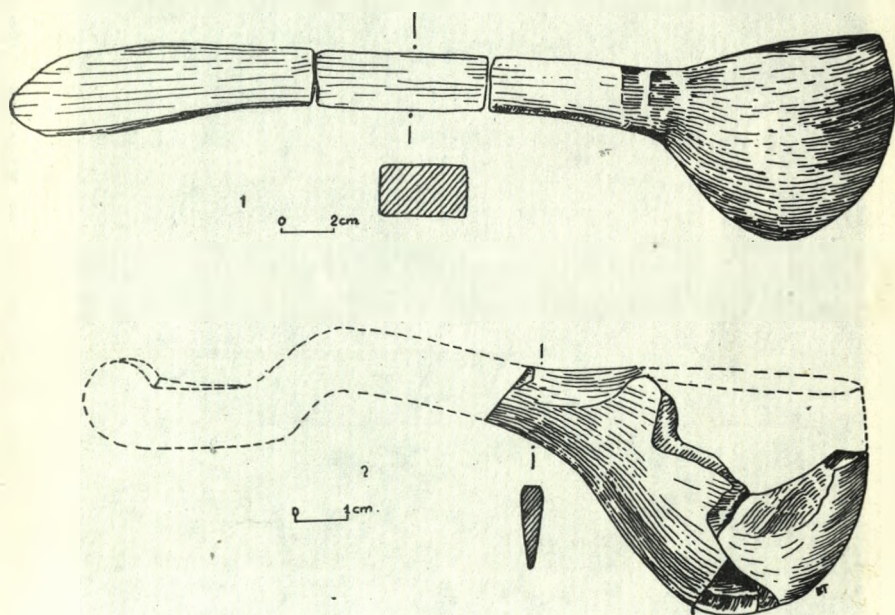
Ryc.12.Osada nad rz.Mleczną./Stanowisko 2/. Droga moszczona drewnem.
 Fot. W. Stan - 1962 r.



Ryc. 1. Radom, Plan Starego i Nowego Miasta z zaznaczeniem występowania śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego i wykopów archeologicznych z lat 1959-1961. Skala 1:5000. Opr. E. i W.K. a l i n o w s c y. Rys. Zb. Dolatowski. 2 - osada nad rz. Mleczną "Plotówka" /Stanowisko 1, badania 1959-1962 i 1968-1969/; 3 - osada cmentarz przykościelny /Stanowisko 2, badania 1962-1966/; 4 - osada na Starym Mieście /Stanowisko 3, badania 1967/; 5 - cmentarz przy ul. F. Dzierżyńskiego /Stanowisko 4, badania K. Jądzewskiego w 1942 r. i W. Twardowskiego w 1966r./; 6 - osada produkcyjna /Stanowisko 6, badania 1969/; 7 - Nowy Radom lokowany w poł. XIV w. /Stanowisko 5/; 8 - obszar występowania powierzchniowo ceramiki wczesnośredniowiecznej; 9 - cmentarzyska, 10 - wykopy badawcze; 11 - dawny przebieg koryta rz. Mlecznej na podstawie przekazów kartograficznych z XVIII/XIX w.; 12 - nowy kanał Mlecznej



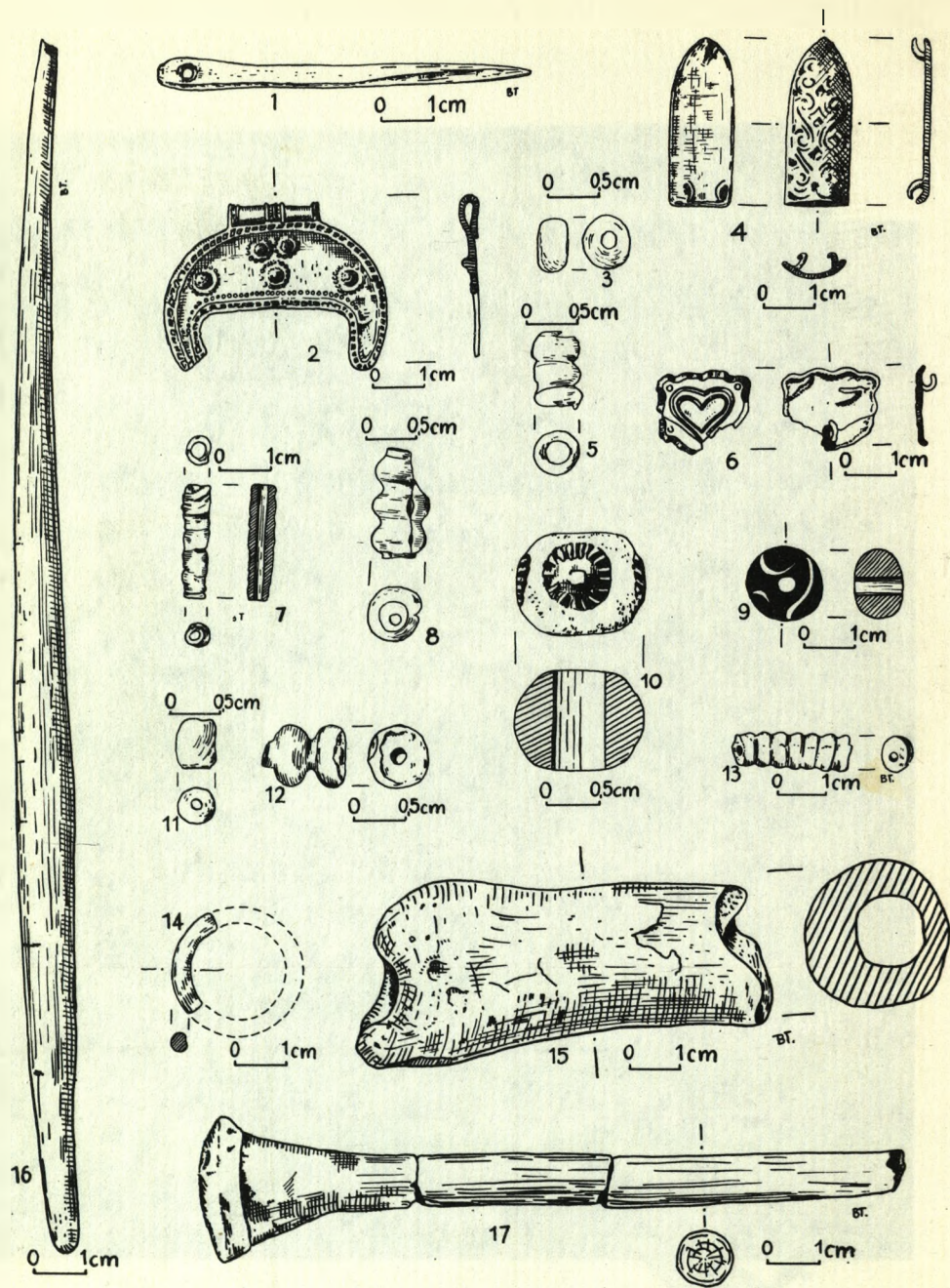
Ryc.14.Osada nad rz.Mleczną. /Stanowisko 2/. Kołki drewniane /ogrodzenie ?/. Fot. W. Stan - 1964 r.



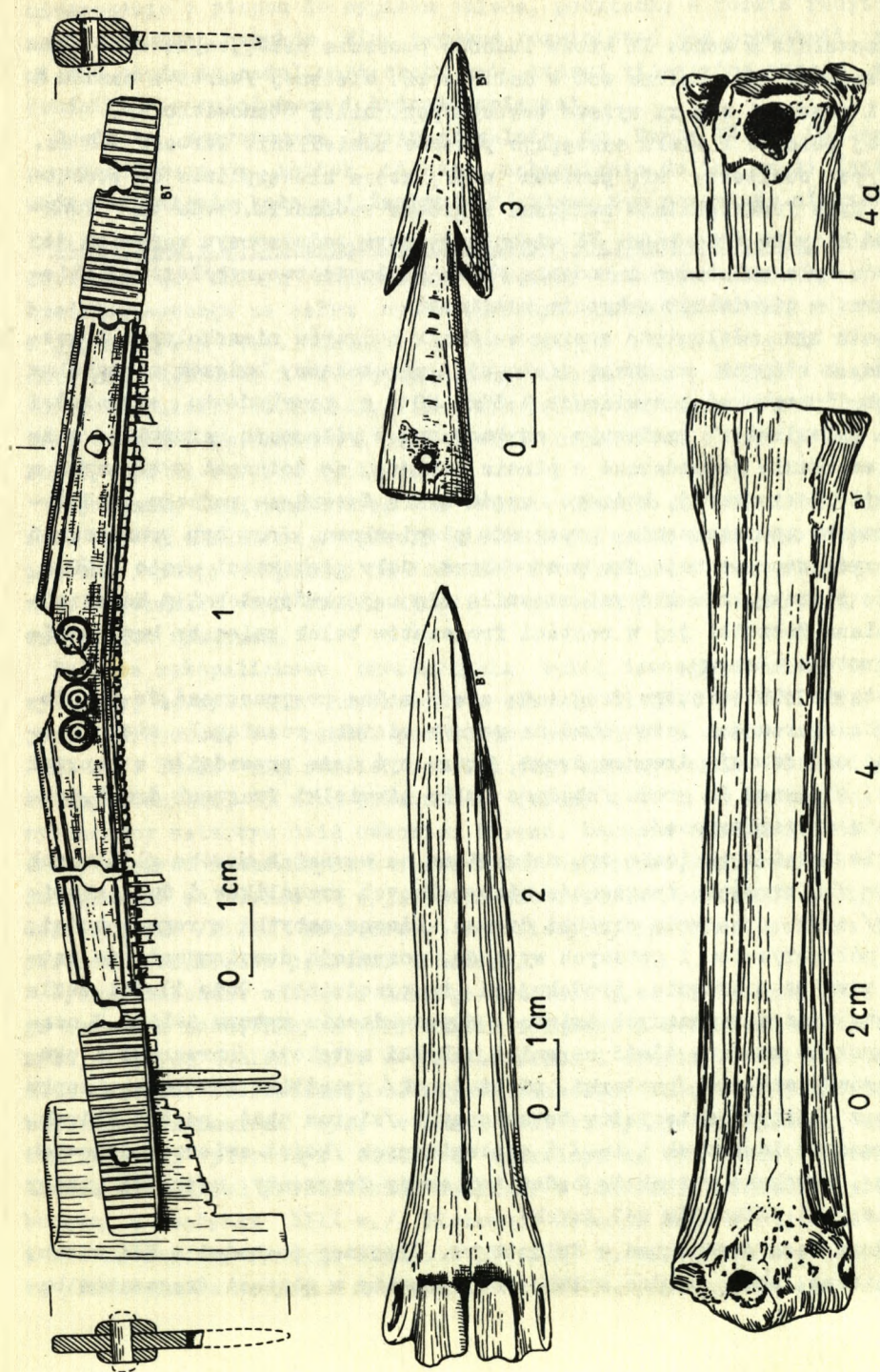
Ryc.15.Osada nad rz.Mleczną. /Stanowisko 2/. Zabytki drewniane z warstwy 2. Rys. B. Tuzinek.
1 - czerpaczek; 2 - półfabrykat naberki



Ryc.16.Osada nad rz.Mleczną. /Stanowisko 2/. Zbiornik z kory wypełniony żółędziami. Fot. W. Stan - 1966 r.



Ryc. 17. Osada nad rz. Mleczną, /Stanowisko 2/. Zabytki z warstw: I /14/, II /2-13, 15, 17/ i III /1, 16/. Rys. B. Tuzimek
 1 - igła kościana; 2 - lunula; 4, 6 - okucia pasa; 3, 5, 7-13 - paciorki szklane; 14 - pierścionek szklany; 15 - dysza gliniana; 16 - wrzesciono drewniane; 17 - gwóźdź drewniany



Ryc. 18. Osada nad rz. Mleczną, /Stanowisko 2/. Zabytki kościane. Rys. B. Tuzimek
 1 - grzebień; 2 - szydło; 3 - groty; 4 - tyłki

Na tym poziomie osadniczym znaleziono znaczne ilości ziaren roślin uprawnych /m.in. prosa i pszenicy/ oraz łodyg konopi, co świadczyłoby, że uprawa roli była drugim podstawowym zajęciem mieszkańców obok niewątpliwie silnie rozwiniętej gospodarki hodowlanej. Prócz licznych fragmentów ceramiki wydobyto przy eksploracji dość dużo fragmentów przedmiotów drewnianych.

Przypuszczalnie w końcu IX wieku ludność opuszcza osadę, zapewne na skutek podniesienia się poziomu wód w dolinie rz. Mlecznej /warstwa namułu i piasku/ i przenosi się na wyższe tereny /por. niżej Stanowisko 4/.

W drugiej połowie X wieku następuje ponowne zasiedlenie terenów nad rz. Mleczną /po obniżeniu się poziomu wód/, która niewątpliwie od początków XI w. była funkcjonalnie związana z grodem radomskim. Osada ta funkcjonuje od schyłku X do końca XI wieku, przy czym podstawowym zajęciem jej mieszkańców było rolnictwo i hodowla /również łowiectwo, rybołówstwo i zbieractwo/ oraz w niewielkim zakresie rzemiosło.

W poziomie tym odsłonięto szereg relikwów budynków mieszkalnych i gospodarczych, z których na uwagę zasługują: prostokątny budynek mieszkalny o konstrukcji zrębowej, o wymiarach 4,30x4,50 m z przybudówką szerokości 1,10 m i paleniskiem kamiennym usytuowanym w północnym narożniku, oraz duże pomieszczenie gospodarcze o planie owalnym, ze ścianami wykonanymi w konstrukcji plecionkowej, którego część miała drewnianą podłogę, oddzieloną od reszty pomieszczenia przegrodą plecionkową. Inny typ pomieszczeń gospodarczych reprezentują dwa prostokątne doły głębokości około 0,60 m, wypełnione mierzwą, nad którymi wznosiła się najprawdopodobniej konstrukcja drewniana. Szczątki jej w postaci fragmentów belek zalegały bezpośrednio na warstwie mierzwy.

Na podstawie odsłoniętego fragmentu osady można przypuszczać, że zabudowa jej była rozrzucona luźno, choć na pewnym odcinku rozciągała się wyraźnie wzdłuż moszczonanej drewnem drogi, która być może prowadziła w poprzek doliny rz. Mlecznej do grodu /zbadano tylko niewielki fragment drogi, dalsze badania są zamierzone/.

W trakcie badań w poziomie tym natrafiono na warsztat wyrobu glinianych przęślików /kilkanaście fragmentów niewypalonych przęślików i duże skupisko gliny/ oraz pracownię obróbki drewna. Liczne zabytki z rogu i kości, w formie półfabrykatów i gotowych wyrobów, pozwalają domniemywać, że istniała tu również pracownia produkująca te przedmioty. Duże ilości żużla i fragmenty dysz ceramicznych świadczą o prowadzeniu wytopu żeliwa. Z osady tej uzyskano znaczną ilość ceramiki, zabytki metalowe /sprzączki i okucia do pasów/, szklane /paciorki, pierścione/, przęśliki z różowego łupku i in. Prócz obfitych materiałów botanicznych /ziarna szez, pestki śliwek, łupiny orzechów laskowych i in./ i zoologicznych /kości zwierząt domowych i łownych/, uzyskano w trakcie badań tej osady fragmenty narzędzi pracy /m.in. sierpa i półkosków żelaznych/.

Najmłodsza faza osadnictwa w dolinie rz. Mlecznej pochodzi z XII wieku. Odkryto liczne, choć bardzo zniszczone, obiekty w postaci fragmentów bu-

dynków drewnianych oraz rozwalisk pieców, związanych najprawdopodobniej z obróbką żelaza /duża ilość żużla żelaznego, fragmenty dysz/. W osadzie tej w dalszym ciągu występuje naziemne budownictwo drewniane o konstrukcji zrębowej. Ze względu na podmokły już w tym czasie teren, większość budynków miała drewnianą podłogę, a niektóre obiekty, jak np. specjalne pomieszczenie z piecem do wypieku chleba, podkładkę w formie rusztu wykonanego z grubych patyków. Mimo zapewne rozwiniętej już produkcji rzemieślniczej osada ta nadal nosi cechy wsi, której mieszkańcy przede wszystkim trudnili się rolnictwem i hodowlą zwierząt.

Osada ta egzystowała przypuszczalnie do końca XII w. Od tego czasu, prawdopodobnie na skutek silnego zabagnienia doliny rzeki /spiętrzenie wody przy młynie koło wsi Zamłynie ?/, teren ten pozostaje niezamieszkały.

Stanowisko 3 - domniemana osada targowa na Starym Mieście. Badania powierzchniowe na tym stanowisku wykazały istnienie osadnictwa wczesnośredniowiecznego na całym cyplu wyżynnym pomiędzy doliną rz. Mlecznej, a jej dopływem tzw. Strumieniem Południowym /klin pomiędzy ul. ul. Przechodnią, Piotrówka i św. Wacława, Plac Stare Miasto i jego okolice, oraz teren wzdłuż ul. Floriana/. Prace wykopaliskowe koncentrowały się we wnętrzu kościoła św. Wacława i jego cmentarzu przykościelnym; jeden wykop założony był na ul. św. Wacława.

Najstarszą fazą osadnictwa na terenie Starego Miasta należy odnieść na wiek X. Jej śladem są fragmenty pieców i palenisk oraz typowe jamki przypieczne /wykopy na północ od kościoła św. Wacława i przy ul. św. Wacława/ wraz z ceramiką z X wieku, która w warstwach przemieszanych występuje we wszystkich wykopach.

Badania wykopaliskowe cmentarzyska wokół dawnego kościoła św. Wacława wykazały, że było ono użytkowane w okresie od XIII do XVIII w., choć nie jest wykluczone, że część pochówków pochodzi z okresu nieco starszego /XII w./. Udało się również ustalić jego zasięg /około 30 m od północnej ściany kościoła, 25 m od południowej ściany i 10 m od wschodniej ściany/ wyznaczony zatartym dziś uskokiem terenu. Łącznie odsłonięto 68 pochówków szkieletowych zachowanych w całości lub częściowo, usytuowanych w większości głowami na zachód /z wyjątkiem czterech/. Wyposażenie pochówków było dość skromne /kilka kabłączków skroniowych, paciorki szklane z różnych okresów, ceramiczne paciorki różańca/.

Wykopy założone wewnątrz dawnego kościoła p.w. św. Wacława oraz przy jego ścianach zewnętrznych były ściśle związane z badaniami architektonicznymi, których celem było ustalenie czasu i etapów budowy zachowanego do dziś obiektu. Stwierdzono, że najstarsza część kościoła /późniejsze prezbiterium/ wzniesione było w końcu XIII w. Wydaje się jednak, że kościół ten nie był pierwszym obiektem sakralnym na tym terenie /pochówek pod skarpią południową prezbiterium świadczy o istnieniu cmentarza przed jego budową u schyłku XIII w./. Pierwotny kościół mógł być jednak drewniany i nie natrafiono na jego ślady. W XIV i XV w. nastąpiła rozbudowa kościoła /dobudowanie nawy/, a następnie w XVI w. jego przebudowa /szczyt za-

chodni/. Dzieje budowy kościoła przedstawione zostały szerzej w "Biuletynie Kwartalnym RTN" /V, 1968, nr 1, s. 1-28/. W wykopach wewnątrz kościoła odsłonięto szereg pochówków szkieletowych, przeważnie z XVII w., niekiedy w dość dobrze zachowanych trumnach drewnianych /niektóre zdobione ćwiekami, jedna z malowanym krzyżem maltańskim/, przy których znaleziono monety z XVII w. /boratynka z 1666 r., szeląg elbląski z 1630 r., szeląg Jana Kazimierza/, pierścionki, fragmenty tkanin itd.

We wszystkich wykopach na terenie Starego Miasta występuje stosunkowo mało zabytków z okresów późniejszych /poza cmentarzyskiem/, co wyraźnie świadczy o regresie osadnictwa na tym terenie w XV-XVIII w.

Stanowisko 4 - cmentarzysko wczesnośredniowieczne przy zbiegu ul. ul. F. Dzierżyńskiego /dawn. Krakowska/ i Przechodniej. Badania tego stanowiska nie były prowadzone przez Ekspedycję Wykopaliskową w Radomiu IHKM PAN, lecz dla pełnego obrazu osadnictwa wczesnośredniowiecznego na obszarze Radomia podajemy najważniejsze informacje. Odkrycie cmentarzyska miało miejsce w 1923 r. Pierwsze badania prowadzone były w 1942 r. przez prof. dra K. Jażdżewskiego /J. G a s s o w s k i, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Radomiu."Wiadomości Archeologiczne", XVII, 1950/1951, z. 4/. Na szerszą skalę badania ratownicze w związku z budową zespołu szkół technicznych przeprowadził w 1966 r. mgr W. Twardowski z Muzeum Regionalnego w Radomiu /por. W. T w a r d o w s k i, W głąb ziemi i czasu."Słowo Ludu", 1967, nr 3/. Wyniki tych badań nie zostały dotychczas opracowane.

Odsłonięto tu ślady osadnictwa z pierwszej połowy X wieku w formie ziemianek o wymiarach około 4 x 5 m, zagłębionych w ziemię około 1 m, z paleniskami kamiennymi w narożniku północno-wschodnim. Istnieje przypuszczenie, że tu przeniosła się ludność z osady nad rz. Mleczną, po opuszczeniu jej na skutek podniesienia się poziomu wód. Charakter zajęć ludności nie uległ zmianie /rolnictwo, hodowla/, choć natrafiono na skupisko żuźła żelaznego i fragmenty dysz, co świadczyło by o prowadzeniu tu również wytopów żelaza.

W wieku XI na terenie zlikwidowanej osady założony zostaje cmentarz, funkcjonujący do schyłku tego wieku lub początku XII w. Odsłonięte liczne pochówki szkieletowe były niekiedy dość bogato wyposażone /np. srebrne filigrany/.

Stanowisko 5 - teren średniowiecznego miasta lokacyjnego /tzw. Miasto Kazimierzowskie/. Badania wykopaliskowe prowadzone przez Radomskie Towarzystwo Naukowe /mgr W. Twardowski/ w związku z konserwacją średniowiecznych murów miejskich oraz obserwacje w wykopach budowlanych nie wykazały istnienia na tym terenie osadnictwa wczesnośredniowiecznego. Ekspedycja Wykopaliskowa IHKM PAN zamierza rozszerzyć w przyszłości badania na teren miasta średniowiecznego.

Stanowisko 6 - wczesnośredniowieczna osada produkcyjna na południe od grodziska. Stanowisko to odkryte zostało w 1968 r. przy prowadzeniu badań

powierzchniowych. Na powierzchni około 2 ha w ziemi ornej znaleziono bardzo dużą ilość fragmentów ceramiki /X-XII w./, kilkadziesiąt fragmentów ceramicznych dysz oraz kilka łyżew kościanych. W kilkunastu punktach stwierdzono rozorane piecowiska, w pobliżu których znajdowały się bryły żuźła żelaznego. W dwóch wykopach sondażowych, założonych w 1969 r., stwierdzono występowanie warstwy kulturowej z materiałem wczesnośredniowiecznym oraz odsłonięto fragment konstrukcji drewnianej, o bliżej nieokreślonej funkcji. Liczne występowanie piecowisk, dysz ceramicznych i brył żuźła żelaznego pozwala przypuszczać, że osada ta miała charakter produkcyjny. Dalsze badania są w toku.

x x x

Wstępne wyniki badań, przedstawione wyżej na poszczególnych stanowiskach, pozwalają stwierdzić istnienie ciągłości osadniczej na terenie Radomia od schyłku VIII wieku. Najstarsza osada, położona w dolinie rz. Mlecznej, miała niewątpliwie charakter wiejski i funkcjonowała do końca II w., kiedy na skutek podniesienia się poziomu wód, mieszkańcy jej musieli przenieść się na wyższy teren - prawdopodobnie na wzniesienie u zbiegu dzisiejszych ul. ul. F. Dzierżyńskiego i Przechodniej.

Ta druga osada funkcjonowała dość krótko, gdyż już w XI w. zostaje opuszczona, a jej relikty zniszczone przez wkopy grobowe. U schyłku X wieku na prawym brzegu rz. Mlecznej zostaje wzniesiony silnie umocniony gród. Otoczony był on fosą wypełnioną wodą, wysokim wałem przekładkowym drewniano-ziemnym /około 8 m/, zwieńczonym zapewne u góry konstrukcją drewnianą i umocnionym od zewnątrz łąwą obłożoną kamieniami. Za tym wałem znajdowała się druga głęboka fosa wewnętrzna /zapewne sucha/ i dopiero w środku wznosił się niewielki gród, być może też otoczony umocnieniami drewnianymi. Gród ten od XI w. był niewątpliwie siedzibą kasztelanów radomskich, którzy administrowali obszarem położonym w dorzeczu rz. Radonki. Dla kasztelanii tej opracowana została przez mgr E. Kierzkowską-Kalinowską mapa osadnicza /w druku/, na podstawie wyników powierzchniowych badań terenowych, badań historycznych i topomastycznych.

Gród radomski funkcjonuje do połowy XIV w., stanowiąc ważny ośrodek gospodarczy i dyspozycyjny północnej Małopolski. Świadczy o tym zarówno stosunkowo gęsta sieć osadnictwa wczesnośredniowiecznego wokół Radomia, jak i obszar zasiedlony w tym czasie na terenie samego miasta. Od schyłku X wieku osadnictwo rozprzestrzenia się nie tylko w dolinie rz. Mlecznej w sąsiedztwie grodu, ale również na całym obszarze wzniesienia pomiędzy tą doliną, a doliną Strumienia Południowego /od ul. F. Dzierżyńskiego do ul. św. Floriana/. W dolinie rzeki Mlecznej można wydzielić dwie osady: jedna położona nad samą rzeką na zachód od grodu //głównie o charakterze rolniczym/ i drugą położoną na południe od grodu /o charakterze produkcyjnym/.

Obie te osady funkcjonują od schyłku XII w., kiedy ludność opuszcza te tereny na skutek wzrastającego zabagnienia. Trzecia osada na tzw. Starym Mieście funkcjonuje od X do XV w., co poświadcza występująca tu w dużych skupieniach ceramika, przejmując w XII w. ludność z osad nad rz. Mleczną.

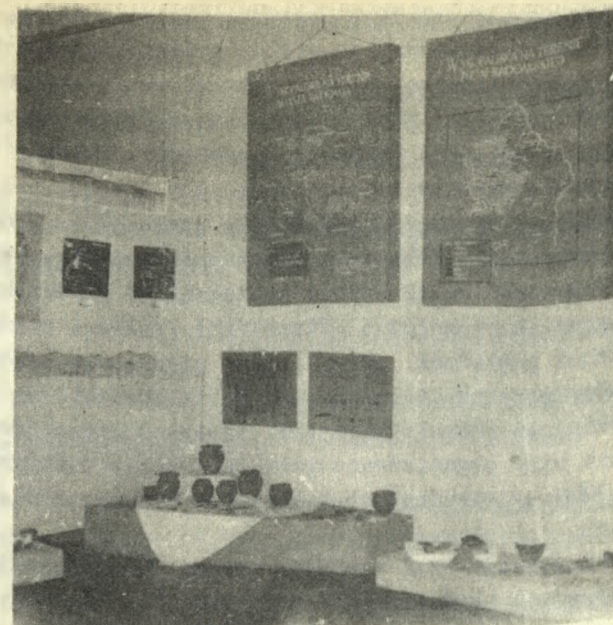
W osadzie na Starym Mieście, zapewne już w XII w., zostaje wzniesiony kościół parafialny p.w. św. Wacława. Przypuszczenia historyków o wczesnej metryce parafii staroradomskiej potwierdza fakt przeniesienia cmentarza w XII w. na kulminację wzgórza, gdzie u schyłku XIII w. wzniesiono niewielki kościół murowany, częściowo zachowany do dzisiaj. Według hipotezy doc. dra hab. Wojciecha Kalinowskiego osada staromiejska w 2 poł. XIII w. uzyskała nadanie prawa średzkiego. Lokacja Nowego Radomia, przeniesienie wójtostwa i zamiana prawa średzkiego na magdeburskie powodują upadek znaczenia Starego Miasta, które już w XV w. staje się niewielką osadą rolniczą pod miastem.

Niestety na temat rozplanowania i zabudowy Starego Miasta niewiele udało się ustalić. Jedynym pewnym punktem w strukturze przestrzennej jest kościół św. Wacława wraz z cmentarzem. Przemieszczenie warstw kulturowych licznymi wkopami w punktach badanych oraz niedostępność dla badań większości terenów niezabudowanych /ogrody prywatne/, pozwala jedynie na stwierdzenie, na podstawie znanych ilości znajdowanej ceramiki, że teren był intensywnie zasiedlony. Również układ dróg znany z planów XVIII-stowiecznych nie wydaje się odpowiadać pierwotnemu rozplanowaniu. Znaleziony fragment drogi w osadzie nad Mleczną, która użytkowana była nieprzerwanie do XV w. /kilka warstw moszczenia drewnem/, jest niewątpliwie związany nie tylko z przeprawą przez dolinę rz. Mlecznej, ale również z dojazdem do grodu oraz osady na Starym Mieście.

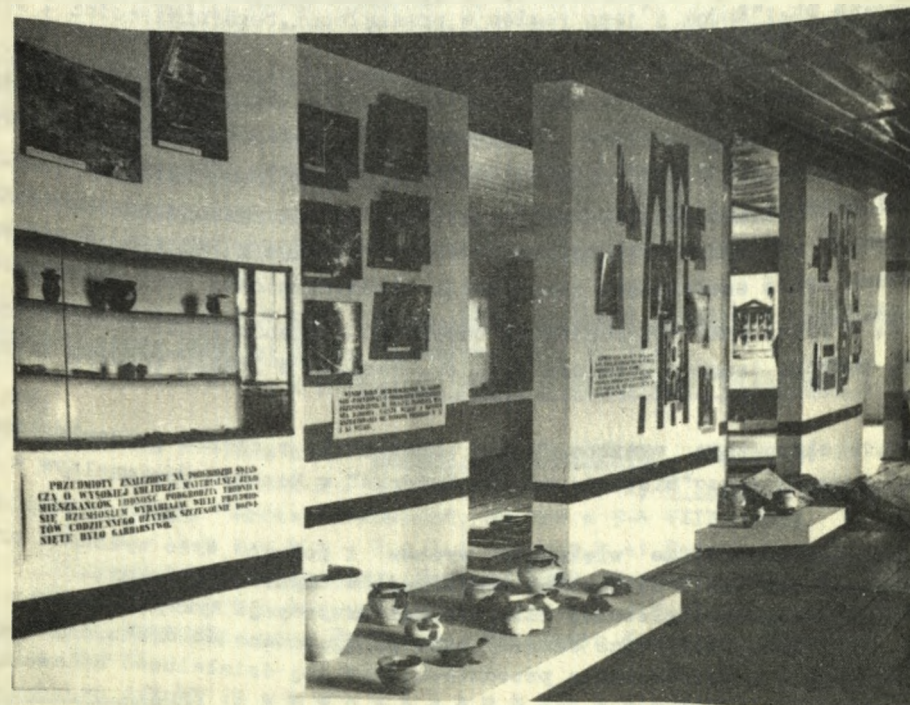
Mimo że w okresie dziesięciolecia przebadano tylko niewielkie odcinki terenów zasiedlonych we wczesnym średniowieczu, osiągnięte rezultaty przeszły początkowe oczekiwania. Okazało się, że na terenie Radomia istniało bardzo rozwinięte osadnictwo, które stało się zaczątkiem późniejszego miasta. Zespół grodu i otaczających go osad, niewątpliwie ludnych i zamożnych, świadczy o dużym znaczeniu tego ośrodka we wczesnym średniowieczu i jego wiodącej roli w zespole osadniczym północnej Małopolski na pograniczu Mazowsza. Okazało się, że tereny te nie porastała jedynie "pradawna puszcza", jak dotychczas często sądzono, lecz znajdowała się tu zorganizowana sieć osadnictwa, a ludność tych osad żyła na stosunkowo wysokim poziomie kultury materialnej.

4. Działalność popularyzacyjna i wydawnicza

Ekspedycja Wykopaliskowa w Radomiu IHKM PAN od początku swej działalności poświęciła wiele uwagi sprawom popularyzacji wyników badawczych i ciągłego informowania społeczeństwa radomskiego o prowadzonych pracach.



Ryc. 19. Fragment wystawy zorganizowanej w 1963 roku w związku z sesją naukową pt.: "Radom i jego region w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości". Fot. W. Stan - 1963 r.



Ryc. 20. Fragment ekspozycji archeologicznej na wystawie pt. "Tysiąc lat rozwoju przestrzennego Radomia" w 1966 r. Fot. W. Stan - 1967 r.

Stały kontakt z redakcjami obu dzienników radomskich: "Słowa Ludu" i "Życia Radomskiego", które wykazywały wiele życzliwości i zainteresowania pracami Ekspedycji, pozwalał na bieżące przekazywanie informacji w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. Kilkadziesiąt notatek, które się ukazały w ciągu dziesięciu lat działalności Ekspedycji, wywiady w Polskim Radio i Telewizji, szeroko spopularyzowały wyniki badań.

Prace wykopaliskowe w terenie są odwiedzane stale przez wycieczki lokalne i zamiejscowe oraz przez licznych mieszkańców Radomia, a miejscowy hufiec harcerski "Starówka" objął opiekę społeczną nad grodziskiem "Piotrówka". Ze swej strony kierownictwo Ekspedycji wygłasza rokrocznie liczne odczyty w szkołach i zakładach pracy, które cieszą się zawsze dużą frekwencją. Wyniki badań referowane były również wielokrotnie na konferencjach naukowych w Radomiu, poświęconych historii, zabytkom i rozwojowi przestrzennemu miasta, które były organizowane przez Radomskie Towarzystwo Naukowe, Wydział Kultury PMRN w Radomiu, Klub Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej PTTK i inne.

Inną formą popularyzacji były wystawy i pokazy obrazujące dorobek Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu IHKM PAN. Wymienić tu można następujące: 1961 r. - duża wystawa w Muzeum Regionalnym w Radomiu przedstawiająca warsztat archeologa i nowe wyniki badań na grodzisku "Piotrówka";

1963 r. - wystawa w salach Muzeum Regionalnego w Radomiu w związku z sesją naukową pt.: "Radom i jego region w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości";

1965 r. - wystawa bieżących prac w salach Muzeum Regionalnego w Radomiu w związku z I Międzynarodowym Kongresem Archeologii Słowiańskiej, która była zwiedzana przez część zagranicznych uczestników Kongresu;

1966 r. - część archeologiczna wystawy "Tysiąc lat rozwoju przestrzennego m. Radomia" w budynku dawnego kościoła św. Wacława w Radomiu, która była zwiedzana przez uczestników konferencji Międzynarodowej Unii Historyków;

1968 r. - pokaz prac związanych z badaniami archeologiczno-architektonicznymi budynku dawnego kościoła p.w. św. Wacława w lokalu własnym Ekspedycji;

1969 r. - ekspozycja wyników badań Ekspedycji w części archeologicznej stałej wystawy pt.: "Historia miasta Radomia" w Muzeum Regionalnym w Radomiu.

Należy podkreślić, że większość wystaw i pokazów było wykonana przez pracowników stałych i sezonowych Ekspedycji w czynie społecznym.

W okresie dziesięcioletniej działalności Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu IHKM PAN opublikowane zostały, bądź przygotowane do druku, następujące opracowania i sprawozdania przedstawiające jej działalność badawczą:

E. K i e r z k o w s k a, K. K i e r z k o w s k i: Wyniki najnowszych badań archeologicznych na grodzisku "Piotrówka", w: Radom. Szkice z dziejów miasta, Warszawa 1961, s. 72-82;

E. K i e r z k o w s k a: Nie wszystko złoto co się świeci ... na Piotrówce szukają skarbów, "Życie Radomskie", nr 265 z dn. 7 XI 1962 r.

E. K i e r z k o w s k a: Radom wczesnośredniowieczny, "Magazyn Niedzielnego Słowa Ludu", nr 308 z dn. 25-26 IX 1965 r.;

E. K i e r z k o w s k a: Radom we wczesnym średniowieczu, "Magazyn Niedzielnego Słowa Ludu", nr 360, z dn. 24 IX 1966;

E. K i e r z k o w s k a: Les origines de Radom a la lumière des recherches archéologiques, "Archaeologia Polona", IX, 1966, s. 212-223;

E. K i e r z k o w s k a: Sprawozdanie z prac terenowych prowadzonych w Radomiu w latach 1959-1964, "Sprawozdania Archeologiczne", XVIII, 1966, s. 207-218;

E. K i e r z k o w s k a: Z badań nad Radomiem wczesnośredniowiecznym, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", XV, 1967, nr 1, s. 119-125;

E. K i e r z k o w s k a: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w miejscowości Cerekiew pow. Radom w roku 1965, "Sprawozdania Archeologiczne", XIX, 1967, s. 363-368;

E. K i e r z k o w s k a: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w roku 1965 na terenie osady wczesnośredniowiecznej w Radomiu, tamże, s. 231-237;

E. K i e r z k o w s k a: Radom, w: Informator archeologiczny. Badania 1967, Warszawa 1968, s. 260-261;

E. K i e r z k o w s k a, W. K a l i n o w s k i: Sprawozdanie z prac badawczych w dawnym kościele św. Wacława w Radomiu, "Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", XIII, 1968, nr 3, s. 327-337;

E. K i e r z k o w s k a, W. K a l i n o w s k i: Dawny kościół św. Wacława w Radomiu w świetle ostatnich badań, "Biuletyn Kwartalny RTN", V, 1968, z. 1, s. 1-28;

E. K i e r z k o w s k a - K a l i n o w s k a: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w obrebie b. kościoła św. Wacława oraz w najbliższym jego otoczeniu, w: Dawny kościół parafialny Starego Radomia p.w. św. Wacława w Radomiu. Dokumentacja historyczno-naukowa, Radom 1968, maszynopis;

E. K i e r z k o w s k a: Radom. Stan, 3 Stare Miasto, w: Informator archeologiczny. Badania 1968, Warszawa 1969, s. 284;

E. K i e r z k o w s k a: Radom. Stan, 1 grodzisko "Piotrówka", tamże, s. 283;

E. K i e r z k o w s k a: Rzuców pow. Przysucha, tamże, s. 287-288;

E. K i e r z k o w s k a - K a l i n o w s k a, W Radomiu sezon archeologiczny w pełni, "Życie Radomskie", nr 184 z 3-4 VIII 1969;

E. K i e r z k o w s k a - K a l i n o w s k a: Radom. Stanowiska 1 i 6, w: Informator archeologiczny. Badania 1969, Warszawa 1970, s. 304-306;

E. K i e r z k o w s k a - K a l i n o w s k a, W. T w a r d o w s k i: Grodzisko w Rzucowie pow. Przysucha, "Biuletyn Kwartalny RTN", VI, 1969, nr 3, s. 69-79;

E. K i e r z k o w s k a - K a l i n o w s k a: Rozwój procesów osadniczych na obszarze Radomia, RTN, w druku.

5. Dalsze zamierzenia badawcze

Pierwszy etap badań wczesnośredniowiecznego osadnictwa na terenie Radomia dobiega końca. W roku bieżącym kontynuowane są badania wykopaliskowe na terenie grodziska "Piotrówka" celem odsłonięcia wewnętrznej strony wału przekładkowego oraz eksploracji wewnętrznej fosy. Kontynuowane będą również badania wykopaliskowe na Stanowisku 6 /osada produkcyjna/, których rezultaty mogą być niewielkie wobec znacznego zniszczenia stanowiska uprawami rolnymi. Wyświetlenia wymagają jeszcze niektóre problemy układu przestrzennego osady nad rz. Mleczną /Stanowisko 2/, a zwłaszcza przebiegu drogi, której fragment odsłonięty był w 1962 r. Należałoby również przeprowadzić dalsze badania na terenie Starego Miasta /Stanowisko 3/ celem uchwycenia śladów istniejącej tu niewątpliwie osady targowej z XII-XIII w. Wyjaśnienia też wymaga sprawa młyna na rz. Mlecznej i związanego z nim spiętrzenia wody, które mogło być przyczyną opuszczenia osady w dolinie rzeki w XII w.

W roku bieżącym i przyszłym Ekspedycja Wykopaliskowa w Radomiu IHKM PAN podejmuje opracowanie dokumentacji archeologiczno-urbanistycznej do planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego terenów Starego Miasta, grodziska "Piotrówka" i doliny rz. Mlecznej. Celem jej będzie przygotowanie materiałów wyjściowych do projektu zagospodarowania przestrzennego terenów dawnego osadnictwa wczesnośredniowiecznego, a zwłaszcza parku-rezerwatu w okolicy grodziska i w dolinie rz. Mlecznej. W ten sposób efektem wieloletnich badań będą nie tylko wyniki naukowe, które są cennym wkładem w ustalenie najwcześniejszych dziejów miasta i w poznanie kultury materialnej ludności pogranicza Małopolski i Mazowsza, ale również wkład we współczesne urządzenie miasta dla pożytku i wygody jego mieszkańców.

W latach dalszych zamiarem Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu jest szerokie włączenie się w badania archeologiczne miasta średniowiecznego celem wyjaśnienia niektórych problemów jego układu i poznania kultury materialnej mieszkańców. Należałoby również rozszerzyć teren badań Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu na inne ważne stanowiska na Ziemi Radomskiej, a zwłaszcza Skaryszewa, i Skrzynna oraz Sieciechowa. Badaniami powinny być też objęte stanowiska w obrębie kasztelania radomskiej, a zwłaszcza liczne małe gródki i osady służebne, gdzie badania powierzchniowe wykazały liczne skupiska ceramiki wczesnośredniowiecznej. Również ważnym zagadnieniem są badania archeologiczne wsi podradomskich /m.in. Gołębiowa i Dzierzkowa/, których dawne siedziby opuszczone były w połowie XIX w. w związku z tzw. urządzeniem wsi.

Ziemia Radomska, na której systematyczne badania archeologiczne rozpoczęte zostały stosunkowo późno, dostarcza wielu ważnych tematów badawczych, których rozwinięcie na szerszą skalę uzależnione jest od statowej rozbudowy skromnej placówki, jaką jest Ekspedycja Wykopaliskowa w Radomiu IHKM PAN.

M A T E R I A Ł Y I K O M U N I K A T Y

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW PRL W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W RADOMIU^x

Jubileusze sprzyjają retrospektywnym refleksjom. 25-lecie PRL jest specjalną ku temu okazją, bo większość społeczeństwa czynnie w nim uczestniczyła.

Poszczególni obywatele snują sprzed ćwierćwiecza swoje osobiste wspomnienia, odtwarza się przebieg wydarzeń, których byliśmy naocznymi świadkami, czynniki oficjalne bilansują osiągnięcia w różnych dziedzinach życia, prawie wszystkie organizmy społeczne są zaangażowane w ocenę minionych lat.

Na jubileuszowe podsumowania nie jest obojętna i nauka polska. Historycy dziejów najnowszych przeprowadzają badania poszczególnych okresów historii Polski Ludowej. Mnóżą się regionalne opracowania. Przy okazji zbierania materiałów źródłowych z okresu 25-lecia, niestety stwierdzamy luki w istniejących archiwaliach i napotykamy na trudności w znalezieniu materiałów.

W trosce o potrzeby badacza historii regionalnej, Archiwum Państwowe w Radomiu pozwala sobie przedstawić krótką charakterystykę zespołów archiwalnych, stanowiących podstawę do badań nad Radomiem i regionem, określonym granicami pięciu powiatów: białobrzeskiego, kozienickiego, radomskiego, szydlowieckiego i zwolenckiego, dotyczących ostatniego dwudziestopięcioletnia, a przechowywanych w magazynach Archiwum.

Omówienie źródeł zostało przygotowane z uwzględnieniem materiałów do następujących zagadnień:

1. Życie społeczne i polityczne
2. Oświata i kultura
3. Przemysł
4. Rzemiosło
5. Rolnictwo
6. Spółdzielczość
7. Opieka społeczna i zdrowotność.

Kryterium systematyzacji charakteryzowanych materiałów archiwalnych zostało narzucone przez rodzaj zgromadzonych akt.

^x Referat przygotowany na sesję naukową RTN z okazji 25-lecia PRL przez zespół pracowników Archiwum Państwowego w Radomiu w składzie: Halina K i s i e l, Elżbieta B a j e k, Jan B o n i e c k i, Jan O r z e c h o w s k i, Maria W i l c z y Ń s k a.

1. Sytuacja społeczno-polityczna

Sytuacja społeczno-polityczna w okresach przelomowych, burzliwych, decydujących o przyszłym kształcie ekonomicznym, ustrojowym i politycznym, zawiera w sobie wiele elementów rzutuujących na podstawy poszczególnych ludzi i całych grup społecznych.

Z wielu problemów wchodzących w zakres tego zagadnienia poruszymy niektóre, znajdujące odbicie w aktach radomskiego archiwum państwowego.

Rady Narodowe i ich skład społeczny

Jednym z najważniejszych zagadnień społecznych okresu Polski Ludowej była i jest działalność rad narodowych. Szerokie kompetencje tego organu podnoszą wagę zagadnienia. Zachowały się akta dwóch rad narodowych II instancji:

Powiatowej Rady Narodowej w Radomiu z lat 1945-1950 /580 j.a./;

Powiatowej Rady Narodowej w Koziencach z lat 1945-1950 /525 j.a./;

Dokumenty rad jak też Wydziałów Powiatowych, które były organami wykonawczymi /rad/ dotyczą: działalności publicznej, powoływania samorządowych organów wykonawczych, planowania i działalności gospodarczej, zatwierdzenia budżetów, a nade wszystko szerokiej kontroli działalności organów wykonawczych samorządowych i rządowych. Protokoły posiedzeń rad zawierają wszystkie zagadnienia związane z terenową gospodarką na szczeblu powiatu. Są tam między innymi sprawy dotyczące stabilizacji władzy ludowej w terenie, zaopatrzenie w żywność ludności rejonów zniszczonych, udzielania kredytów, a także ściągania kontyngentów z gmin i gromad mniej zniszczonych.

Sprawozdania z lustracji gmin poza szczegółowym omówieniem zmian w zaludnieniu, obszarze, uprzemysłowieniu i kontroli organów wykonawczych mają często różnego rodzaju załączniki w postaci pism ludności o nieprawidłowościach powstałych przy parcelacji ziemi dworskiej, o braku środków na budowę i inne.

Na podstawie zachowanych akt rad powiatowych można prześledzić zmiany zachodzące w składzie osobowym rad i przynależności partyjnej radnych. Było to szczególnie widoczne w okresie przelomowym w latach 1945-1947, w czasie kształtowania i utrwalania władzy ludowej. Na przykład w skład pierwszej po wyzwoleniu Rady Powiatowej w Radomiu wchodziło 33 przedstawicieli Polskiej Partii Robotniczej, 13 członków Stronnictwa Ludowego, 2 członków Polskiej Partii Socjalistycznej i 2 bezpartyjnych.

W roku 1946 sytuacja uległa radykalnej zmianie. Nowo powstałe Polskie Stronnictwo Ludowe miało 26 przedstawicieli w radzie, Polska Partia Robotnicza straciła ponad połowę swych członków w radzie, a SL-owcy nie mieli już swych przedstawicieli w ogóle. Zmiana nastąpiła w roku 1947, kiedy publicznie zdemaskowane zostały cele kierownictwa Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wówczas znów partie i stronnictwa lewicowe uzyskały przewagę.

W składzie Powiatowej Rady Narodowej w Koziencach w roku 1947 najwięcej przedstawicieli miała Polska Partia Socjalistyczna /14/, a następnie Pol-

ska Partia Robotnicza /11/, Polskie Stronnictwo Ludowe /11/, Stronnictwo Ludowe /4/ i Stronnictwo Demokratyczne /2/. Radnych bezpartyjnych było 13.

Równie szczegółowe informacje dotyczą rad gminnych w powiecie radomskim i kozienskim. Pewne fragmentaryczne materiały do działalności rad narodowych pierwszej i drugiej instancji zachowały się w aktach organów państwowych, a mianowicie w Starostwach Powiatowych w Radomiu i Koziencach, oraz w aktach gmin tych dwóch powiatów.

Odnosnie do Rady Miejskiej w Radomiu ocalało bardzo niewiele dokumentów źródłowych. Są to przede wszystkim protokoły posiedzeń Prezydium Rady z lat 1945-1950, statuty i regulaminy Rady oraz częściowo uchwały. Wszystkie te dokumenty znajdują się w zespole Akt miasta Radomia.

Reakcyjne podziemie w początkach władzy ludowej

Pierwsze lata Polski Ludowej, nie przebiegały w atmosferze spokoju i zgodnej działalności wszystkich grup społecznych. Były to lata przelomu i zmian ustrojowo-ekonomicznych. Perspektywy te nie odpowiadały tym, którzy z racji swych interesów i poglądów zmuszeni byli odejść. Ale jak uczy historia, nikt dobrowolnie nie rezygnuje, nawet wówczas, gdy ma świadomość, że interesy osobiste szkodzą sprawie ogólnej. Tym bardziej rezygnować trudno, gdy jest nadzieja, choćby niewielka, na utrzymanie status quo. Zawsze jednak przy konfrontacji nowego ze starym, zwycięża nowe. Jakkolwiek prawda ta nie była obca polskim siłom pravicowym w roku 1945 nie dawały one za wygrane. Nastąpił okres walk bratobójczych, konfrontacji i ofiar.

Uzbrojone grupy, korzystające z politycznego poparcia ośrodków zagranicznych, elementów reakcyjnych, a czasem oszukiwanej i terroryzowanej ludności miejscowej, prowadziły walkę z nowym ustrojem i reformami, które ustrój ten wprowadził i realizował. Ofiarą tej szeroko zakrojonej akcji zbrojnej padały: sklepy i spółdzielnie, magazyny z artykułami spożywczymi i przemysłowymi, kasy, urzędy gminne, posterunki milicji, a nierzadko osoby cywilne. Wprowadzenie fermentu i zamieszania, niepewności i tymczasowości - oto cele, które miały być zrealizowane w trakcie zbrojnego działania podziemia.

Nasze tereny dotknięte były w szczególny sposób działalnością wywrotową i terrorystyczną w latach 1945-1948. Szczególnie odnosiło się to do powiatu radomskiego, a jeszcze w większym stopniu do powiatu kozienskiego.

Zachowało się kilkanaście teczek raportów milicyjnych w aktach Kozienskiego Starostwa Powiatowego, które szczegółowo i na żywo relacjonowały ówczesną krytyczną sytuację. Podobne akta, choć w znacznie skromniejszych rozmiarach, spotykamy w Starostwie Radomskim.

Związki Zawodowe, organizacje społeczne

W latach powojennych, jak nigdy dotychczas, masowo powstawały organizacje społeczne różnego typu oraz związki zawodowe. Ich rola społeczna w trudnym okresie powojennym była duża. Zniszczenia, trudne warunki materialne, skomplikowana sytuacja polityczna, nadawały szczególnego znacze-

nia tym organizacjom. Zachowały się wprawdzie niewielkie ilości dokumentów dotyczących związków zawodowych i organizacji społecznych, ale to co jest pozwala ocenić ich duży wkład w ogólną stabilizację. Akta te skoncentrowane są przede wszystkim w Starostwie Powiatowym Kozienickim i Radomskim.

Sprawy wyborcze

Ważnym zagadnieniem z punktu widzenia społecznego i państwowego były wybory do Sejmu i rad narodowych. Akta komisji wyborczych z terenu powiatu radomskiego i kozienickiego, a następnie również białobrzeskiego i zwoleńskiego, zachowały się prawie w komplecie. Wśród nich, najcenniejsze są protokoły posiedzeń, listy kandydatów na radnych i posłów, protokoły posiedzeń Frontu Jedności Narodu, na których uzgadniano i wysuwano wspólnych kandydatów.

2. O s w i a t a i k u l t u r a

O problematyce oświaty i szkolnictwa w okresie PRL traktują 72 zespoły archiwalne, znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego w Radomiu, przy czym 13 spośród nich stanowią samodzielne zespoły, pozostałe natomiast wchodzi w skład dwóch grup zespołów: grupy zespołów akt prezydów gminnych rad narodowych powiatów kozienickiego i radomskiego /37 zespołów/ oraz grupy zespołów akt szkół podstawowych powiatów radomskiego i szydlowieckiego /22 zespoły/^x.

Ze względu na rozmaity charakter instytucji, będących wytwórcami akt, wspomniane zespoły można uszeregować w 4 serie, które zostaną bardziej szczegółowo omówione.

Akta administracji szkolnej

Administrację szkolną w okresie powojennym reprezentuje tylko jeden zespół: Inspektorat szkolny w Radomiu z lat 1945-1953, liczący 302 j.a. Z uwagi na szeroki zakres kompetencji i zainteresowań Inspektoratu w dziedzinie spraw dotyczących oświaty i szkolnictwa, wartość źródłowa materiałów aktowych wytworzonych przez tę instytucję jest zupełnie oczywista i zaszczytna. Akta Inspektoratu odzwierciedlają całokształt warunków i są odbiciem zmagania polskich władz oświatowych z bardzo licznymi przeciwnościami, wśród których odradzało się po hitlerowskiej okupacji polskie szkolnictwo, wskrzeszane twórczym wysiłkiem społeczeństwa. Szczególnie cenne dla badań historycznych w tym zespole są akta o charakterze ogólnym. Dotyczą one zagadnień: organizacji szkolnictwa, stanu materialnego szkół,

^x Faktyczna liczba zespołów obydwu grup jest wyższa i wynosi dla akt gminnych 41 i dla akt szkolnych - 76. Tu podaje się jedynie zespoły, które chronologicznie obejmują lata powojenne i zawierają materiały źródłowe okresu PRL.

obsady personalnej, spraw metodyczno-pedagogicznych i nauczania oraz życia szkolnego w ogóle. Organizację szkolnictwa obrazują: protokoły posiedzeń władz oświatowych, protokoły rad pedagogicznych, zarządzenia Inspektoratu w sprawach pedagogicznych i administracyjnych, opracowanie sieci szkolnej. Materialny stan szkolnictwa uwiadcza się w wykazach zniszczeń wojennych budynków szkolnych i płynących stąd potrzeb, wykazach istniejących szkół, opisach warunków pracy młodzieży i nauczycieli, korespondencji w sprawach parcelacji ziemi dla szkół. Wykazy czynnych nauczycieli z zaznaczeniem przynależności partyjnej, oddzielne spisy nauczycieli, którzy byli więzieni w obozach hitlerowskich, korespondencja w sprawach emerytalnych, a także teczka zatytułowana "Obsada personalna szkół" - to pozycje oświetlające zagadnienia ówczesnej kadry pedagogicznej.

Sprawy nauczania i kwestie pedagogiczne są omawiane i poruszane w dyskusjach nauczycieli na temat nowych programów nauczania, w instrukcjach i zarządzeniach dotyczących wykładania poszczególnych przedmiotów oraz kierowania organizacjami młodzieżowymi, w sprawozdaniach powizytacyjnych oraz w poszytach traktujących o oświacie dorosłych w latach 1945-1947. Sprawozdania z obchodów uroczystości państwowych, sprawozdania z działalności kół młodzieżowych, rezolucje uczniowskie podejmowane w związku ze zjednoczeniem partii politycznych - to akta, które dają obraz konkretnych przejawów życia szkół.

Drugi rodzaj stanowią akta o charakterze szczegółowym; są to mianowicieteczki osobowe nauczycieli /dokumenty i załączniki dotyczące angażu poszczególnych sił oraz korespondencja wynikająca z pełnienia obowiązków służbowych nauczycieli - urlopy, przeniesienia, awanse/.

Akta administracji ogólnej

W tej grupie znajdujemy następujące zespoły:

Starostwo Powiatowe w Radomiu, 1945-1950, 121 j.a.;

Starostwo Powiatowe w Kozienicach, 1945-1950, 439 j.a.;

Powiatowa Rada Narodowa w Radomiu, 1945-1950, 581 j.a.;

Powiatowa Rada Narodowa w Kozienicach, 1945-1950, 525 j.a.;

Grupa zespołów akt gminnych rad narodowych z lat 1945-1954;

Akta m. Radomia z lat 1945-1952.

Powyższe zespoły zawierają materiały źródłowe niezbyt liczne, gdy chodzi o liczbę teczek i poszytów, ale za to wszechstronnie oświetlające interesujące nas zagadnienie. Odnoszą się bowiem nie tylko do oświaty i szkolnictwa, ale traktują także o sprawach szerszej pojętej kultury. Dla przejrzystości przedstawione zostaną oddzielnie akta jednego i drugiego typu.

W aktach Starostwa Radomskiego znajdują się dwie teczki poświęcone oświacie: "Tworzenie gminnych komisji oświatowych" i "Sprawa nauki w rzemiośle i przemyśle". W Starostwie powiatu kozienickiego jest ich więcej, przy czym - rzecz znamieną dla regionu rolniczego - w większej części dotyczą one właśnie szkolnictwa rolniczego. Potwierdzają to następujące tytuły akt: sprawozdania Inspektoratu Oświaty Rolniczej, Wykaz średnich

szkół rolniczych i przysposobienia rolniczego, Akta personalne szkół rolnych, Uniwersytety Ludowe, Preliminarze budżetowe Inspektoratu Oświaty Rolniczej. Oprócz wyliczonych - kilka poszytów Starostwa dotyczy przejmowania i remontu budynków szkolnych i przedszkolnych oraz budowy nowych szkół, a jedna teczka zawiera plan pracy Miejskiej Komisji Oświaty w Zwoleńniu.

Analogiczne materiały zachowały się w prezydiach powiatowych rad narodowych. W PPRN w Radomiu są to: protokoły posiedzeń Powiatowego Komitetu Szkół Rolniczych, akta Szkoły Rolniczej w Wacynie, praktyki wakacyjne studentów i podania o pracę, korespondencja w sprawach szkolnych, akta omawiające stan budynków szkolnych i potrzeby inwestycyjne w tym zakresie, dokumenty dotyczące organizacji kursów dla analfabetów oraz protokoły posiedzeń Powiatowej Komisji Oświatowej /łącznie 9 j.a./. Ta ostatnia pozycja - i tylko ta - figuruje również w inwentarzu akt PPRN w Kozienicach.

W aktach 37 prezydiów gminnych rad narodowych /w latach 1945-1949 nosiły one nazwę "zarządów gminnych"/ spotyka się interesujące nas materiały dość nierównomiernie nagromadzone w poszczególnych radach, co zależało zapewne od aktywności każdej z tych instytucji. Liczba teczek poświęconych sprawom oświaty i szkolnictwa waha się w granicach od 1 do 17 /GRN Policzna/. W poszytach uwzględniane są następujące kwestie: a/ działalność organów zarządzających - protokoły posiedzeń i protokoły kontroli gminnych komisji oświatowych, budżety na krzewienie oświaty, b/ szkolnictwo podstawowe - akta dozorów szkolnych, samorządów szkolnych i plany pracy tychże, organizacja sieci szkolnej, dzierżawy i remonty lokali oraz budowa nowych szkół, zaopatrzenie materialne szkół i zapomogi dla biednych uczniów, obsada personalna /angaże, przeniesienia, prośby o etaty/, c/ wychowanie przed-szkolne, d/ oświata dorosłych, e/ oświata rolnictwa - szkoły terenowe, szkoły przysposobienia rolniczego, f/ walka z analfabetyzmem - wykazy pełnomocników do walki z analfabetyzmem, wykazy analfabetów, wykazy kursów i kursantów w poszczególnych wsiach, g/ czytelnictwo - protokoły Gminnej Rady Czytelnictwa i Książki /GRN w Swierżach Górnych/ wykazy bibliotek stałych i ruchomych, punktów bibliotecznych i czytelni, wykazy kierowników tychże placówek, sprawozdania z ruchu czytelniczego.

Akta m. Radomia to zespół, który w sprawie dostarczenia informacji oświatowo-kulturalnych w okresie powojennym może pełnić tylko rolę uzupełniającą, bowiem z tego czasu /w przeciwieństwie do szeroko udokumentowanego okresu 1798-1939/ zachowało się jedynie po kilkanaście poszytów w poszczególnych wydziałach. Odnosnie do szkolnictwa stosunkowo najwięcej akt jest w Wydziale Oświaty. Trzy poszyty przedstawiają budżet tego wydziału, cztery - zawierają wykazy dzieci wiejskich uczęszczających do szkół powszechnych w Radomiu w latach 1945-1949, jeden ukazuje statystykę oświatową w roku 1948/49 i także jeden poświęcony jest sprawom personalnym. Ponadto w Wydziale Technicznym znajdują się dwie teczki z aktami odbudowy szkoły pielęgniarskiej i wzorcowym projektem budynku szkolnego, zaś w Wydziale Prezydialnym - akta radomskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół KUL z lat 1947-51.

Materiały źródłowe dotyczące bezpośrednio już nie oświaty i szkolnictwa, ale ruchu kulturalnego w szerszym ujęciu, najobficiej /łącznie 16 j.a./ zostały zebrane w Referacie Kultury Starostwa Powiatowego w Radomiu. Tytuły akt wyrażają następujące kwestie będące przedmiotem działalności tego wydziału: organizacja referatów kultury w gminach i rozwój życia kulturalnego w powiecie, sprawozdania dekadowe z działalności kulturalnej w powiecie, kwestonariusze statystyczne dotyczące placówek kulturalno-oświatowych w powiecie radomskim, karty personalne referentów kulturalnych w gminach, zabezpieczenie ocalałych zabytków historycznych i organizacja muzeum radomskiego, zakładanie nowych i wykazy istniejących świetlic, rejestracja amatorskich zespołów teatralnych i wydawanie zezwoleń na organizowanie imprez artystycznych, wreszcie - opieka nad sztuką ludową i rzemiosłem artystycznym. Materiały o podobnej treści znajdują się także w poszytach Starostwa kozienickiego /5 j.a./. W aktach gminnych rad narodowych troska o sprawy kulturalne znajduje odzwierciedlenie w dokumentach dotyczących zakładania świetlic, domów ludowych i kin oraz w teczkach zatytułowanych "Opieka nad zabytkami". W Wydziale Oświaty Akt m. Radomia wreszcie przechowuje się poszyt poświęcony Radomskiemu Klubowi Literackiemu, natomiast w Wydziale Technicznym - akta odbudowy Domu Esterki.

Akta poszczególnych szkół

Będą tu przedstawione najpierw akta szkół średnich zawodowych, a następnie zawartość dokumentacji szkół podstawowych.

Akta szkół zawodowych

Państwowe Liceum Pedagogiczne w Radomiu, 1945-1961, 336 j.a.

W skład zespołu wchodzi akta samego Liceum Pedagogicznego /276 j.a./ oraz akta Komisji Rejonowej /38 j.a./ i Państwowego Kursu Nauczycielskiego /22 j.a./, działających przy Liceum Pedagogicznym w Radomiu. Cały zespół składa się z następujących zasadniczych grup: protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, arkusze ocen i katalogi /główne i okresowe/, teczki uczniów i słuchaczy, teczki personalne nauczycieli, wychowawców i pracowników administracyjnych, akta administracyjno-gospodarcze. Wartość badawcza tych akt polega na tym, że odzwierciedlają one życie i działalność szkoły, zarówno w kwestiach pedagogiczno-dydaktycznych, jak też w sprawach dotyczących rozbudowy, konserwacji i materialnej egzystencji zakładu.

Państwowe Liceum Pedagogiczne w Kozienicach, 1947-1959, 1395 j.a.

Na zespół ten składają się akta Liceum Pedagogicznego w Kozienicach i dokumenty Komisji Rejonowej, działającej przy tymże liceum. Akta charakterystyczne dla szkolnictwa, dają się ująć w grupy analogiczne do omówionych wyżej w zespole Liceum radomskiego. Zawierają one wiadomości pozwalające poznać organizację szkoły, jej rozwój, metody pracy naukowo-wychowawczej i

jej wyniki, skład osobowy grona pedagogicznego, warunki domowe uczniów i ich postępy w nauce.

Państwowe Liceum Wychowawczyń Przed-
szkole w Radomiu, 1950-1956, 44 j.a.

Zawartość zespołu stanowią akta typowe dla szkół, a więc są to: protokoły rady pedagogicznej i komitetu rodzicielskiego, kronika szkoły, protokoły egzaminów końcowych, arkusze ocen, teczki uczniów, nakazy pracy i korespondencja ogólna. Treść akt umożliwi poznanie wszelkich aspektów życia szkoły i prześledzenie procesów jej rozwoju.

Szkoły Zawodowe Żeńskie Polskiego Ka-
tolickiego Towarzystwa Opieki nad
Dziewczętami, 1928-1950, 72 j.a.

Zgromadzono tu: programy nauczania, protokoły egzaminacyjne, katalogi ocen, spisy uczennic oraz statuty organizacyjne szkół prowadzonych przez radomski oddział PKTOND, a mianowicie Państwowej Szkoły Pielęgniarek Dzieci, prywatnej szkoły tegoż typu i Państwowej Żeńskiej Szkoły Rzemieślniczej w Radomiu.

Liceum Rachunkowości Rolnej w Radomiu-
Wośnikach, 1947-1953, 24 j.a.

Nieliczne akta, jakie zostały w wyniku działalności liceum w Wośnikach, odzwierciedlają specyfikę tej szkoły egzystującej w oparciu o pozostałe we wspólnej administracji gospodarstwo rolne. Większość to właśnie akta gospodarcze, a mianowicie: protokoły posiedzeń rady gospodarczej, statystyka gospodarcza, statystyka finansowa /budżety, bilanse/, listy płacy oraz księga pensji i ordynarii pracowników. Pozostałe - to akta dotyczące egzaminu dojrzałości - protokoły maturalne i teczki absolwentów.

Szkoły podstawowe

Materiały źródłowe z okresu powojennego zawierają zespoły akt szkolnych z następujących miejscowości: Radomia /szkoły - Konopnickiej i Krasickiego/, Dąbrówki Podlężnej, Grzmicina, Gulina, Huty, Jastrzębi, Kowali, Kuczek, Makowca, Nowego Dworu, Wolanowa i Zakrzowa - z terenu powiatu radomskiego, oraz: Chronowa, Dąbrówki Warszawskiej, Dobródu, Gąsaw, Łaziak, Mirowa Nowego, Mirowa Starego i Zdziechowa - z terenu powiatu szydlowieckiego. Na cały zasób akt szkolnych składają się prawie wyłącznie główne i okresowe katalogi ocen /najdalej do roku 1947/. Jedynie szkoła w Zakrzowie posiada oprócz nich: księgę zarządzeń kierownika szkoły z lat 1947-1951, spis analfabetów z terenu gminy Zakrzów w latach 1949-1951, akta Związku Nauczycielstwa Polskiego do roku 1950, protokoły egzaminów nadzwyczajnych z lat 1945-1950 i wreszcie akta typu korespondencji ogólnej tego samego okresu.

Akta oświaty pozaszkolnej

Zaliczyć tu można dwa zespoły:

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego
/TUR/ Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu, 1945-1949, 21 j.a.

Funkcje oświatowe Towarzystwa znajdują odbicie w teczce zatytułowanej "Formy działalności", której akta dotyczą organizowania różnego rodzaju odczytów, akcji wydawniczej i oświaty dorosłych, oraz w poszycie ze sprawozdaniami z działalności Instytutu Naukowo-Społecznego. Pozostały materiał aktowy stanowią: statut organizacyjny Instytutu, spisy członków Towarzystwa, akta personalne i listy płacy pracowników oraz wykazy wpływów finansowych.

Powiatowa Komisja do Walki z Analfabetyzmem w Radomiu, 1949-1951, 55 j.a.

Komisja, będąca organem wykonawczym powiatowego pełnomocnika rządu do walki z analfabetyzmem, realizowała treść ustawy sejmowej z dnia 7 IV 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu. Spośród akt Komisji radomskiej pierwszych pięć poszytów stanowią sprawozdania i protokoły konferencji szkoleniowo-instrukcyjnych, organizowanych dla instruktorów pedagogicznych z powiatu, sprawozdania z akcji zwalczania analfabetyzmu, wykazy analfabetów z uwzględnieniem podziału wg płci, wieku, zawodu i przynależności do organizacji społecznych i zawodowych. Pozostałe akta obrazują tworzenie poszczególnych zespołów kursowych w terenie oraz przebieg i wynik nauki kursantów.

x x x

Na zakończenie powyższego przeglądu można ogólnie stwierdzić, że baza źródłowa badań problematyki oświaty i kultury na terenie regionu radomskiego w najnowszym okresie naszej historii, jakkolwiek nie jest pełna /gdyż znaczna część produkcji aktowej pozostaje w archiwach żywych i aktualnie działających instytucji/, to jednak jest niezastąpiona, zwłaszcza gdy chodzi o naukowe opracowania zasadniczego, bo początkowego etapu potężnego nurtu rozwojowego kultury, oświaty i szkolnictwa, które w Polsce Ludowej - jak nigdy przedtem - stały się powszechną własnością całego społeczeństwa.

3. P r z e m y s ł

Informacje o przemyśle, jego stanie, odbudowie i rozwoju w ostatnim ćwierćwieczu można odnaleźć w zachowanych aktach zakładów przemysłowych i aktach urzędów administracyjnych pierwszej i drugiej instancji.

Nie wszystkie branże posiadają zachowaną dokumentację. Bywa tak, że dla niektórych zupełnie jej brak, dla innych zachowała się tylko we fragmentach, w innym znów wypadku jest ona pełniejsza tylko dla pewnych okresów. Jeszcze większe braki występują w dokumentacji dotyczącej rozwoju rzemiosła w okresie powojennym.

Przemysł obuwniczo-skórzany

Najpełniejszą dokumentację aktową posiada przemysł obuwniczo-skórzany w Radomiu. Zachowały się trzy najistotniejsze zespoły z tej branży:

Radomskie Zakłady Obuwia z lat 1942-1959 /1486 j.a./;

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego w Radomiu z lat 1945-1947 /66 j.a./;

Radomskie Zakłady Garbarskie z lat 1947-1958 /403 j.a./.

Akta pierwszego z nich pozwalają dość szczegółowo prześledzić wszelkie dziedziny działalności jednego z największych zakładów przemysłowych Radomia i określić jego rolę w życiu ekonomicznym miasta. Zachowały się następujące rodzaje akt: organizacja zakładu, zniszczenia wojenne, schematy organizacyjne, wykazy hipoteczne, protokoły zdawczo-odbiorcze przejmowanych zakładów, nacjonalizacja, umowy, kooperacja, sprawozdania z lustracji i kontroli przedsiębiorstwa, stan prawny zakładu, protokoły dotyczące planowania produkcji, protokoły z konferencji i porad ekonomicznych, analizy działalności ekonomicznej, sprawozdania z wykonania planów produkcji, kontrola teczniczna, sprawozdania finansowe, bilanse, inwentury maszyn, inwestycje, kosztorysy i dokumentacja techniczna, zatrudnienie i płace, normy, wynalazczość, szkolnictwo zawodowe, warunki bezpieczeństwa, sprawy socjalne załogi.

Pierwszą instytucją, która po wojnie objęła zakresem swej działalności większość zakładów przemysłu skórzanego w województwie kieleckim, była Radomska Dyrekcja Przemysłu Skórniczno-Garbarskiego w Radomiu, przemianowana następnie na Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego z siedzibą w Radomiu. Zachowały się tu akta radcy prawnego, planowania, inwestycji i księgowości.

Cenna dokumentacja pozostała po Radomskich Zakładach Garbarskich. Z Działu Organizacyjnego zachowały się sprawy upaństwowienia garbarń i sprawozdania z działalności przedsiębiorstwa. Z Działu Planowania - plany produkcyjne garbarń, plany zbiorcze, plany zaopatrzenia materiałowego, plany postępu technicznego, plany rentowności operacyjnej, sprawozdania z wykonania planów produkcji, sprawozdania ze zużycia surowców i energii, sprawozdania opisowe, analiza działalności gospodarczej. Z Działu Finansowego - bilanse garbarń i bilanse zbiorcze, plany finansowe i zbiorcze sprawozdania rachunkowe. Z Działu Personalnego - wykazy statystyczne zatrudnionych, plany zatrudnienia i funduszu płac. Z Działu Inwestycji - plany inwestycyjne, sprawozdania z wykonania inwestycji, dokumentacja techniczna inwestycji, plany rozbudowy garbarń, inwentaryzacja i opisy ogólne garbarń. Z Działu Techniczno-Produkcyjnego - protokoły posiedzeń Komisji Wynalazczości, wykazy wynalazków i usprawnień, wnioski racjonalizatorskie imienne. Ponadto zachowała się spora grupa protokołów z kontroli garbarń, protokoły i sprawozdania z porad i posiedzeń różnych komisji i całej załogi.

Fragmentaryczne materiały dotyczące przemysłu obuwniczo-skórzanego znajdują się również w Wydziale Przemysłu Zarządu Miejskiego w Radomiu z

roku 1948. Odnoszą się one do fabryki obuwia Piotra Pułki, fabryki obuwia "Bata" oraz garbarń: Ludowika, Ludros, Obosisko, Praca, Lewenzon, Elgold, Nowość, Chrom-Box.

Przemysł Ceramiczny

Drugą branżą, która posiada dokumentację, jest przemysł ceramiczny. Zachowane akta Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Technicznej i Szlachetnej Okręgu Centralnego w Radomiu z lat 1945-1949 /190 j.a./, pozwalają prześledzić odbudowę i rozbudowę tej gałęzi przemysłu w pierwszych pięciu latach po wojnie na obszarze województw: kieleckiego, łódzkiego, poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego, dolno-śląskiego i m.st. Warszawy. Taki był bowiem zasięg terytorialny Zjednoczenia. Zachowały się następujące rodzaje akt: Organizacja Zjednoczenia, terytorialny zasięg zjednoczenia, stan urządzeń przemysłowych, przyjmowanie i zdawanie zakładów, plany produkcji przemysłowej, sprawozdania statystyczne, sprawozdania produkcyjne, opisy techniczne, protokoły z porad techniczno-wytwórczych, racjonalizacja produkcji, sprawozdania z lustracji zakładów, inwestycje, zaopatrzenie, plany zbytu i plany asortymentowe, zamówienia eksportowe, plany finansowo-gospodarcze, bilanse zakładów, bilanse zbiorcze zjednoczenia, rozliczenia finansowe, akcja socjalno-bytowa, stan bezpieczeństwa pracy w zakładach, zatrudnienie i płace, fundusz płacy, protokoły i sprawozdania Komisji Kwalifikacyjnej w sprawie norm i zaszeregowania pracowników, szkolenie pracowników, współzawodnictwo pracy.

Fragmentaryczne informacje o przemyśle ceramicznym znajdują się w aktach miasta Radomia - Wydział Przemysłowy. W jednym ze sprawozdań za rok 1945 przedstawiony jest stan tego przemysłu w samym Radomiu.

Przemysł Metalowy

Stosunkowo mało posiadamy akt do przemysłu metalowego. We fragmentach zachowały się tylko zespoły akt dotyczące Odlewni Radomskich z lat 1933 - 1949 /łącznie 96 j.a./. Niewiele spośród nich dotyczy okresu Polski Ludowej. Są to głównie: sprawozdania z działalności, sprawozdania rachunkowe, sprawozdania z produkcji, sprawozdania ze zużycia surowców, koszty produkcji, preliminarze budżetowe, bilanse, zatrudnienie i fundusz płacy, plany finansowo-gospodarcze, roczne sprawozdania zakładów, plany ogólnogospodarcze.

W aktach Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego w Radomiu zachowało się sprawozdanie z roku 1945 o stanie przemysłu metalowego w mieście. Sprawozdanie wylicza zakłady tej branży, będące w rękach prywatnych, jak również te, które były pod zarządem państwowym. Zasadnicze informacje dotyczą: zatrudnienia, rodzaju i ilości produkcji, stanu zakładów, możliwości produkcyjnych po pełnej odbudowie i całkowitym uruchomieniu, trudności produkcyjne.

Przemysł Energetyczny

W odniesieniu do tej branży brak dokumentacji radomskich zakładów energetycznych: elektrowni i gazowni, natomiast zachowały się niewielkie grupki akt Inspektoratów Kontroli trzech byłych Zjednoczeń Energetycznych:

Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Radomsko-Kieleckiego z lat 1947-1950 /10 j.a./;

Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego z lat 1946-1951 /28 j.a./;

Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Lubelskiego z lat 1945-1950 /18 j.a./;

We wszystkich trzech zespołach są tylko i wyłącznie akta kontroli zakładów podległych.

Nieliczne wzmianki o Radomskim Towarzystwie Elektrycznym z 1947 roku znajdują się w oddzielnym poszycie Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego. Dane o stanie zatrudnienia, wielkości produkcji i trudnościach uruchomienia zarówno elektrowni, jak i gazowni w Radomiu zawarte są w sprawozdaniu Wydziału Przemysłowego z połowy 1945 roku.

Przemysł Spożywczy

Przemysł spożywczy reprezentowany jest przez jeden zachowany w całości zespół: Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Radomiu z lat 1946-1962 /355 j.a./.

W zespole tym zachowały się następujące typy akt: dokumentacja techniczna, upaństwowienie młynów, rejestracja przedsiębiorstw, przejęcie zakładów, wykazy młynów, plany produkcyjne, bilanse, plany finansowe, sprawozdania produkcyjne i finansowe, inwestycje, kapitalne remonty, analiza produkcji, racjonalizacja, sprawozdania GUS. Fragmentaryczne informacje o stanie przemysłu spożywczego w Radomiu bezpośrednio po wojnie zawarte są w sprawozdaniu Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego. Sprawozdanie to wymienia 20 zakładów tego typu w mieście i określa ich produkcję oraz stan zatrudnienia.

Dane o przemyśle spożywczym w powiecie radomskim i kozienickim znajdują się w aktach Starostw Powiatowych - radomskiego i kozienickiego z lat 1945-1950. W referatach Przemysłowych tych urzędów są wykazy młynów, wiatraków, piekarni i zakładów wędliniarskich. W formularzach statystycznych zaznaczona jest również wielkość produkcji tych zakładów i stan zatrudnienia.

W tomie akt Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego m. Radomia z roku 1945 zachowały się sprawozdania o stanie zakładów, liczbie zatrudnionych i wielkości produkcji w nie uwzględnionych dotąd branżach przemysłowych: szklarskiej, drzewnej, drukarskiej i budowlanej.

4. R z e m i o s ł o

Stosunkowo najwięcej danych o rzemiośle zawierają akta Starostw Powiatowych w Radomiu i Kozienicach. W referatach przemysłowych ześrodkowany

jest podstawowy materiał statystyczny, jak: rejestry zakładów rzemieślniczych i szczegółowe ankiety z zaznaczeniem rodzaju i wielkości produkcji oraz zatrudnienia. W Starostwie Radomskim zachowały się 42 poszyty o rzemiośle w okresie pierwszych pięciu lat powojennych, zaś w kozienickim 18 o podobnym charakterze. Szczegółowe dane o rzemiośle są również w aktach niektórych gmin powiatu radomskiego i kozienickiego.

Rzemiosło w samym Radomiu znalazło odbicie w aktach Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego. Są to ankiety o zgłoszonych punktach rzemieślniczych.

5. R o l n i c t w o

W aktach władz, urzędów i instytucji państwowych oraz instytucji samorządowych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Radomiu znajdują się materiały odnoszące się do rolnictwa powiatu kozienickiego i radomskiego z okresu 25-lecia PRL.

Z tego materiału aktowego można wyodrębnić grupy tematyczne, a mianowicie:

- reforma rolna;
- zniszczenia wojenne;
- odbudowa wsi ze zniszczeń wojennych;
- produkcja rolna: roślinna i zwierzęca;
- postęp w rolnictwie /elektryfikacja, mechanizacja, melioracja/;
- świadczenia rolników.

Do wyżej wymienionych zagadnień znajduje się najwięcej materiałów.

Reforma rolna

Materiały odnoszące się do niej znajdują się w następujących zespołach:

Starostwo Powiatowe w Kozienicach, 1945-1950, 121 j.a.;

Starostwo Powiatowe w Radomiu, 1945-1950, 436 j.a.;

Powiatowa Rada Narodowa w Kozienicach, 1945-1950, 151 j.a.;

Powiatowa Rada Narodowa w Radomiu, 1945-1950, 72 j.a.;

Akta gmin powiatu kozienickiego i radomskiego.

Zapowiedź realizacji reformy rolnej przez nową władzę zawierał Manifest Lipcowy, a do bezpośredniej realizacji przystąpiono po ukazaniu się dekretu PKWN z 6 września 1944 roku. Zagadnienia związane z jej realizacją na terenie powiatu kozienickiego i radomskiego znajdują odbicie w takich aktach, jak: akta nadawcze ziemi, podania rolników do referatu Rolnictwa w Starostwach o wydanie zezwolenia na zakup działek zarówno z majątków prywatnych, jak i później państwowych, podaniach o przydzielenie działek, uchwałach GRN-ów zatwierdzających przydział działek poszczególnym rolnikom oraz w materiałach dotyczących parcelacji dóbr prywatnych.

Odzwierciedleniem wrogiej propagandy partii prawicowych, siejących pogłoski, że reforma rolna to wstęp do szybkiej kolektywizacji są zrzeczenia się ziemi otrzymanej z reformy.

Interesującego materiału dostarczają akta Starostwa Powiatowego w Kozienicach dotyczące święta obchodu Reformy Rolnej w 1947 roku. One to informują o istnieniu komitetu obchodów tego święta i podają dokładne dane o przynależności partyjnej członków komitetu, jakie organizacje brały udział w obchodach i jakie były formy obchodów święta.

Zniszczenia wojenne

Dane do tego zagadnienia dostarczają następujące zespoły:

Starostwa Powiatowe;

Powiatowe Rady Narodowe;

akta gmin;

Bank Rolny Oddział Powiatowy w Kozienicach, 1948-1953, /65 j.a./.

Po odzyskaniu niepodległości przed rządem PRL obok innych ważnych problemów do rozwiązania stało także dzieło odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Jeżeli chodzi o rolnictwo to zrujnowane zostały zabudowania, zmniejszyło się pogłowie zwierząt i nastąpiła dewastacja gruntów uprawnych. Najbardziej ucierpiały tereny przyczółkowe. Właśnie powiat kozienicki był takim terenem /przyczółek magnuszewski/. Tu zniszczenia były tak duże, że w 1948 roku w całym powiecie były jeszcze 734 rodziny mieszkające w bunkrach. Ten stan rzeczy obrazują wykazy bunkrowiczów i szalaśników, rejestry strat wojennych dla poszczególnych gmin podające nazwę miejscowości, nazwisko poszkodowanego i oszacowanie poniesionych szkód, także dla powiatu radomskiego istnieją kartoteki szkód dla poszczególnych wsi.

Odbudowa wsi ze zniszczeń wojennych

Materiały do tego zagadnienia znajdują się w aktach zespołów wymienionych w poprzednim punkcie.

Prace nad odbudową zniszczeń rozpoczęte zostały od pierwszej chwili ustanowienia władzy ludowej. Na pierwszym planie znalazła się sprawa odbudowy rolnictwa, ponieważ od niego uzależnione było wyżywienie ludności.

Odbiciem tej akcji są sprawozdania z jej realizacji zawierające wykazy osób, które dostały pożyczki od państwa, gospodarstw objętych akcją odbudowy, ubiegających się o wydanie zezwolenia na budowę oraz liczba wydanych zezwoleń. Znajdują się również wytyczne czynników państwowych odnośnie do prowadzenia akcji odbudowy wsi ze zniszczeń, plany inwestycyjne i schematy budowlane. W aktach zaś banku są podania o udzielenie pożyczki na odbudowę, wykazy przyznanych kredytów, limity i plany kredytowe na tę akcję oraz zlecenia inwestycyjne.

Produkcja rolna

Materiały do tego tematu są w aktach zespołów:

Starostw Powiatowych;

Powiatowych Rad Narodowych;

Aktach gmin obu powiatów;

Banku Rolnego Oddziału Powiatowego w Kozienicach;

Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomiu.

Gros materiałów dotyczących tego zagadnienia to wykazy statystyczne informujące o powierzchni ziemi ornej z uwzględnieniem klasyfikacji ziemi, wykazy obszarów zajętych przez poszczególne kultury, zbiorów z 1 ha, spisy zwierząt i roczne zestawienia wydajności krów. Oprócz danych statystycznych pozwalających na uchwycenie stanu rolnictwa w poszczególnych latach znajduje się także materiał aktowy odzwierciedlający pewne akcje powzięte przez rząd w celu pomocy rolnikom, zwłaszcza w pierwszych trudnych okresach jego odbudowy, co obrazują protokoły i sprawozdania z akcji aprowizacyjnej, siewnej i omłotowej, sprawozdania z dokonanych inwestycji na kontraktację zbóż, traw i produkcję zwierzęcą. Są również wykazy podające zapotrzebowanie na nawozy sztuczne.

W aktach ma swoje odzwierciedlenie działalność służby weterynaryjnej.

Genne są akta dotyczące działalności Związku Samopomocy Chłopskiej na terenie powiatu radomskiego, który swego czasu odegrał doniosłą rolę w odbudowie i rozwoju rolnictwa, zwłaszcza w pierwszym okresie władzy ludowej /plany pracy, ocena pracy w terenie, sprawozdania z działalności, dane o pomocy sąsiedzkiej/.

Postęp w rolnictwie

Dokumentacja do tego zagadnienia jest w zespołach:

Powiatowa Rada Narodowa w Kozienicach;

Akta gmin obu powiatów;

POM-Strzałków, 1948-1957, /91 j.a./;

POM-Jedlanka, 1954-1957, /35 j.a./;

Powiatowy Związek Gminnych Ośrodków Maszynowych Przysucha z siedzibą w Skrzynnie, 1956-1957. /12 j.a./.

Najpełniejszą dokumentację, jeśli chodzi o wyżej wymienione zagadnienia, ma elektryfikacja wsi. W większości są to materiały statystyczne, a mianowicie: wykazy gromad leżących w pobliżu linii wysokiego i średniego napięcia, wykazy gromad zelektryfikowanych, osób reflektujących na pożyczkę na cele elektryfikacyjne, księgi biercze opłat na elektryfikację oraz sprawozdania i protokoły Powiatowego Komitetu Elektryfikacji Wsi.

Zagadnienie mechanizacji rolnictwa ma swoje odbicie w aktach POM-ów Powiatowego Związku Gminnych Ośrodków Maszynowych Przysucha i gmin w postaci protokołów sprzedaży maszyn i wykazów maszyn i narzędzi rolniczych do uprawy roli.

Sprawy melioracji znajdują się w aktach gminnych poświęconych temu zagadnieniu.

Świadczenia rolników

W zespołach:

PRN Kozienice i Radom;

Akta gmin powiatu kozienickiego i radomskiego;

Powiatowy Pełnomocnik d/s Podatku Gruntowego w Radomiu, 1948-1950, /6 j.a./.

Materiał aktowy do powyższego zagadnienia jest jednorodny, a mianowicie: księgi biercze podatku wojskowego, gruntowego, świadczeń w naturze i szarwarkowych oraz protokoły i sprawozdania Pełnomocnika d/s podatku gruntowego z kontroli zarządów gminnych i egzekucji podatku gruntowego.

Nielicznie występują akta poświęcone migracji na Ziemię Odzyskane w aktach gminnych. Ciekawe, lecz sporadyczne są materiały dotyczące Związku Zawodowego Pracowników Rolnych w Kozienicach z 1947 roku /skład Zarządu Związku i spis członków/ i dotyczące Komitetu Przeciwpowodziowego z tegoż samego roku w zespole: Starostwo Powiatowe w Kozienicach, zaś w aktach Starostwa Powiatowego w Radomiu - wykaz ubiegających się o wyjazd na roboty w rolnictwie Czechosłowackim w 1948 roku.

Kilka jednostek aktowych z zespołów: Starostwo Powiatowe w Kozienicach i PRN-Radom poświęconych jest oświacie, to jest ogólnie szkołom rolniczym, Szkole Rolniczej w Wacynie k/Radomia, Uniwersytetom Ludowym, szkołom przy- sposobienia rolniczego i kursom dla analfabetów.

Reasumując, należy stwierdzić, że materiał aktowy znajdujący się w zasobie tutejszego Archiwum odzwierciedla główne zagadnienia budowy nowego ustroju przez władzę ludową, odbudowy i rozwoju rolnictwa w następnych latach.

6. S p ó ł d z i e l c z o ś ć

Zagadnienie spółdzielczości w okresie Polski Ludowej reprezentuje w naszym Archiwum 23 zespoły aktowe. Spośród nich 8 zespołów pochodzi z okresu międzywojennego, ale aktami sięga poza cezurę 1945 r., pozostałe 15 zespołów wytworzyły instytucje spółdzielcze powstałe w Polsce Ludowej.

Zgromadzone w Archiwum materiały poniekąd stanowią zbiór przypadkowy, przejmowane bowiem są tylko akta instytucji zlikwidowanych. Wśród zespołów znajdują się takie, w których akta z okresu wojennego i wcześniejszego uległy zniszczeniu, a zachowała się tylko część powojenna. Niektóre instytucje spółdzielcze przekazały pewne części swoich akt wcześniej rozparcelowanych. Wszystkie te względy utrudniają w znacznym stopniu odtworzenie struktury instytucji spółdzielczych, a w dalszej kolejności odtworzenie zasięgu i historii działalności spółdzielczej w Polsce powojennej oraz porównanie tychże zagadnień w okresach rozdzielonych cezurą 1945 r. Braki te wynagradza poniekąd wysoka wartość źródłowa niektórych zespołów omówionych niżej.

Wymieniona grupa zespołów "spółdzielczych" jest zróżnicowana pod względem pochodzenia i wartości źródłowej. Reprezentuje różnorodne społeczne dziedziny gospodarki oraz instytucje położone na różnych szczeblach organizacji spółdzielczej. O układzie zespołów zamieszczonych w wykazie zdecydowały przytoczone tu dwa kryteria - pochodzenia i wartości źródłowej. Pierwsze pozwoliło uchwycić 5 grup jednorodnych co do dziedziny działalności gospodarczej. Stąd podział zespołów na spółdzielczość produkcji, zaopatrzenia, zbytu, usług i bankowo-kredytowej. Drugie kryterium każe wy-

mieniać zespoły władz naczelnych i organów kontrolnych spółdzielni sprawujących funkcje administracyjne przed zespołami poszczególnych placówek terenowych o działalności podstawowej, zgodnej z indywidualnym powołaniem.

W układzie zespołów zastosowano podział na grupy rzeczowe, a w obrębie ich kolejność według wysokości szczebla organizacyjnego. Charakterystyka zespołów wymaga innej kolejności omawiania - uzależnionej od faktycznej wartości źródłowej zespołu. Tu na pierwsze miejsce wysuwają się zespoły pochodzące z najwyższych szczebli organizacji spółdzielczej, bez względu na branżę ich działalności. Archiwum w Radomiu posiada szereg 4 tego rodzaju zespoły, a mianowicie: Związek Rewizyjny, Centralę, Związek Gospodarczy Spółdzielni R.p. "Społem" w Warszawie Oddziały radomskie oraz Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomiu. Mają one nieporównanie większe znaczenie historyczne od reszty zespołów "spółdzielczych". Najcenniejszy materiał źródłowy posiada zespół Związku Rewizyjnego "Społem" z lat 1944-1947.

"Społem" jako najbardziej sprężysta organizacja spółdzielcza w Polsce, już w okresie wojennym objęła w 1944 r. kontrolę nad wszystkimi spółdzielniami Rzeczypospolitej. Od momentu powołania Związku Rewizyjnego przeprowadza bardzo wnikliwe lustracje wiejskich i miejskich spółdzielni. W ośrodkach wiejskich były to spółdzielnie: Samopomocy Chłopskiej, Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Spółdzielni Spożywców. Oddział w Radomiu zgromadził dokładne informacje o spółdzielczości wiejskiej i miejskiej całego okręgu radomsko-kielecko-częstochowskiego. Rodzaj informacji zawartych w ankie - tach lustracyjnych pozwala poznać nie tylko sprawność działania, liczbę członków i wysokość obrotów spółdzielczych placówek handlowych, ale także warunki pracy na wsi powojennej, zniszczenia wojenne, przyczyny każdorazowych niepowodzeń w wysiłkach odnowy spółdzielni, nastroje społeczeństwa, pracę zarządu miejscowego i właściwość jego wyboru.

W materiale tym dobrze uwidaczniają się problemy pierwszych lat powojennych, kiedy losy wiejskich spółdzielni splecione były z walką polityczną w samym społeczeństwie wsi, a jeszcze częściej z walką klasową. Akta przynoszą informacje o rabunkach i morderstwach /np. we Wręczycy/ na tym tle, a częściej o wrogiej propagandzie prywatnych sklepikarzy i sfer z nimi związanych.

Rok 1947 przynosi dane dotyczące zjednoczenia ruchu spółdzielczego. Ważne dla badaczy spółdzielczości są dane o problemach reorganizacji spółdzielni, przechodzenia na nowe sposoby gospodarowania i związanych z tym trudnościach praktycznych.

Spośród akt Związku Rewizyjnego "Społem" Archiwum w Radomiu posiada tylko część akt oddziedziczoną i przekazaną przez późniejszy Państwowy Związek Gminnych Spółdzielni "Samopomoc Chłopska", a więc dotyczą wyłącznie spółdzielczości wiejskiej. W tej grupie zespołów brak danych o spółdzielczości miejskiej.

Innego rodzaju akta posiadają zespoły władz okręgowych "Społem", "Samopomocy Chłopskiej" i Związku Rewizyjnego "Społem". Ze względu na większą

rangę i zasięg tych instytucji /w porówn. z gr. 3/, wyróżniający się rodzaj dokumentacji w stosunku do gr. 1, można związać we wspólną grupę, drugą co do ważności historycznej wśród ogółu akt spółdzielczych tutejszego Archiwum.

Badanie tych materiałów jest bardziej żmudne, nie są bowiem ujęte w jednakowe schematy, ankiety i tak systematycznie gromadzone. Największą wartość mają tu plany, sprawozdania z działalności podstawowej i ubocznej, bilanse i dokumentacja finansowa spółdzielczych placówek terenowych. Przed aktami grupy pierwszej mają tę zaletę, że wnikają głębiej w pracę spółdzielni, przed aktami grupy 3 - tę, że reprezentują spółdzielczość powszechną - ogólnopolską, najbardziej rozbudowaną. Oczywiście ze zrozumiałych względów najbardziej szczegółowy materiał badawczy posiadają zespoły poszczególnych spółdzielni lokalnych, ale te w stosunku do całości działalności spółdzielczej w okręgu radomskim stanowią zaledwie materiał reprezentacyjny. W tej grupie trudniej byłoby scharakteryzować indywidualne różnice w wartości historycznej, ustalić pierwszeństwo jednych zespołów nad drugimi. Wartość poszczególnych zespołów zależy tu od branży, w której działają, od miejsca w terenie itp. czynników.

Materiały dotyczące spółdzielczości w Archiwum w Radomiu posiadają duże luki - brak danych do spółdzielczości inwalidzkiej najważniejszych spółdzielni rzemieślniczych, rolnych spółdzielni produkcyjnych. Szczególnie jaskrawo zaznacza się brak materiałów do działalności PSS, która należy w Polsce Ludowej do najbardziej rozpowszechnionej i rozbudowanej spółdzielczości. Ze względu na tę niepełność materiału aktowego - trudno odtworzyć obraz zasięgu i stopnia uspołecznienia życia gospodarczego w regionie gospodarczym radomsko-kielecko-częstochowskim. Dobrze natomiast można zapoznać się z problemami gospodarczymi i organizacyjnymi spółdzielczości na tych terenach, zwłaszcza w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Wykaz zespołów spółdzielczych z okresu Polski Ludowej w Archiwum Państwowym w Radomiu

Spółdzielczość produkcji

1. Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego w Szydłowcu 1958 r. /14 j.a./, plany, zarządzenia, deklaracje członków, umowy, akta finansowo-księ-gowe, listy płacy.

Spółdzielczość zaopatrzenia

1. Centrala Spółdzielni Spożywców "Społem" w Warszawie Oddział w Radomiu 1947-1951 /94 j.a./, plany, sprawozdania z działalności spółdzielni, dane do następujących zagadnień: rozbudowy sieci handlu detalicznego,

obrotu gotówkowego spółdzielni, stanu zatrudnienia, akcji socjalnej napadów i rabunków, także akta personalne.

2. Związek Gospodarzy Spółdzielni Rzeczypospolitej w Warszawie - "Społem" Oddział w Radomiu 1945-1950 /95 j.a./, statut, komunikaty wewnętrzne, administracja obiektami wytwórczymi i handlowymi /inwentaryze, remanenty, protokoły zdawczo-odbiorcze, bilanse likwidacyjne itp./, plany i sprawozdania z obrotu kapitałem, działalności, akcji socjalnej i inne.
3. Związek Rewizyjny Spółdzielni Rzeczypospolitej. Okręg Kielecki w Radomiu 1945-1948 /30 j.a./, protokoły z konferencji kierowników spółdzielni, protokoły z lustracji spółdzielni "Społem" - centrali i poszczególnych placówek w terenie, sprawozdania z działalności i bilanse spółdzielni, akta finansowo-księ-gowe.
4. Powiatowy Zarząd Związku "Samopomocy Chłopskiej" 1947-50 /6 j.a./, sprawozdania z działalności, plany pracy, wykaz członków wg. przynależności partyjnej.
5. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Radomiu Związek Rewizyjny 1945-1948 /403 j.a./, lustracje wszystkich podległych GS.
6. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pionkach 1925-1952 /89 j.a./, plany i sprawozdania z produkcji, obrotu towarowego i gotówkowego, zatrudnienia, protokoły z lustracji i kontroli, protokoły z posiedzeń zarządu i walnych zgromadzeń, spisy i deklaracje członków, akcja socjalna i oświatowa, rozbudowa sieci handlowej, akta księ-gowo-finansowe, inwentaryzacja.
7. Księgarnia Spółdzielcza "Przyszłość" w Radomiu 1945-1950 /100 j.a./, statut, regulaminy, protokoły walnych zebrań i rady nadzorczej, sprawozdania z działalności "Przyszłości" i podległych księ-garni, protokoły lustracji, rewizji i bilanse zamknięcia księ-garni, rejestry członków i akta personalne, akcja socjalna i oświatowa.

Spółdzielczość zbytu

1. Wojewódzka Spółdzielnia Zwierząt Rzeźnych w Radomiu 1945 - 1950 /100 j.a./, statut i regulaminy spółdzielni i centrali mięsnej, protokoły posiedzeń zarządu, walnych zgromadzeń i rady nadzorczej, sprawozdania z lustracji spółdzielni, sprawozdania z działalności i zatrudnienia, sprawozdania z zakupu i sprzedaży wszystkich placówek podległych, bilanse, akta inwentaryzacyjne, rejestry członków, współzawodnicтво pracy, zatrudnienie.

Spółdzielczość usługowa

1. Stowarzyszenie Budowlano-Mieszkaniowe Urzędników Państwowych w Radomiu 1926-1959 /20 j.a./, statut, sprawozdania z rewizji, protokoły z walnych zgromadzeń, akta likwidacyjne.

2. Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Radomiu 1953 - 1964 /137 j.a./, akta założenia spółdzielni, protokoły z walnych zebrań, posiedzeń zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, komisji wewnętrznych, plany i sprawozdania techniczne, finansowe, operacyjne, usług, produkcji, akcji socjalnej i kulturalno-oświatowej, rejestry członków, bilanse, protokoły budynków.
3. Wielobranżowa Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych w Szydłowcu, 1956-1960 /25 j.a./, planowanie, zarządzenia, akta finansowo-księgowe i personalne.
4. Spółdzielnia Pracy "Rzemiosło" w Radomiu 1951-1953, protokoły z walnych zebrań, narad wytwórczych, rady nadzorczej i inne.
5. Spółdzielnia Pracy Usług Metalowych "Naprawa" 1959-1962 /14 j.a./, bilanse, listy płacy.
6. Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy "Unia" w Radomiu 1940 - 1948, protokoły rady nadzorczej, sprawozdania związku rewizyjnego, akta finansowe.
7. Spółdzielnia Pracy Fotografów "Fotoplastyka" w Radomiu 1952-1962 /14 j.a./, protokoły z posiedzeń zarządu i komisji rewizyjnej, akta organizacyjne, bilanse zamknięcia, listy płacy i akta personalne.
8. Kocińska Spółdzielnia Pracy Cyganów /4 j.a./, plany, bilanse, akta księgowe.
9. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy 1941-1944.
10. Spółdzielnia Przewozowa "Tabor Konny" w Radomiu 1953-1957 /41 j.a./, protokoły z walnych zebrań, protokoły rady nadzorczej, protokoły z lustracji, sprawozdania z działalności, bilanse, rejestry członków, powołanie spółdzielni pomocniczej w Skarżysku i jej akta analogiczne do powyższych.

Spółdzielczość bankowo-kredytowa

1. Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Radomiu 1933-1944, brak akt po roku 1945.
2. Kasy Stefczyka w Skaryszewie, Białobrzegach, Wyśmierzycach: Skaryszew 1926-1952, Wyśmierzyce 1947-1950, Białobrzegi 1946-1949, protokoły z posiedzeń zarządu i rady nadzorczej, walnych zgromadzeń, protokoły z kontroli i rewizji, sprawozdania z działalności, rejestry członków, księgi udziałów i pożyczek.
3. Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Błotnicy, Radzanowie, Zalesicach, Zakrzowie. Akta z okresu międzywojennego.

7. Opieka społeczna i zdrowotna

Problem opieki społecznej i stan zdrowotności w Radomiu oraz na terenie podległym kompetencji tutejszego Archiwum Państwowego, znajduje najpełniejsze udokumentowanie w trzech zespołach akt:

Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Radomiu i w Kozienicach.

Miejski Komitet Opieki Społecznej, ukonstytuowany w Radomiu w lutym 1945 r., odziedziczył kompetencje po działającym w okresie okupacji i w pierwszych latach istnienia PRL, RGO, Polskim Komitecie Opiekuńczym Radom Miasto, podobnie jak Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Radomiu, po Polskim Komitecie Opiekuńczym Radom-Powiat.

Ramy chronologiczne dokumentacji aktowej /333 j.a./ w przypadku Miejskiego Komitetu, 50 poszytów, jeżeli chodzi o Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Radomiu i 15 j.a. w zespole akt PKOS w Kozienicach/ zamykają się w latach 1945-1949. Fakt pochodzenia materiału aktowego z pierwszego okresu po wyzwoleniu, stanowi największą jego wartość jako źródła historycznego, do tego skądinąd słabo udokumentowanego, etapu dziejów PRL.

Przechodząc do szczegółowej charakterystyki akt pod kątem zawartości należy zaznaczyć, że o formach organizacyjnych Komitetu Opieki Społecznej w Radomiu orientują "Akta Zarządu" z lat 1945-1949, a niekompletne, miesięczne sprawozdania uzupełniają poprzednio wymienione materiały, danymi statystycznymi. Miesięczne sprawozdania grupowały informacje dotyczące opieki społecznej według następujących punktów: 1. skład i praca delegatury, 2. stan podopiecznych, 3. akcje pomocy ludności ze świadczeń delegatury, a te dzieliły się następnie na: placówki opiekuńcze, rozdawnictwo zapomóg w naturze, pomoc gotówkowa, pomoc lekarska i sanitarno-higieniczna i inne rodzaje pomocy oraz 4. sytuacja ogólna: gospodarcza i aprowizacyjna.

Równie cenne, jak poprzednio wymienione rodzaje akt, są protokoły z posiedzeń. Zbiory okólników i zarządzeń oraz korespondencja z Polskim Czerwonym Krzyżem i władzami państwowymi i samorządowymi naświetlały stan prawny działalności Komitetu Opieki Społecznej oraz warunki, w jakich ta działalność była realizowana. Uzupełnieniem scharakteryzowanej grupy akt stanowiły spisy pracowników MKOS i fragmentarycznie zachowane dokumenty finansowe.

Problem zdrowotności ludności Radomia i powiatu, zarówno rodzimej, jak i napływowej wysiedlonej z poznańskiego, Pomorza oraz Warszawiaków, przybyłych po upadku powstania warszawskiego naświetlają przede wszystkim podania składane do MKOS z prośbą o udzielenie pomocy. Dwadzieścia siedem paczek petycji i wywiadów, w większości z lat 1945-1947, przeprowadzonych w celu sprawdzenia położenia petentów z jednej strony - obrazują straszne wyniszczenie fizyczne i materialne ludności, z drugiej - są jednym z dowodów oskarżających okupanta. Obraz ogromu nędzy ludności dopełniają spisy, powracających z obozów koncentracyjnych, jenieckich i z przymusowych robót. Wszystkim wracającym musiała być udzielona natychmiastowa i w miarę możliwości intensywna pomoc. Poza tym akcja MKOS rejestrują rodziny podopiecznych, których główni żywicieli zostali zamordowani w różnych obozach kaźni hitlerowskiej. Charakteryzując podopiecznych Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej nie można pominąć trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej ludności wysiedlonej z terenów przyfrontowych.

O formach opieki i pomocy udzielanej przez Komitet Opieki Społecznej orientuje większość akt tego zespołu. Poza wymienionymi już sprawozdaniami opisowymi z działalności, ujmującymi ten problem statystycznie, obszernie odbicie tego zagadnienia występuje w teczkach, noszących tytuły: zakres pracy działu opieki nad dziećmi, sekcja opieki nad dziećmi i młodzieżą /1945/, opieka nad dziećmi /1945-1948/, akcja letnia /1948/, półkolonie /1944-1948/, dożywianie sąsiedzkie, rachunki dla Wydziału Opieki Społecznej m. Warszawy za utrzymanie dzieci wysiedlonych z Warszawy /1945-1946/ itp. Poza tym zachowała się dokumentacja aktowa pięciu przedszkoli, ochronek i sierocińców z lat 1945-1947 /11 poszytów/.

O opiece nad dorosłymi orientują wykazy osób korzystających z posiłków, lekarstw, odzieży, mydła i przydziałów węgla oraz podania o pomoc z darów UNRRA. Uzupełniają te informacje spisy podopiecznych schroniska, a później domu starców przy ulicy Wałowej 45.

W porze zimowej, w pierwszych latach po wojnie warunki ludności były szczególnie ciężkie, wobec tego tworzone były Komitety Pomocy Zimowej, które starały się o fundusze umożliwiające objęcie opieką zwiększonej liczby potrzebujących /7 poszytów z lat 1945-1947/.

Sprawa gromadzenia środków finansowych przez MKOS była bardzo skomplikowanym zagadnieniem, właśnie ze względu na trudną sytuację finansową w kraju, po II wojnie światowej. Jak informują akta, część funduszków pochodziła z dotacji państwowej, część była wynikiem ofiarności społeczeństwa poza tym Komitet Opieki Społecznej korzystał z darów między innymi Polonii Zagranicznej itp.

Źródła finansowania i zaopatrzenia udokumentowane są w aktach finansowych, takich jak: księgi kasowe, sprawozdania finansowe i w różnego typu rozliczeniach oraz w sprawozdaniach ogólnych.

Jeżeli chodzi o Powiatowy Komitet Opieki Społecznej, to spotykamy w tym zespole archiwalnym materiał aktowy zawierający: okólniki i zarządzenia /2 te czki z 1945 roku/, korespondencję z Gminnymi Komitetami Opieki Społecznej /4 te czki z lat 1945-1946/ i sprawozdania z działalności Gminnych Komitetów Pomocy Zimowej w: Białobrzegach, Błotnicy, Gębarzowie, Gzowicach, Jedlińsku, Kowali, Kozłowie, Kuczkach, Grońsku, Potworowie, Przytyku, Radomiu, Radzanowie, Rogowie, Szydłowcu, Wolanowie, Wierzbicy, Wielogórze, Wieniawie, Wyśmierzycach i w Zakrzowie /lata 1945-1946/. Analogiczne materiały dotyczące terenu powiatu kozienickiego występują w zespole akt Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Kozienicach. Do najciekawszych akt należy zaliczyć sprawozdania z działalności z lat 1946-1948 i protokoły z posiedzeń z lat 1945-1948 /3 książki/.

Omówione zagadnienia występują ponadto w materiałach w zespołach akt: Starostwa Powiatowego w Kozienicach i w Radomiu, Powiatowej Rady Narodowej w Kozienicach, aktach gmin oraz w zespole akt b. Ubezpieczalni Społecznej w Radomiu.

W pierwszym zespole akt Starostwa Powiatowego w Kozienicach zawarte są interesujące nas materiały w referatach: kultury i sztuki - w kwestiona-

riuszach strat i szkód ludnościowych pow. kozienickiego /1945/ i w referacie odbudowy - w wykazach zniszczeń wojennych z lat 1946-1948, /3 j.a./, w sprawozdaniach sytuacyjnych oraz w poszytach, zestawiających nazwiska mieszkańców powiatu, pozbawionych dachu nad głową, przebywających czasowo w bunkrach, barakach i szałasach /3 j.a. 1945-1948/. Warunki zdrowotne na terenie powiatu kozienickiego można odtworzyć na podstawie akt dotyczących budowy wodociągów i studni, sprawozdań kwartalnych i rocznych, przychodni przeciwgruźliczej i wykazów ilościowych zachorowań na gruźlicę, jaglicę i choroby weneryczne /4 j.a. 1946-1948/. Trudne zadania niesienia pomocy potrzebującym, wszystkim niemal mieszkańcom powiatu kozienickiego, naświetlają akta referatu opieki społecznej, takie jak sprawozdania z działalności tego referatu, sprawozdania roczne z działalności placówek opiekuńczych /1946-1948/, poszyty traktujące o anglo-amerykańskiej Misji Kwaków /1946, 2 j.a./ oraz protokoły kontroli Komisji Społecznej i ze zjazdu terenowego działaczy opieki społecznej /1947-1948, 1 j.a./. Ponadto materiał aktowy tego referatu dostarcza danych dotyczących rozdzielania wśród ludności darów UNRRA, niesienia pomocy w okresie zimy i działalności różnego typu zakładów opiekuńczych.

W zespole akt Starostwa Powiatowego w Radomiu znajdują się tylko fragmentaryczne materiały dotyczące interesującego nas zagadnienia. Stosunkowo kompletnie zachowały się kartoteki zniszczeń poszczególnych wsi, wchodzących w skład powiatu radomskiego w ujęciu według gmin /1946/.

Podobnie jak w poprzednim zespole niewiele materiałów ocalało w zespole Powiatowej Rady Narodowej w Radomiu. W aktach tego urzędu można znaleźć tylko pewne przyczynki do stanu zdrowotności na terenie powiatu w referacie kontroli społecznej, w protokołach z kontroli gmin /24 j.a. 1945-1946/.

W skład zasobu Archiwum Państwowego w Radomiu wchodzi 23 gmin powiatu radomskiego i 17 gmin powiatu kozienickiego. Okres Polski Ludowej reprezentowany jest w tych zespołach mniej czy bardziej licznym materiałem aktowym, pochodzącym z lat 1945-1954.

O problemie warunków zdrowotnych i sanitarnych na wsi oraz o rozmiarze potrzeb ludności wiejskiej w zakresie opieki społecznej orientują przede wszystkim w tych zespołach poszyty akt wytworzone przez komisje Zdrowia, Pomocy i Opieki Społecznej, niestety zachowane tylko w Aktach gminy Jedlnia, Grabów n/Wisłą, Głowaczów, Policzna, Rozniszów, Swierże Górne, Trzebień i Zakrzów /lata 1951-1953/. Następnie ciekawych informacji z tej dziedziny dostarczają akta rejestrujące straty wojenne spowodowane działaniami wojennymi, a przede wszystkim represjami okupanta. Dane te występują w opisach gmin i wykazach rejestrujących zniszczenia wojenne, w spisach mieszkających w bunkrach, szałasach i barakach i w wykazach wdów i sierot gminy Jedlińsk, Grabów n/Wisłą, Bobrowniki, Brzeźnica, Brzóza, Głowaczów, Policzna, Swierże Górne i Tczów /1945-1947/. Ponadto ciężką sytuację środowiska wiejskiego można odtworzyć na podstawie akt Opieki Społecznej, gdzie znajdują się spisy potrzebujących pomocy materialnej i lekarskiej. Tego typu akta posiadają wszystkie zespoły akt gminnych z wyjąt-

kciem Gębarzowa, Prasytyka, Rdzanowa, Rogowa, Skaryszewa, Wierzbicy i Wola-
nowa. Próba organizowania ośrodków opieki nad matką i dzieckiem oraz przy-
chodni zdrowia znajduje swoje udokumentowanie w pojedynczych poszytach
akt prawie w każdej gminie obydwu powiatów.

Na zakończenie wypada zaznaczyć, że w zasobie archiwum radomskiego znaj-
duje się także zespół akt b. Ubezpieczalni Społecznej w Radomiu, w którym
zachowały się tylko akta personalne pracowników /515 j.a./ z lat 1923-
-1953.

HISTORIA PUSZCZY KOZIENICKIEJ DO POŁOWY XIX WIEKU

W roku 1963 mgr inż. Ryszard Z a r ę b a, adiunkt Katedry Urządzania
Lasu na Wydziale Leśniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w War-
szawie, przedstawił rozprawę doktorską pt. Historia Puszczy Kozienickiej
do połowy XIX w. Promotorem był prof. dr B. Ż a b k o - P o t o p o -
w i c z. Ponieważ rozprawa ta dotyczy Ziemi Radomskiej podajemy poniżej
skrót /autoreferat/ pracy^x.

x x x

Puszcza Kozienicka jest częścią dawnej Puszczy Radomskiej. W obecnych
warunkach obejmuje ona kompleks leśny między rzeką Radomką, a liniami ko-
lejowymi: Kozienice-Bąkowiec-Radom i Radom-Dęblin /nieco ją przekraczając
na wschód/. W skład puszczy wchodzi nadleśnictwa: Garbatka, Jedlnia, Ko-
zienice, Pionki i Zagożdżon, zajmujące wraz z lasami chłopskimi około
28 000 ha.

^{x/} Dr Ryszard Z a r ę b a jest autorem szeregu publikowanych prac na temat Puszczy
Kozienickiej, jak np.: Drzewostan sosny kołnierzykowej na terenie nadl. Jedlnia w Pu-
szczy Kozienickiej, "Rocznik sekcji dendrologicznej Polskiego Towarzystwa Botaniczne-
go", 1955, Vol X; Trzeba zachować naturalny fragment lasu w Puszczy Kozienickiej "Las
Polski", 1959, nr 19; Tartaki Puszczy Kozienickiej w XVIII wieku "Przemysł Drzewny",
1961, nr 2; Projektowane rezerваты w Puszczy Kozienickiej Grabie i Zagożdżon, "Przy-
roda Polska", 1961, nr 8; Zwierzostan Kielecczyny w pierwszej połowie XIX wieku, "Las
Polski", 1963, nr 4; Puszcza Kozienicka w czasie Powstania Styczniowego "Las Polski",
1963, nr 5; Puszcza Kozienicka w XVIII wieku. "Kwartalnik Historii Kultury Material-
nej", 1963, nr 2; Przemysł leśny chemicznej przeróbki drewna w Puszczy Kozienickiej
na przestrzeni wieków. "Przemysł Drzewny" 1963, nr 9; Młoty używane dawniej przy
cechowaniu drzew w leśnictwie Kozienice, "Las Polski", 1964, nr 6; Nizinny zasięg jawo-
ra w rejonie radomsko-kozienickim i jego występowanie w zespołach leśnych na całym
obszarze kraju, "Sylvan", 1964, nr 3; Świadectwo ukończenia Szkoły Szczególnej Leśni-
ctwa z 1825 r. Macieja Jarmolińskiego, "Sylvan", 1964, nr 3; Puszcza Kozienicka, "Dzie-
je lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce, PWRiL, 1965; Amelanhier ovalis Med. - Świ-
dośliwka jajowata w Puszczy Kozienickiej, "Rocznik Dendrologiczny", 1965, Vol. XIX;
Gospodarka leśna Puszczy Kozienickiej od drugiej połowy XIX wieku do Pierwszej Wojny
Światowej", "Zeszyty Naukowe SGGW - Seria Historyczna", 1965 z.2; Wprowadzanie mod-
rzewia polskiego /larix polonica Rac./ w lasach skarbowych Królestwa Polskiego w po-
łowie XIX w., "Sylvan", 1965, nr 6; Zasięg nizinny jawora w Polsce środkowej w natu-
ralnych zespołach leśnych. "Fragm. Florist. et Geobot.", 1966, Ann. XII, Pars 4; Przy-
roda i gospodarka leśna w nazwach uroczysk Puszczy Kozienickiej, "Nauczyciel Krajo-
znawca na Mazowszu, 1965, t.V; Gospodarka leśna w Puszczy Kozienickiej w okresie mię-
dzywojennym /1918-1939/. "Zeszyty naukowe SGGW - Seria Historyczna", 1967, nr 4; Roz-
wój urządzania lasu na obszarze Puszczy Kozienickiej, "Zeszyty Naukowe SGGW - Seria
Historyczna", 1967, nr 5.

Puszcza Radomska sięgała niegdyś na północ po rzekę Pilicę, na południe po rzekę Iłżankę /Choczę/, od wschodu graniczyła z Wisłą, na zachód niewiele przekraczała Radom, po rzekę Szabasówkę /Cieplą/. Część Puszczy leżąca między Pilicą i Radomką zwano Puszcza Stromecką.

Puszcza Radomsko-Kozienicka w zaraniu naszej państwowości wchodziła najprawdopodobniej w skład potężnego masywu leśnego Puszczy Świętokrzyskich, łączącego się przez dolinę rzeki Pilicy z puszciami Mazowsza. Puszcza Radomsko-Kozienicka stanowiła obszar przejściowy pomiędzy tymi dwoma kompleksami leśnymi. Znalazło to wyraz zarówno w stosunkach przyrodniczych, jak i osadniczych.

Pierwotne osadnictwo na obszarze Puszczy sięgało okresu sprzed powstania państwa Polskiego, o czym świadczą spotykane znaleziska archeologiczne. Puszcza była zamieszkała głównie przez Mazowszan, od południa aż po Skaryszew podchodziły osady Sandomierzan, a wzdłuż Pilicy rozsiedli się Sieradzanie. Osadnictwo w tych lasach w okresie wczesnofeudalnym występowało najsilniej wzdłuż dolin Pilicy i Radomki oraz w klinach: radomskim, skaryszewskim i sieciechowskim. Kierunek rozwoju osadnictwa związany był z żyznością gleb i gęstością zaludnienia. Z najstarszych osad puszczańskich należy wymienić: Radom, Sieciechów, Świerże, Tczów, Stromieć i położoną w głębi Puszczy - Jednię.

Fizjograficznie Puszcza Radomsko-Kozienicka stanowiła ostatnie rubieże Puszczy Świętokrzyskich, o czym świadczy jej stan roślinności, a szczególnie drzewostanów. Na niej kończył się zasięg jodły, jawora, buka i prawdopodobnie cisa; rósł tu również modrzew polski. Wymienione gatunki drzew nie występują już w puszczech Mazowsza.

Geograficznie omawiany teren położony jest w Kotlinie Kozienickiej i części Wzniesień Radomskich. Gleby powstałe z utworów czwartorzędowych pochodzą głównie z moren dennych starszego zlodowacenia. Spotykane są też liczne wydmy i torfowiska.

Puszcza należy do zlewiska rzeki Radomki. Drugą ważną rzeką puszczańską jest Zagożdżonka, zwana dawniej Czarną, której wody poruszały niegdyś tartaki, młyny i hamernie. Wisła oraz Pilica stanowiły arterie wodne, którymi spławiano drewno.

Przeprowadzona w omawianej pracy analiza stosunków leśno-gospodarczych wykazała, że w Puszczy Radomskiej w okresie wczesnofeudalnym panowała gospodarka łowiecka i bartnicza. Intensyfikacja łowiectwa na terenie Puszczy wiązała się z jej dogodnym położeniem /w połowie drogi między ówczesnymi dwiema stolicami - Krakowem i Wilnem/. Królowie polscy /szczególnie Władysław Jagiełło/ podczas podróży z trzymywali się dla łowów w Jedni, o czym świadczą nadania królewskie związane z ochroną Puszczy przed uszczupleniem powierzchni leśnej przez lokalizację nowych wsi oraz przywileje miejscowej ludności w związku z zatrudnianiem jej przy polowaniach.

Pierwotne znaczenie Puszczy jako łowiska królewskiego zanikło już w XVI wieku, a głównym celem eksploatacji stały się: drewno i bartnictwo.

Stopniowo od XV w., w związku z odzyskaniem przez Polskę dostępu do morza i możliwością handlu z zagranicą, rozpoczęła się silniejsza eksploatacja drzewostanów. Korzystne położenie lasów nad Wisłą i Pilicą pozwalało na wywóz drewna drogą wodną, najdogodniejszym szlakiem transportowym.

Pod koniec XV i w XVI w. w dobrach królewskich w Kociołkach, Pionkach i Zagożdżonie, jak również u zakonników sieciechowskich w Śmietankach oraz u dzierżawcy królewskiej z Susko Woli, zostały wybudowane tartaki, które funkcjonowały wspólnie z młynami.

Główna część Puszczy Radomskiej od najdawniejszych czasów należała do dóbr królewskich. Jej północno-wschodni obszar od XIII w. stanowił własność opactwa benedyktyńskiego w Sieciechowie, zaś obrzeża Puszczy wchodziły w skład dóbr szlacheckich.

Od XVI w. przeprowadzano w dobrach królewskich lustracje, które przekazały pewne wiadomości dotyczące administracji i eksploatacji Puszczy. Lustracja z 1554 r. określiła granice lasów królewskich. Według ówczesnych opisów granic Puszcza rozciągała się na długość około 46 km przy szerokości 24 km. W przybliżeniu cała powierzchnia leśna wraz z częścią lasów szlacheckich i zakonnych mogła wówczas wynosić około 50 000 do 60 000 ha. Lustracje przestrzegały stale przed karczunkiem lasu na pola uprawne i nadmiernymi wyrębami oraz interesowały się przecieraniem drewna w tartakach i ochroną zwierzyny. Największy dochód w XVI i XVII w. osiągnano z danin bartnych.

W 1607 r. lasy Puszczy Radomsko-Kozienickiej włączono w skład dóbr stołowych, z których utworzono tzw. ekonomię królewską w Kozienicach. Fakt ten w dużym stopniu przyczynił się do ochrony Puszczy, o czym świadczy analiza gospodarki we wschodniej jej części, odłączonej od ekonomii w 1612 roku. Dzierżawa susko-wolska uległa dewastacyjnemu wylesieniu. W konsekwencji daje się zauważyć, że dobra stołowe były mniej narażone na zniszczenie drzewostanu niż dobra królewskiej.

Najintensywniej eksploatowano drewno w części Puszczy należącej do prywatnych dóbr szlacheckich, posiadłości zakonnych i dzierżawców królewskich - mniej natomiast drewno z lasów dóbr stołowych, stanowiących główny trzon Puszczy. Najwięcej ucierpiały lasy położone najbliżej dróg spławnych. Powiększanie gruntów rolnych w związku z rozbudową gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej odbywało się kosztem dewastacji Puszczy. Założono wtedy dużo wsi z charakterystyczną nazwą "Wola".

Wzmoczona akcja osadnicza nastąpiła ponownie w połowie XVIII w. Spowodowała ona duże wylesienie również i w królewskiej części lasów. Nazwy nowo założonych wsi wywodziły się w tym okresie głównie od imion rodzin właścicieli. Nowe wsie zakładano w związku ze zwiększoną intensyfikacją rolnictwa i wzrostem liczby ludności.

Cały XVIII w. odznaczał się wzmoczoną pładowniczą eksploatacją Puszczy w okresie panowania dynastii saskiej, kiedy zarządcami ekonomii kozienickiej byli głównie wojskowi ze świty królewskiej - Niemcy z Saksonii. Próby poprawy gospodarki leśnej dają się zauważyć dopiero w drugiej połowie XVIII wieku.

W 1718 r. zlikwidowano strzegących Puszczę łowców, przyjmując na ich miejsce leśniczych /z Saksonii/. Mimo początkowych niedociągnięć i strat spowodowanych nowymi formami administracji, rozpoczął się proces likwidowania feudalnych form organizacyjnych w gospodarce leśnej. Początki gospodarki kapitalistycznej w lasach Puszczy Kozienickiej sięgają 1784 r., kiedy to oddzielono lasy od gospodarki folwarcznej spod wspólnej administracji, starając się zapewnić ciągłość ich użytkowania. Nadleśniczowie mianowani w związku z rozdziałem lasów od gospodarstwa folwarcznego, otrzymywali bezpośrednio zarządzenia w sprawach eksploatacji lasu z Komisji Skarbu Królewskiego w Warszawie. W drewno budowlane i opałowe zaopatrywany był przede wszystkim dwór królewski w Warszawie. Duże ilości drewna przeznaczano na sprzedaż kupcom drzewnym, szczególnie gdańskim.

Na skutek słabej ochrony przed kłusownictwem i drapieżnikami, łowiectwo chyliło się ku upadkowi. Począwszy od połowy XVII w. obserwujemy także stopniowy upadek bartnictwa, spowodowany zamieszkami wewnętrznymi w kraju /przemarsze wojsk/ oraz importem do Polski w XVIII w. cukru trzcinowego.

Do pozytywnych prób poprawy gospodarki leśnej należy zaliczyć wydanie szeregu instrukcji dotyczących odnowienia, eksploatacji, łowiectwa i ochrony lasu oraz wykonanie jednego z pierwszych w kraju, urzędowania lasu w 1793 r. przez K.A. Mehliga "oberleśniczego" królewskiego. Powyższe urzędowanie polegało na bardzo ogólnym opisie składu gatunkowego kniei, inwentaryzacji zwierzyny łownej, ustaleniu empirycznym etatu oraz projektu zmiany pładowniczej eksploatacji lasu na skupianie zrębów w określonych kniejach.

Po ostatnim rozbiórce Polski teren Puszczy Kozienickiej przeszedł pod zabór austriacki. W okresie tym sporządzono pomiar i urzędowanie lasów na zasadzie austriackiej taksy kameralnej /1805 r./. Zasadniczy ówczesny podział linii gospodarczych zachował się do dzisiaj. Ponowne urzędowanie lasu nastąpiło w 1811 r. w okresie Księstwa Warszawskiego, w zasadzie oparte na poprzednim urzędowaniu z 1805 r. Urzędowanie to zachowane jest w całości wraz z materiałami kartograficznymi w Archiwum Państwowym w Radomiu, stanowiąc cenny dokument historii gospodarczej lasów.

W Królestwie Polskim urzędowanie lasów przeprowadzano w Puszczy kilkakrotnie. W 1819 r. prowizoryczne urzędowanie lasów rozpoczął Julian Brincken. Taksacji wtedy nie wykonano, jedynie wprowadzono nowy podział gospodarczo-administracyjny na strażę, obręb i okręgi, ustalono też koleje rębów. Urządzenie to było jednym z pierwszych na obszarze woj. sandomierskiego i traktowano je jako próbne do dalszych opracowań. W 1835 r. nastąpiło ostateczne urzędowanie lasu, które na skutek rozdawnictwa donacji i zmiany obszarów leśnych w straży Stromiec, stało się nieaktualne natychmiast po jego wykonaniu.

W 1849 r. sporządzono nowe urzędowanie na zasadzie polskiej metody tzw. okresowo-powierzchniowej, według instrukcji z 1839 r., które było aktualne przez 36 lat.

Układ stosunków własnościowych powierzchni leśnych Puszczy Kozienickiej był następujący: lasy rządowe /skarbowe/ zajmowały 21 180 ha /55%/, lasy należące niegdyś do benedyktynów sieciechowskich /wówczas suprymowane/ - 4114 ha /11%/, lasy należące do kolegiaty sandomierskiej w północnym obszarze Puszczy - 1718 ha /4%/, lasy prywatne - około 7700 ha /20%/. Lasy suprymowane i rządowe były pod zarządem leśnictwa Kozienice. W latach 1835 - 1837 część puszczy /około 3690 ha - 10%/oddano na donacje. Otrzymywali je wyżsi wojskowi uczestniczący w tłumieniu powstania listopadowego.

Odnowienie lasu było z reguły przeprowadzane naturalnie; w drzewostanach nasiennych zrębami częściowymi - samosiewem, w drzewostanach olszowych zrębami zupełnymi - odrosłowo. Jedynie ruchome wydmy i pożaryska starano się zalesiać uprawami sztucznymi. Ówczesne sprawozdania stwierdzają nadzwyczaj dobre wyniki naturalnego odnawiania lasu.

Opierając się na danych urzędzeniowych z pierwszej połowy XIX w., należy stwierdzić, że ówczesny zasięg jodły i jawora sięgał dalej na północ niż obecnie podawane granice. Najprawdopodobniejszą granicą zasięgu obu tych gatunków byłaby granica podana przez W. Szafera w 1919 r. Buk granicę zasięgu miał tylko w części południowo-wschodniej Puszczy po wieś Słupicę i obecnie reliktowo występują jego pojedyncze stanowiska w uroczysku Mariebór /nadleśnictwo Jedlnia/. Modrzew, który występował jeszcze dalej na północ od Pilicy, wyginął w Puszczy na przełomie XVIII i XIX wieku.

W składzie gatunkowych drzewostanów Puszczy następowały stałe zmiany w wyniku gospodarki ludzkiej. Stałe powiększanie się arealu sosny odbywało się kosztem zmniejszenia występowania innych gatunków drzew, jak jodły, dębu i lipy. Pewną rolę w stałym zmniejszaniu liczby gatunków domieszkowych odgrywało oddawanie najżyźniejszych siedlisk leśnych pod uprawę rolną.

Trzon Puszczy Kozienickiej był własnością rządową i w pierwszej połowie XIX w. nie był nazbyt intensywnie użytkowany. Planowanych powierzchniowych etatów rębnych całkowicie nie wycinano, przez co powstawały zakłócenia w odnawianiu lasu i realizowaniu projektów planu gospodarczego. Część drzewostanów stała się na skutek tego przeszłorębna.

Pozyskane drewno tylko w niewielkim procencie zasilalo miejscowe potrzeby. Przede wszystkim sprzedawano je znaczniejszym kupcom drzewnym, szczególnie na eksport lub dostarczano drewno opałowe w postaci browarki /dłużyc/ do magazynu rządowego w Warszawie. Transport drewna w dalszym ciągu odbywał się z bindug położonych nad Wisłą.

Pozyskiwany użytek składał się głównie z drewna sosnowego, mniej natomiast z jodły, dębu, brzozy, świerku, olchy, lipy i jesionu. Inne gatunki, jak klon, jawor, wiąza i buk, występowały tylko pojedynczo jako domieszka.

Ceny drewna z lasów skarbowych nie ulegały zasadniczym zmianom i nie były dostosowane do konkurencyjnie niskich cen drewna z lasów prywatnych.

Eksploatacja lasów prywatnych przybrała w tym okresie szczególnie na sile. Dogodne położenie i stosunkowo niewielka odległość dzieląca Puszcę od Warszawy ułatwiały zbyt drewna z lasów prywatnych drogą wodną do intensywnie w tym okresie rozbudowującej się stolicy.

Bartnictwo, w wyniku zastosowania nowego systemu administracji, opartej na zasadach kapitalistycznych, zostało zlikwidowane w latach 1827-1837. Łowiectwo również już się nie podniosło z upadku. Liczba zwierzyny była znikomą, mimo ochrony jej przed kłusownictwem, a przywabiana zwierzyna do sąsiadujących lasów prywatnych była tam tępiona.

Ludność Puszczy miała prawo ugaju i wypasu bydła. Po zakazie prowadzenia bartnictwa starano się zlikwidować liczne rozrzucone po lesie chłopskie pólka, zwane niwkami, wymieniając je na tereny leśne lub grunty orne położone w pobliżu wsi. Niwki były z reguły zalesiane, w mniejszym stopniu oddawano je na deputaty rolne administracji leśnej. Ostateczna regulacja gruntów rolnych i leśnych nastąpiła po kolonizacji /urządzaniu wsi/, która odbyła się jeszcze przed uwłaszczeniem chłopów.

Na uwagę zasługuje wielka defraudacja leśna na obszarze leśnictwa Kozienice, obejmującego prawie całą Puszcę Kozienicką. Leśnictwo to zaliczono do największych w całym woj. sandomierskim, później guberni radomskiej.

Ze względu na naturalny, różnogatunkowy skład drzewostanów, lasy te były odporne na szkodniki owadzie. Jedynie w części terenów położonych najbliżej Wisły, gdzie na słabych siedliskach znajdowały się najbardziej zdegradowane, jednogatunkowe sośniny, występował nielicznie jednak borecznik sosnowiec.

Pożary, jakkolwiek częste, były na ogół mało szkodliwe - obejmowały tylko niewielkie powierzchnie. Największe pożary miały miejsce w 1809 r. podczas ucieczki wojsk austriackich oraz w 1834 r., kiedy to wypaliły się drzewostany na powierzchni kilku okręgów.

Administracja leśna na ogół, jak na ówczesne wymagania, odznaczała się dobrym poziomem fachowym. Część nadleśniczych była absolwentami polskich szkół leśnych.

Historię Puszczy Kozienickiej można zaliczyć do typowych przykładów gospodarczej historii lasów państwowych.

KATEDRA W SANDOMIERZU ^X

Dzieje kolegiaty sandomierskiej /obecnie katedry/ nie zostały dotychczas w pełni wyjaśnione, a dotychczasowe wyniki badań ujawniają wiele sprzeczności w poglądach autorów.

W starszej literaturze fachowej można spotkać się ze stanowiskiem, że obecny gotycki kościół NMP jest trzecią z kolei świątynią. Pierwszy, drewniany jeszcze, kościół pod tym wezwaniem miał powstać w Sandomierzu już na początku XIII w. Zarówno autor monografii miasta z końca XIX w. ks. Melchior B u l i Ń s k i, jak i autor młodszej o pół wieku monografii dekanatu sandomierskiego, ks. Jan W i ś n i e w s k i, łączą jego budowę z osobą Bolesława Krzywoustego¹. Oba autorzy opierając się na nieznanymi bliżej aktach kapituły sandomierskiej podają, że budowa świątyni miała miejsce około 1120 r., widzą w niej jednocześnie budowlę, która miała stanąć na miejscu dawniejszego kościoła p.w. św. Mikołaja.

Sporo niejasności wnoszą następne przekazy i wzmianki źródłowe. Według Jana D ł u g o s z a nowa /tj. romańska/ bazylika miała powstać na miejscu grodowego kościoła św. Mikołaja², co stoi jednak w sprzeczności z pochodzącym z 1191 r. dokumentem, który wymienia kościół św. Mikołaja w liczbie innych świątyń przypisanych do uposażenia katedry. Tak więc informacja M. Bulińskiego o rozebraniu tego kościoła w roku 1120 wydaje się błędna.

Najwcześniejsza wiadomość źródłowa o kościele NMP w Sandomierzu pochodzi z XII w. Jest to bulla papieża Eugeniusza III dla biskupstwa włocławskiego z 1148 r., z której wynika, że kościół pod tym wezwaniem musiał już istnieć wcześniej, co potwierdziłoby wspomnianą datę erekcji kościoła około 1120 r.

Kazimierz Sprawiedliwy, panujący w dzielnicy sandomierskiej, podnosi w 1191 r. kościół do godności kolegiaty nadając jej równocześnie bogate uposażenie³. Dokument ten dostarcza też informacji o konsekracji kościoła, której dokonać miał arcybiskup gnieźnieński Piotr /zmarły w 1184 r./.

Stosunkowo obszernie informacje na temat początków kościoła podaje Jan D ł u g o s z w Liber Beneficiorum i Historiae Poloniae. Według niego fun-

^X Komunikat ten oparty jest na tekście pracy magisterskiej pt. Restauracja i konserwacja katedry sandomierskiej, napisanej przez autora pod kierunkiem doc. dra Kazimierza Malinowskiego w Katedrze Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. Redakcja, począwszy od obecnego zeszytu, zamierza w "Biuletynie Kwartalnym RTN" zamieszczać streszczenia i komunikaty o pracach magisterskich i doktorskich absolwentów wyższych uczelni pochodzących z Radomia bądź o pracach dotyczących Radomia i Ziemi Radomskiej. Komunikaty i sprawozdania należy nadsyłać na adres Redakcji.

datorem świątyni był Kazimierz Sprawiedliwy, a erygowany jako kolegiata kościół otrzymać miał pięć prelatur /proboszcza, dziekana, kantora, scholastyka i kustosza/, ośmiu kanoników i tyluż wikarych⁴.

Drugi kościół p.w. NMP zniszczyły najazdy Tatarów w 1241 i 1260 r. Informacje o tym fakcie przynosi relacja naocznego świadka, ruskiego kronikarza, autora tzw. Kroniki Wołyńskiej. Istniejąca w owym czasie romańska kolegiata była budowlą kamienną dość znacznych rozmiarów, nakrytą drewnianym dachem. Przyczyną jej zniszczenia - jak pisze kronikarz - był pożar. Dalsze dzieje kolegiaty, wobec braku przekazów źródłowych, są nieznanne. M.in. nie wyjaśniona została dotąd kwestia usytuowania kolegiaty romańskiej, którą część badaczy widzi w miejscu dzisiejszej katedry gotyckiej, innymi zaś - na nie istniejącej części wzgórza, wysuniętej w stronę Wisły⁵.

Fundacja nowej kolegiaty gotyckiej przypisywana jest powszechnie Kazimierzowi Wielkiemu, a data jej powstania określana tradycyjnie na około 1360 r. Po raz pierwszy datę tę podaje M. Buliński, którą powtarzają za nim autorzy następnych prac, m.in. J. Wiśniewski i J. Rokoszy. W zbiorowej monografii dziejów miasta wydanej w 1956 r.⁶ autorzy podają po raz pierwszy datę jej konsekracji w r. 1382, która zostaje również powtórzona w Katalogu Zabytków Sztuki⁷.

Zachowana w dużej mierze gotycka architektura kościoła i jego wystrój rzeźbiarski były niejednokrotnie tematem badań historyków sztuki /m.in. J. Starzyńskiego, M. Walickiego, A. Misiąg-Bocheńskiej, T. Dobrowolskiego i in./, lecz prace te nie dały odpowiedzi na takie zagadnienia, jak etapy realizacji budowli, pochodzenie warsztatu budowlanego, czy geneza artystyczna⁸.

x x x

Przypisywanie fundacji nowej kolegiaty gotyckiej królowi Kazimierzowi Wielkiemu nie budzi wątpliwości, gdyż znajduje potwierdzenie we wszystkich źródłach historycznych.

Janek z Czarnkowa, kronikarz współczesny wypadkom, w rozdziale pt. "Quomodo vegetabat regnum et populum" wymienia świątynię w rzędzie fundacji królewskich⁹, co należy uznać za informację wiarygodną. Wiadomość tę powtórzył z pewnymi zmianami Jan Długosz w Historiae Poloniae, łącząc sprawę fundacji królewskiej z pokutą ekspiacyjną za zabicie wikariusza katedry krakowskiej Marcina Baryczki w 1344 r. Informację tę zamieścił Długosz pod datą 1352 r.¹⁰, z czego jednak nie można wnosić, że nowy kościół istniał już w tym czasie. Wspomniana data dotyczyła jedynie wysłanego do Awinionu poselstwa z prośbą o uwolnienie od klątwy i absolucję. W wyniku pertraktacji uwolnienie to Kazimierz Wielki otrzymał w zamian za obietnicę ufundowania kilku kościołów. Jednym z nich miała być kolegiata sandomierska.

Istnieje jeszcze trzecie źródło wymieniające kolegiatę sandomierską w rzędzie fundacji królewskich. Jest nim Kronika Marcina Bielskiego¹¹. Nie określa on jednak bliżej daty powstania kościoła.

Niezwykle cenną informacją jest natomiast notatka na karcie czternastowiecznego mszału, która podaje, że w roku 1382 kolegiata sandomierska została konsekrowana przez biskupa krakowskiego Jana Radlicę¹². Źródło to pozwala na ustalenie daty, przed którą ukończono prace budowlane, bo budowa musiała być zaczęta znacznie wcześniej. Potwierdza to wiadomość, że w roku 1375 biskup krakowski Florian Mokreński ufundował w kolegiacie ołtarz poświęcony św. Jadwidze¹³, a więc już w tym czasie kościół musiał być choć częściowo użytkowany.

Przyjmując, że budowa kościoła musiała być rozpoczęta po 1352 r./1360?/ i zakończona przed 1382 r., warto zwrócić uwagę na kolejność faz rozwoju budowli kościoła oraz jego dalsze losy. Już Władysław Łuszczki zwrócił uwagę, że kilka istotnych szczegółów wskazuje na niejednolity okres powstania wszystkich elementów budowli. Wskazał między innymi na różny od całości detal w zamknięciu chóru, kapitułarza oraz w kaplicy mansjonarzy. Dokładna analiza architektoniczna obiektu potwierdza te przypuszczenia.

Odrzuciwszy zacierające plan późniejsze przybudówki, zwraca uwagę jasny i klarowny rzut kościoła, który świadczy o jego realizacji według jednego projektu. Przypuszczalnie jednak, tak jak w większości tego rodzaju budowli, realizacja zamierzenia następowała etapami. Najstarszą częścią świątyni wydaje się być trójprzęskowe, zamknięte poligonalnie, prezbiterium. Czytelne na jego murach ślady dobudowy wielobocznego zamknięcia nasygnęły Wł. Łuszczkiewiczowi słuszne uwagi o późniejszym pochodzeniu tego fragmentu budowli. Wyróżnia się on od pozostałej części prezbiterium zmianą formy detalu architektonicznego oraz innymi wymiarami cegły /wcześniejsza 27,0 x 12,0 - 12,5 x 9,0 - 9,5 cm, późniejsza 27,0 x 12,0 - 10,0 - 10,5 cm/. Wskazują na to również skośnie ustawione przypory ostatniego od strony wschodniej przęsła. W miejscu styku dobudowy można zauważyć na poddaszu ślady spojenia murów oraz różnice grubości starszego i nowszego sklepienia /nad przęsłem chóru - około 24 cm, nad wielobocznym zamknięciem - około 18 cm/.

Wewnątrz ślady dobudowy najłatwiej można odczytać w zniekształconych formach służek, biegnących dawniej w narożach murów. Jest oczywiste, że pierwotnie zamknięcie prezbiterium musiało wyglądać inaczej. Prawdopodobnie - co można sądzić na podstawie innych tego typu rozwiązań - stanowiła je prosta ściana łącząca pod kątem prostym boczne ściany prezbiterium. Okna wskazują niechybnie na późniejsze pochodzenie znajdującej się z tej strony kaplicy mansjonarzy. Natomiast trudne do wytłumaczenia są zaobserwowane różnice szerokości przęseł sklepiennych chóru.

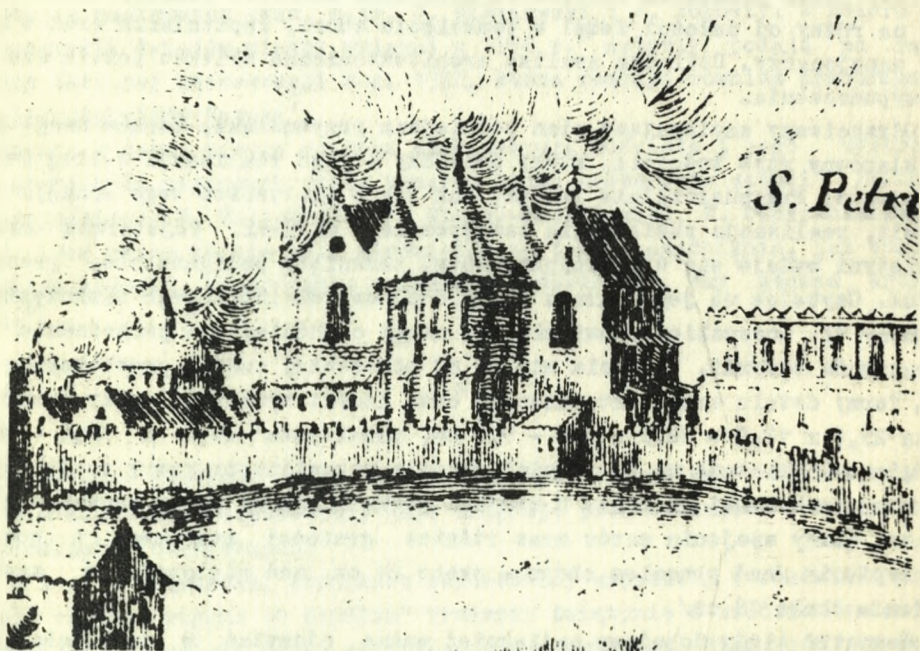
Jeżeli chodzi o zakrycie, to wydaje się, że czas ich powstania był różny. Wskazują na to nieregularności w szerokości przęseł, różnice grubości ściany działowej oraz nieco odmienny profil żeber. Starsza może być za-

krystia kanonicka, a jej realizacja przebiegała, przypuszczalnie, równocześnie z budową prezbiterium, na co wskazywałyby brak skarp i okien od strony północnej chóru.

Przy zakrystii widoczna jest także z zewnątrz narożna, północno-wschodnia, ukośnie ustawiona przypora, wtopiona następnie w mur przybudówki mieszczącej schody do kapitułarza.

Trudny do ustalenia jest moment dobudowy zakrystii wikariackiej, przypuszczalnie jednak nastąpiło to dopiero po wybudowaniu wschodniej ściany nawy północnej.

Głównym i najważniejszym etapem budowy była realizacja zasadniczego korpusu trzech naw. W krótkim stosunkowo czasie - na co wskazuje jednolity charakter użytego materiału oraz bliski sobie stylowo detal architektoniczny - postawiono mury obwodowe, filary i założono sklepienia.



Ryc. 1. SANDOMIERZ. Widok katedry od strony wschodniej w 1656 r. z zachowanym dachem trójczłonowym. Fragment sztychu E. Dahlberga z dzieła S. Pufendorfa

Dwa znane widoki Sandomierza z XVI i XVII w.¹⁴ pozwalają z dużym prawdopodobieństwem na odtworzenie pierwotnego kształtu dachu kościoła. Był on trójczłonowy i każda nawa nakryta była osobnym dachem dwuspadowym, przy czym nawa środkowa i prezbiterium, będące tej samej szerokości, miały dach wspólny. Ten system rozwiązania dachu wpływał w istotny sposób na rozwiązanie fasady. Z braku przekazów nie wiemy jak wyglądały szczyty zachodnie trzech naw, sądząc jednak z zachowanych relikwów gotyckiej kamieniarki,

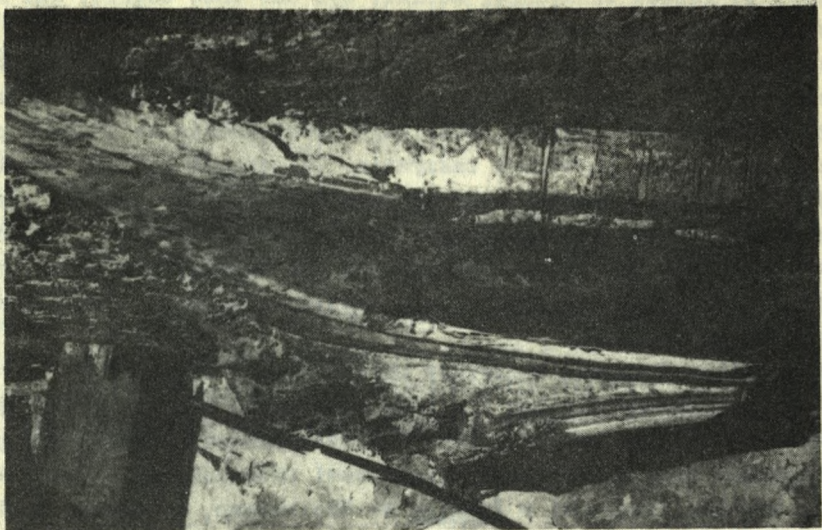
zdobiącej dawniej fasadę zachodnią, musiały być one dość bogate. Nad nawą środkową wznosiła się okazałych rozmiarów sygnaturka.

Po zakończeniu budowy - jak można na podstawie wyżej przedstawionych materiałów przypuszczać - kościół NMP był trójnawową halą gotycką z wydzielonym trójprzęsłowym prezbiterium zamkniętym prostokątnie, do którego północnej ściany przylegała parterowa zakrystia. Od zachodu kościół zamykała fasada, której głównym elementem dekoracyjnym były potrójne, ozdobne szczyty. Środkowa część fasady rozczłonkowana była głównym portalem /obecnie zachowany w kruchcie/, nad którym umieszczony był dekoracyjny fryz maswerkowy, wyżej zaś gotycka rozeta¹⁵. Całą budowlę nakrywał trójczłonowy dach, osobny dla każdej nawy.

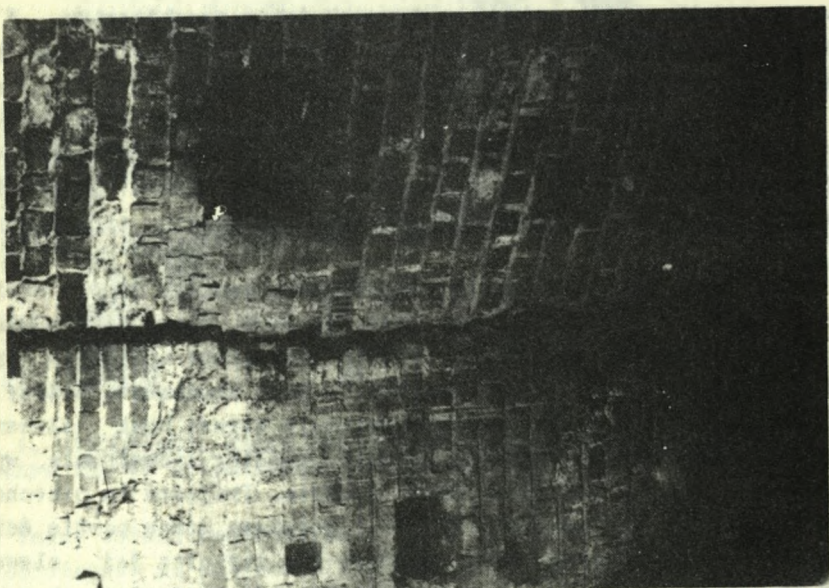
Wiek XIV stanowił w dziejach kolegiaty okres dalszej rozbudowy. W tym czasie wzniesiono zapewne kaplicę dla nowo powstałego bractwa mansonarzy i przebudowano zamknięcie prezbiterium. W dotychczasowej literaturze prace te przypisywane były kardynałowi Oleśnickiemu /1389-1455/ na podstawie krótkiej wzmianki w Kronice M. Bielskiego, z której wynika, że Oleśnicki "pół tuma w Sandomierzu postawił". W świetle obecnych badań wiadomość podana przez M. Bielskiego wydaje się być mocno przesadzona, mimo to jednak wskazuje ona, że w tym czasie musiały być w kolegiacie prowadzone jakieś poważniejsze prace. Wydaje się, że chodzi tu głównie o przebudowę zamknięcia prezbiterium, gdyż kaplica mansonarzy została dobudowana nieco później.

Nie jest wykluczone, na co dotychczas nie zwrócono uwagi, że budowa nowego zamknięcia prezbiterium mogła mieć pewien związek z wykonaną ówczesnie rusko-bizantyjską polichromią wewnętrznych ścian prezbiterium. W dotychczasowej literaturze, opierając się na informacjach J. Długosza, fundację fresków przypisuje się Władysławowi Jagielle, określając ich czas powstania na lata trzydzieste XIV w. Obecność polichromii na ścianach wielobocznego zamknięcia chóru wyznacza w przybliżeniu datę jego budowy. Przebudowa, która musiała nastąpić przed fundacją fresków, mogła być związana z osobą biskupa Oleśnickiego, który pozostawał w bliskich stosunkach z królem.

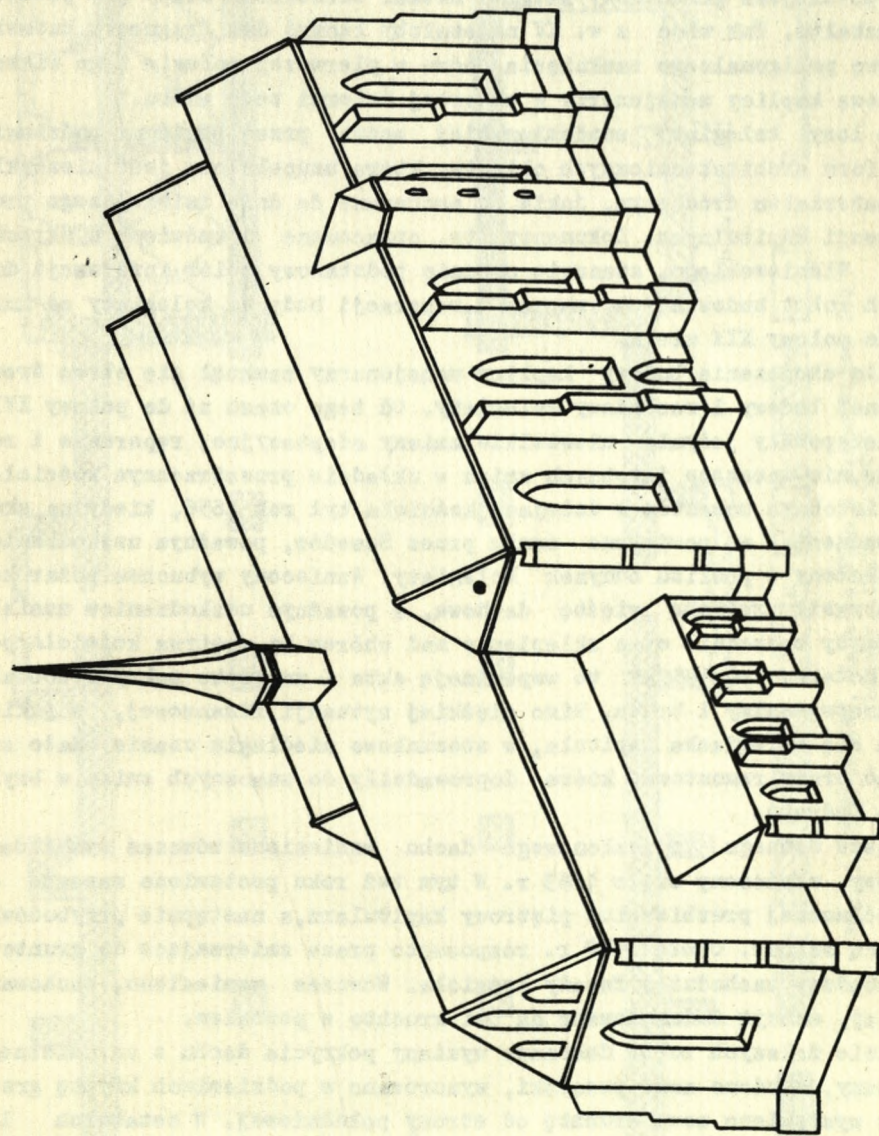
Jak już wspomniano, dobudowa kaplicy mansonarzy musiała mieć miejsce nieco później. Datą ad quem jej budowy jest rok 1470, kiedy biskup krakowski Jan Lutkonis ufundował wspomniane bractwo, uposażone następnie przez kanonika tutejszej kolegiaty, Jana Długosza¹⁶. Data ukończenia budowy kaplicy nie jest znana, a w przebudowanych poważnie murach brak elementów mogących uściślić chronologię budowy. Dobudowa kaplicy spowodowała wprowadzenie jednej z przypór prezbiterium do wnętrza. Przypora ta przechodzi poprzez sklepienie kaplicy na jej poddasze i podpiera górną partię ściany chóru w miejscu podziału przeszłowego. Wnętrze kaplicy oraz jej elewacje zewnętrzne na skutek przebudów nowożytnych straciły pierwotny charakter gotycki. Jedynie ponad sklepieniem kaplicy zachowały się ślady pierwotnego gotyckiego łuku arkady przejścia z nawy do kaplicy oraz wczesny pierwotnego, ostrołukowego sklepienia. Widoczne są tam ślady zamknięć glistowych ostrołukowych okien, zamurowanych już w XVIII wieku.



Ryc. 2. SANDOMIERZ. Katedra. Ślad oparcia sklepienia i glif okna gotyckiego nad kaplicą mansjonarzy.
Fot. A. Warszyci



Ryc. 3. SANDOMIERZ. Katedra. Widok szwu dostawienia murów wielobocznego zamknięcia prezbiterium nad sklepieniem
Fot. A. Warszyci



Ryc. 4. SANDOMIERZ. Katedra. Próba rekonstrukcji bryły katedry gotyckiej z trójczionową dachem.
Rys. A. Warszyci

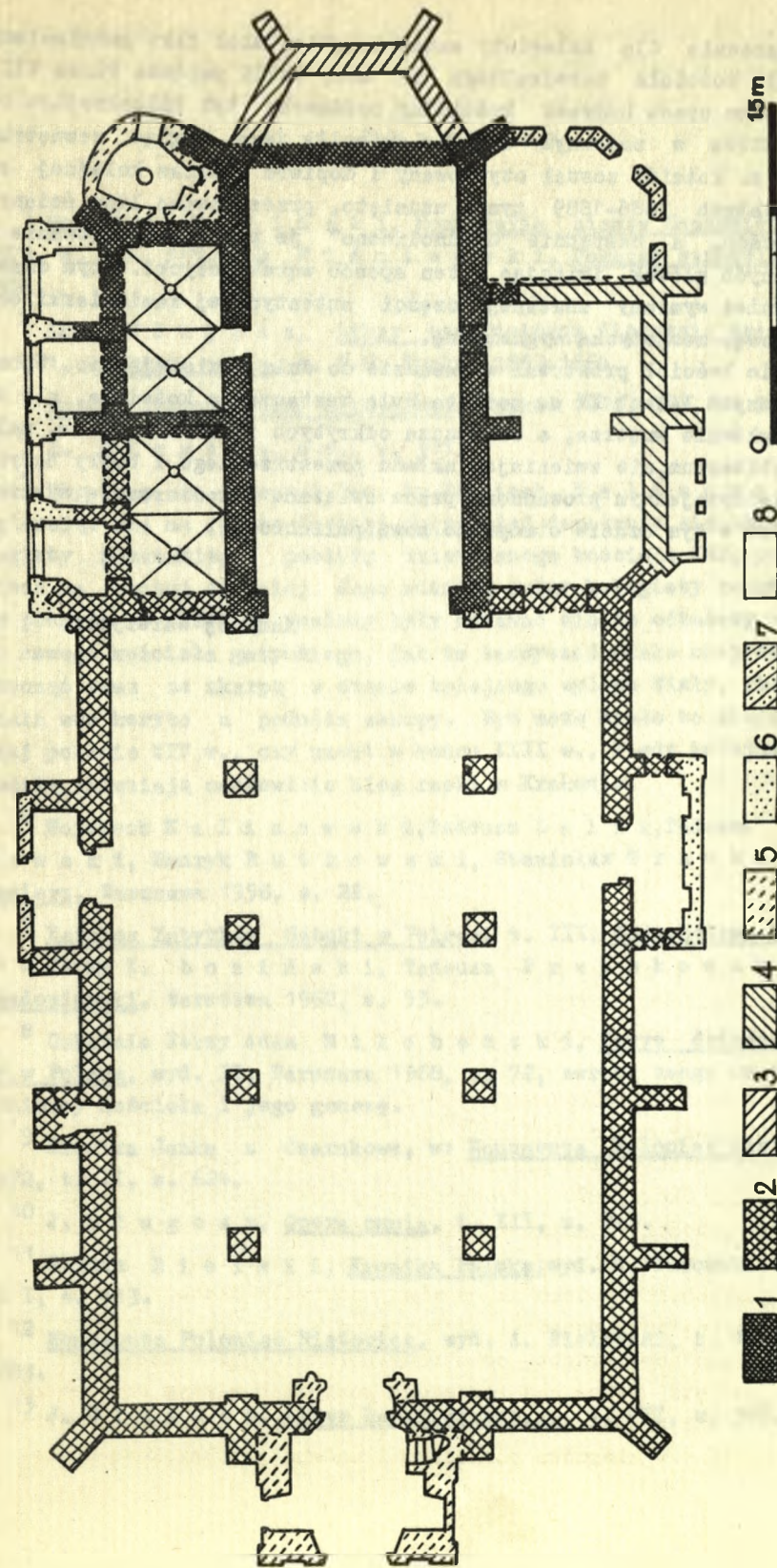
Czy w ciągu XV w. prowadzone były jeszcze inne prace budowlane - nie wiadomo. Wł. Łuszczkiewicz uważa, że prócz wymienionych elementów Zb. Oleśnicki dobudował dawny kapitułarz oraz zakrystię kaplicy mansjonarskiej. Z akt kapituły z roku 1581¹⁷ wynika wprawdzie, że istniał już w tym czasie jakiś kapitułarz, ale czy Oleśnicki był jego fundatorem - nie wiadomo, zaś analiza stylistyczna tego fragmentu budowli wykazuje, że raczej pochodzi on z późniejszego okresu. Co do zakrystii kaplicy mansjonarskiej /obecnie skład/, to według M. Bulińskiego, oddano ją do użytku dopiero w roku 1589, a późniejsze przebudowy zatępiły niemal całkowicie ślady jej pierwotnego kształtu. Tak więc z w. XV należałoby łączyć dwa fragmenty budowli: przebudowę poligonalnego zamknięcia chóru w pierwszej połowie tego wieku, oraz budowę kaplicy mansjonarzy w czwartej ćwierci tego wieku.

Dalsze losy kolegiaty sandomierskiej można prześledzić na podstawie analizy form architektonicznych obiektu, która uzupełniona jest niezwykle cennym materiałem źródłowym, jakim są zachowane do dnia dzisiejszego protokoły sesji kapitułnych. Dokumenty te, opracowane i omówione w skrócie przez J. Wiśniewskiego, stanowią obecnie podstawowy zbiór informacji dotyczących robót budowlanych, napraw i reperacji budynku kolegiaty od końca XVI do połowy XIX wieku.

Z chwilą ukończenia budowy kaplicy mansjonarzy zamknął się okres średniowiecznej budowy i rozbudowy kolegiaty. Od tego czasu aż do połowy XVII wieku następowały jedynie niewielkie zmiany adaptacyjne, reperacje i restauracje, nie wnoszące istotnych zmian w układzie przestrzennym kościoła. Dalszym istotnym momentem w dziejach kościoła był rok 1656, kiedy na skutek wysadzenia w powietrze zamku przez Szwedów, poważnym uszkodzeniem uległ położony w pobliżu budynek kolegiaty. Wzniesiony wybuchem pożar kościoła strawił gotycką więźbę dachową, a poważnym uszkodzeniem musiały ulec szczyty zachodnie oraz sklepienie nad chórem. Do wnętrza kościoła pożar nie dotarł, lecz - jak to wspominają akta - wszystko pokryte zostało grubą warstwą sadzy i brudu. Mimo ciężkiej sytuacji finansowej, w jakiej znalazła się kolegiacka kapituła, w stosunkowo niedługim czasie udało się rozpocząć prace remontowe, które doprowadziły do znacznych zmian w bryle i planie budynku.

W miejsce dawnego trójczłonowego dachu wzniesiono wówczas wysoki dach dwuspadowy, ukończony około 1663 r. W tym też roku postawiono zapewne od strony północnej prezbiterium piętrowy kapitułarz, a następnie przybudówkę mieszczącą schody. Około 1670 r. rozpoczęto prace zmierzające do gruntownej przebudowy zachodniej fasady kościoła. Wówczas wzniesiono, zachowany do dzisiaj, szczyt i dobudowane na osi kruchtę z portalem.

W trakcie dalszych robót dokonano wymiany pokrycia dachu z ceramicznego na blaszany, ułożono nowe posadzki, wymurowano w podziemiach krytą grzebną oraz wystawiono nową kruchtę od strony południowej. W ostatnich latach XVIII w. podjęto prace nad rozbudową gotyckich w swym zrębie zakrystii. W wyniku robót prowadzonych przez jezuitę ks. Józefa Karóńskiego poszerzono zakrystię w kierunku północnym i nadano jej barokową formę.



Ryc. 5. SANDOMIERZ, Katedra. Plan z oznaczeniem faz budowy. Skala 1:500

1. przed 1360 r.
 2. do 1382 r.
 3. około 1430 r.
 4. około 1475 r.
 5. około 1670 r.
 6. XVII w.
 7. XIX w.
 8. XX w.
- Opr. A. Warszawski, rys. Zb. Dolatowski

Niemale znaczenie dla kolegiaty sandomierskiej miał fakt podniesienia jej do funkcji kościoła katedralnego na mocy bulli papieża Piusa VII w 1818 r. Od tego czasu budynek kościelny poddawany był kilkakrotnym restauracjom, które w znacznym stopniu zmieniły jego wygląd zewnętrzny. M.in. w 1825 r. kościół został otynkowany i dopiero podczas kolejnej restauracji w latach 1886-1889 tynki usunięto, przemurowano lico ściany w wielu miejscach, a następnie "ujednolicono" je przez przemalowanie na czarno ceglanych główek, imitując w ten sposób wątek gotycki. W tym czasie dokonano również wymiany znacznej części autentycznej kamieniarki oraz wystawiono nową, neogotycką sygnaturkę.

W tym stanie kościół przetrwał w zasadzie do dnia dzisiejszego. Wprawdzie w pierwszych latach XI w. podjęta była restauracja kościoła, ale dotyczyła ona głównie wnętrza, a zwłaszcza odkrytych jeszcze w XIX w. malowideł w prezbiterium, nie zmieniając układu przestrzennego i bryły budynku. W okresie międzywojennym prowadzono prace związane z konserwacją wystroju wnętrza, które w tym czasie otrzymało nową polichromię.

Andrzej Warszycki

Przypisy

¹ Melchior B u l i ń s k i, Monografia miasta Sandomierza, Warszawa 1879, s. 154, 155, Jan W i ś n i e w s k i, Dekanat sandomierski, Radom 1928.

² Jan D ł u g o s z, Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis, I, s. 301, w: Opera omnia, t. 7-9, Kraków 1863-1864.

³ Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, Kraków 1876, III, s. 5.

⁴ J. D ł u g o s z, o.c., s. 301.

⁵ Hipotezę tę wysunął doc. dr Wojciech K a l i n o w s k i, który opierając się na opisie Kroniki Wołyńskiej dopatruje się lokalizacji kolegiaty romańskiej w pobliżu dzisiejszego kościoła NMP, prawdopodobnie nieco na wschód od niej. Jego zdaniem ruiny kolegiaty romańskiej, które po pożarze w 1241 r. powinny były nadawać się do odbudowy czy włączenia do nowego kościoła gotyckiego, jak to zazwyczaj miało miejsce, musiały się obsunąć wraz ze skarpą w czasie kolejnego wylewu Wisły, która ówczesnie miała swe koryto u podnóża skarpy. Być może miało to miejsce w pierwszej połowie XIV w., czy nawet w końcu XIII w., kiedy kolejne wielkie powodzie zmieniają całkowicie bieg rzeki w Krakowie.

⁶ Wojciech K a l i n o w s k i, Tadeusz L a l i k, Tadeusz P r z y p k o w s k i, Henryk R u t k o w s k i, Stanisław T r a w k o w s k i, Sandomierz, Warszawa 1956, s. 28.

⁷ Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. III; Województwo Kieleckie, z. 11 - Jerzy Z. Ł o s i ń s k i, Tadeusz P r z y p k o w s k i, Powiat sandomierski, Warszawa 1962, s. 53.

⁸ Ostatnio Jerzy Adam M i ł o b ę d z k i, Zarys dziejów architektury w Polsce, wyd. II, Warszawa 1968, s. 72, zwraca uwagę na typ architektoniczny kościoła i jego genezę.

⁹ Kronika Janka z Czarnkowa, w: Monumenta Poloniae Historica, Lwów 1872, t. II, s. 624.

¹⁰ J. D ł u g o s z, Opera omnia, t. XII, s. 243.

¹¹ Marcin B i e l s k i, Kronika Polska, wyd. K. Turowski, Sanok 1856, t. I, s. 413.

¹² Monumenta Poloniae Historica, wyd. A. Bielowski, t. V, Lwów 1888, s. 1003.

¹³ J. D ł u g o s z, Liber beneficiorum.... t. VII, s. 395.

¹⁴ Widok miasta z końca XVI w. z dzieła J. Braun'a, Civitates orbis terrarum, lib. VI, 1617, nr 50, oraz widok miasta rysowany przez E. Dahlberga z połowy XVII w., z dzieła S. Puffendorfa, Histoire du regne de Charles Gustave..., 1697, ryc. 34 po s. 166.

¹⁵ A. Oleś, Zachodnia fasada katedry w Sandomierzu. "Ochrona Zabytków Sztuki, 1930-1931, t. I, s. 217-219.

¹⁶ J. Długosz, Liber beneficiorum... t. I, s. 393.

¹⁷ J. Wiśniewski, Dekanat sandomierski, o.c., s. 2.

Poznanie przeszłości ułatwia rozumienie teraźniejszości i prowadzi do podejmowania praktycznych decyzji na przyszłość. Wiązanie w badaniach historii z aktualnymi problemami poszerza jej przydatność i pozwala na dokonywanie trafniejszych analiz ekonomicznych i gospodarczych. Wyniki tych badań mają również ogromne znaczenie w kwestiach społecznych i politycznych.

Radom do tej pory nie miał pełniejszego opracowania historycznego poza wydaną w 1907 r. Monografią historyczną miasta Radomia Jana Lubońskiego. Ponad pięćdziesięcioletni okres, jaki upłynął od jej wydania był brzemienny w wydarzenia ogromnej wagi, które nie pozostały bez wpływu na dzieje i rozwój miasta. Stąd potrzeba opracowania tego okresu i spojrzenia na nowo na sprawy dawniejsze.

Z tych względów Radomskie Towarzystwo Naukowe przy poparciu władz miejskich oraz inicjatywie wybitnego działacza robotniczego, ówczesnego posła na Sejm PRL, Józefa Grzeckiego, podjęło decyzję o opracowaniu monografii historycznej miasta Radomia. W roku 1968 zwołane zostało ogólne zebranie członków Towarzystwa z udziałem profesora Uniwersytetu Warszawskiego Stanisława Herbsta, na którym omówione zostały sprawy organizacyjne. Przedyskutowano również wstępnie problematykę badawczą i metody opracowania monografii. Redakcji wydawnictwa podjął się prof. dr Stanisław Herbst.

Ze względu na konieczność możliwie szybkiego wydania książki, opracowaniem jej zajęli się członkowie Radomskiego Towarzystwa Naukowego oraz inne osoby, które już zajmowały się badaniem wycinkowych zagadnień życia miasta. Monografia miasta, obejmująca jego dzieje od początku XIX w. do czasów współczesnych, będzie dziełem zbiorowym i przy jej opracowaniu bierze udział 30 osób, w tym 27 z Radomia, 1 z Kielc i 2 z Warszawy. Opracowują one 33 zagadnienia związane z przeszłością miasta, które po opracowaniu redakcyjnym mają wejść do monografii. Dla sprawniejszego działania organizacyjnego Zarząd RTN wyznaczył trzech swoich członków, którzy mieli czuwać nad rytmicznością opracowania tekstów. Sprawy ekonomiczne i gospodarcze powierzono opiece dr hab. Stefana Witkowskiego, sprawy kultury oddano pod nadzór mgr Aleksandra Czaplickiego, a sprawy społeczno-ekonomiczne miał prowadzić dr Jan Boniecki.

Tak duża liczba autorów stwarza niebezpieczeństwo niejednorodności opracowania tekstów zarówno pod względem formy, stylu, jak i poziomu merytorycznego. Podjęcie w badaniach problematyki społeczno-politycznej czasów najnowszych kryje ponadto poważne ryzyko subiektywnych ocen, ponieważ brak

dostatecznej ilości materiału oraz odpowiednio długiej perspektywy czasu. Zachodziła więc konieczność konfrontacji fragmentarycznych źródeł archiwalnych z opiniami i relacjami uczestników wydarzeń politycznych, społecznych i gospodarczych. Dla ułatwienia autorom tych konfrontacji z żyjącymi świadkami historii miasta oraz dla ułatwienia wszystkim mieszkańcom wypowiedzenia swoich myśli i poglądów na temat wstępnych opracowań poszczególnych zagadnień, Komisja Historyczna RTN zorganizowała cykl dyskusji nad materiałami do monografii. Autorzy referowali główne założenia swoich opracowań, lub też w wypadku krótkich tekstów odczytywali je w całości. Maszynopisy prac udostępnione były przed każdym zebraniem do wglądu w lokalu RTN.

Począwszy od 1 października 1969 do 27 lutego 1970 r., w każdą środę w pracowni naukowej Archiwum Państwowego w Radomiu /Rynek 1/, zbierali się zainteresowani mieszkańcy miasta, aby przez dyskusję, własne wnioski, postulaty, uzupełnienia i oceny uczestniczyć w rodzącej się monografii. W ciągu prawie pięciu miesięcy przedyskutowano następujące zagadnienia:

Ruchy wolnościowe w Radomiu w latach 1815-1864 /inż. W. Dąbko w s k i/;

Walki społeczne i ruch narodowy w okresie pomiędzy powstaniem styczniowym a odzyskaniem niepodległości w 1918 r. /dr J. Boniecki/;

Demografia miasta i struktura zawodowa mieszkańców w latach 1815-1864 /mgr H. Kisielecki/;

Demografia miasta i struktura zawodowa mieszkańców w latach 1918-1968 /dr hab. St. Witkowski/;

Życie muzyczne miasta w latach 1815-1968 /mgr M. Wilczyński/;

Oświata i szkolnictwo Radomia w latach 1815-1968 /mgr M. Maj/;

Drukarnie i księgarnie radomskie w latach 1815-1968 /L. Holczner/;

Życie religijne w Radomiu w latach 1815-1968 /mgr J. Szymański/;

Sytuacja społeczno-polityczna w Radomiu w latach 1918-1939 /dr J. Naumiuk/;

Rozwój przetrzepy Radomia w XIX i XX wieku /doc. dr hab. arch. W. Kaliński/;

Radom w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej /mgr J. Franek/;

Wodociągi, kanalizacja i energetyka w Radomiu /inż. Z. Wilczyński/;

Życie literackie Radomia w latach 1815-1968 /mgr D. Tomczyk/;

Muzealnictwo i kolekcjonerstwo w Radomiu w latach 1815-1968 /mgr Anna

Apanowicz/;

Rzemiosło i przemysł Radomia w latach 1815-1914 /mgr M. Gawlik/;

Rolnictwo i warzywnictwo w Radomiu w latach 1945-1968 /mgr Fr.

Strzałkowski/;

Dzieje teatru radomskiego w XIX i XX wieku /mgr St. Medyński/;

Przemysł i rzemiosło Radomia w latach 1945-1968 /dr hab. St. Witkowski/;

Początki władzy ludowej i ruch robotniczy w Radomiu w latach 1945-1948 /mgr Cz. Zwołski/.

W zebraniach dyskusyjnych brało udział 250 osób. Bezpośrednia wymiana zdań między słuchaczami i autorami stała się podstawą do dalszych poprawek i uzupełnień tekstów zarówno pod względem faktograficznym, jak i metodycznym. Stu siedemnastu dyskutantów wysunęło ponad 500 wniosków i postulatów pod adresem autorów i udostępnionych tekstów. Większość z nich została akceptowana i z zadowoleniem przyjęta przez autorów. Zdarzały się jednak również pojedyncze wypadki nieuzasadnionego podnoszenia własnych zasług wbrew oczywistym faktom historycznym.

Największe zainteresowanie wzbudził referat poświęcony okresowi okupacji hitlerowskiej. Wiele było tu wypowiedzi kontrowersyjnych, wiele problemów spornych. Z dużą troską omawiane były zagadnienia społeczno-polityczne okresu międzywojennego oraz trudne początki władzy ludowej w latach 1945-1948. Godne podkreślenia były postulaty domagające się obiektywności w ocenie ludzi i zdarzeń, utrzymania proporcji tekstu w odniesieniu do stronnictw i partii politycznych, działających na terenie miasta w różnych okresach historycznych.

Dyskusja nad monografią pobudziła do wypowiedzi działaczy partyjnych, związkowych i administracyjnych. Stała się czynnikiem wyzwalającym inicjatywę pisania własnych wspomnień z czasów pracy i działania.

Po otrzymaniu uzupełnionych tekstów Komitet Redakcyjny pod kierunkiem prof. dra St. Herbst a pracuje nad uzupełnieniem brakujących i nie opracowanych zagadnień szczegółowych oraz wprowadza niezbędne korekty. Jest rzeczą zrozumiałą, że pojedyncze, wycinkowe opracowania odrębnych zagadnień wymagają drobiazgowej pracy redakcyjnej. Chodzi o wydobycie z przedstawionego materiału spraw podstawowych, wiążących i zachowania między nimi odpowiednich proporcji. Proporcje te muszą być również zachowane między okresami chronologicznymi. Przeprowadzona dyskusja oraz uwagi recenzentów będą niewątpliwą pomocą w tej odpowiedzialnej pracy.

Komisja Historyczna Radomskiego Towarzystwa Naukowego wyraża tą drogą podziękowanie wszystkim uczestnikom dyskusji nad monografią historyczną miasta Radomia.

Jan Boniecki

SPIS TREŚCI

	Strona
Czesław Tadeusz Zwolski, Mieczysław Korczyński: <u>Związek Walki Młodych w Radomiu w latach 1945-1948</u>	3
Adam Grodziński: <u>Rodzina Jacka Malczewskiego i jego dzieciństwo spędzone w Radomiu</u>	27
Ewa Kierzkowska-Kalinowska: <u>Dziesięć lat badań Ekspedycji Wykopalskowej w Radomiu IHKM PAN</u>	39
Materiały i dokumenty	
<u>Źródła do dziejów PRL w Archiwum Państwowym w Radomiu</u>	69
<u>Historia Puszczy Kozienickiej do połowy XIX wieku</u> /R. Zaręba/	93
<u>Katedra w Sandomierzu</u> /A. Warszycki/	99
<u>Jak się rodzi monografia historyczna miasta Radomia</u> /J. Boniecki/	111